

Zmarł druh
Stanisław
Brzeziński



Czas Chojnic

28 kwietnia 2022 roku nr 17/1035 ISSN 1734-0128 cena 4,60 zł (5% VAT)

TYGODNIK LOKALNY

Budynek do rozbiórki i wielkie straty

Prawie milion złotych strat po pożarze
w gospodarstwie w Zalesiu.

str. 28

Brak zasięgu i dobrej komunikacji

Budowie masztu 5G sprzeciwił się mieszkańiec
Charzyków, ale i gminny zakład komunalny.

str. 10

str. 18

Młodzię mieszkająca w powiato-
wej bursie ma sporo uwag zarówno
do warunków w bu-
dynku, jak i traktowa-
nia przez dyrektora.
Szeł placówki Jan
Bruski mówi, że ta
spełnia warunki dla
takich obiektów.
Mimo to nie zgodził
się na publikację
zdjęć z wnętrza
bursy.

str. 9



Bursa to nie hotel

pięciogwiazdkowy



Asfalt za drogi, żeby kończyć inwestycje

Ceny tak mocno poszybowały, że wstrzymano
ukończenie ulicy Gdańskiej.

str. 5



Po paszport w długiej kolejce

Już nie ma umawiania wizyt na godzinę w biurze
paszportowym. Jest za to długie czekanie.

str. 3



Burmistrz Czerska wymusza porozumienie?

Właścicielka nieruchomości przy ulicy Łukowskiej
czuje się szantażowana przez urzędników.

str. 13

REKLAMA

Dlaczego przedsiębiorcy ponownie wybierają naszą firmę?

Szczegóły – we wkładce ogłoszeniowej



Czersk, ul. Dworcowa 19
+48 731 954 610
+48 791 801 301

*Twój partner
w energii
odnawialnej*

kontakt@spr-polska.eu
spr-polska.eu

• MOŻESZ PRZEKAZAĆ JEDEN PROCENT PODATKU

By kiedyś mówiły pełnymi zdaniami



Małgosia i Igor bardzo lubią spędzać czas na podwórku i placu zabaw.

Małgosia i Igor to bliźnięta dotknięte autyzmem. By lepiej się rozwijały, potrzebne są turnusy rehabilitacyjne. Koszt jednego wyjazdu dla dwojga dzieci to aż 13 tys. zł.

Małgosia i Igor Maniawscy przez pierwsze lata życia rozwijali się prawidłowo. Problemy się zaczęły, gdy bliźnięta skończyły 2,5 roku. – *Objaw był taki, że nie miały kontaktu ze światem zewnętrznym* – mówi Sławomir Maniawski, tato dzieci. I jak dodaje, niepokojące objawy zaczęły się pojawiać po szczepionce MMR. – *Pediatra nas uspokajał. Mówił, że to normalne* – wspomina pan Sławomir. Dzieciaki chodziły do przedszkola i pani zaczęła informować, że z dziećmi coś jest nie tak. – *Były wizyty u specjalisty, potem wyjazd do Gdańska i zdiagno-*

zowano autyzm dziecięcy – dodaje. Dziś dzieci mają już osiem lat. Nie rozwijają się jak ich rówieśnicy. Praktycznie nie mówią, tylko pojedyncze słowa typu: mama, tata, pić. Uczęszczają na zajęcia do przedszkola, ale potrzebują pełnej rehabilitacji. Koszt dwutygodniowego turnusu dla obojga dzieci to 13 tys. zł. Jest to ogromna kwota. – *Dobrze, żeby chociaż raz w roku miały taki turnus. Tam są rehabilitowane pod różnymi kątami* – dodaje Sławomir Maniawski.

Rodzice cały czas walczą o prawidłowy rozwój dzieci. Wiedzą jed-

nak, że to długa i trudna droga. Aby Igor i jego siostra mogli robić dalsze postępy, potrzebują stałego wsparcia. Liczy się każdy pomocny gest. Dlatego leczenie Małgosi i Igora można wspomóc, wpłacając pieniądze na ich rzecz na siepomaga. Kończy się też okres rozliczeniowy. Jeśli ktoś nie wypełnił jeszcze PIT-u, może też jeden procent podatku przekazać na rzecz bliźniąt z Chojnic: KRS 0000 396361, cel szczegółowy: 0100172 Maniawscy.

tekst dtn, fot. arch. pryw.

Niebezpieczna dziura w zatoczce autobusowej

Zapadająca się nawierzchnia w zatoczce autobusowej to duży problem. Szczególnie dla przejeżdżających tam rowerzystów czy osób na hulajnogach. Jak zaznacza nasz Czytelnik, w tym miejscu może dojść do tragedii.

Do naszej redakcji zgłosił się Czytelnik z informacją o niebezpiecznej dziurze. Jak zaznacza, jest to prawdziwa „droga do piekiel”. Chodzi o zapadający się fragment zatoczki autobusowej na ulicy Bytowskiej w Chojnicach. – *Tam naprawdę może dojść do tragedii. Szczególnie, że teraz jeździ wielu rowerzystów czy osób na hulajnogach. Od jezdnia droga jest utwardzona, ale przy chodniku zupełna pustka. Ta dziura była*

już naprawiana, ale problem wciąż jest. A to zabezpieczenie – tasiemka i dwa słupki – niczego nie załatwią, ale tak najlepiej: zabezpieczyć i zostawić – mówi Andrzej Albrecht.

Dyrektor chojnickiego Rejonu Dróg Wojewódzkich Krzysztof Deruba przyznaje, że to miejsce jest niebezpieczne. – *Sprawa już trzy razy była zgłaszana do firmy Orange, która ma 14 dni od zgłoszenia na interwencję. Ten czas już minął,*

a firma nie podjęła żadnych działań. Dziura jedynie została przez nich zabezpieczona – mówił. Dodatkowo dyrektor przyznaje, że droga była już raz naprawiana, ale po awarii problem się pogłębił. – *Nie wiadomo, w czym tkwi trudność. Chyba potrzeba większych nakładów i zastanowienia się, jak to dobrze naprawić, żeby ponownie się nie zapadło* – przyznał Krzysztof Deruba.

tekst ip, fot. sta



Dziura utrudnia wjazd w zatoczkę kierowcom autobusów.



Na miejsce zostały wysłane dwa zastępy JRG z Chojnic.

REKLAMA

Volkswagen i porsche w ogniu

Na 150 tys. zł wstępnie oszacowano straty po pożarze dwóch aut. Oba były zaparkowane przy ulicy Modrej w Chojnicach.

Straż pożarna zgłoszenie otrzymała w sobotę tuż po godzinie pierwszej w nocy. – *Palily się dwa samochody: volkswagen caddy i porsche panamera na parkingu przed budynkiem mieszkalnym* – mówi Henryk Koźlewicz, oficer prasowy KP PSP w Chojnicach. W pierwszym wozie pożar był umiejscowiony w komorze silnika, a jeśli chodzi o porsche, to ogniem objęta była tylna część

osobówki. – *W pojazdach nikogo nie było* – dodaje Henryk Koźlewicz. Po ugaszeniu pożaru strażacy miejsce przekazali policji. – *W jednym z samochodów, w volkswagenie caddy, z nieustalonych przyczyn doszło do pożaru tego pojazdu. Samochód stojący obok wskutek tego został częściowo nadpalony. Na miejscu zostały przeprowadzone wstępne oględziny, podczas których za-*

bezpieczono ślady. Wykonywane były czynności z udziałem biegłego z zakresu pożarnictwa i to jego opinia będzie kluczowa, by ustalić przyczyny tego pożaru – informuje Justyna Przytarska z chojnickiej policji. Wstępnie straty oszacowano na 150 tys. zł.

tekst dtn, fot. KP PSP w Chojnicach



Twój lokalny
**INSTALATOR
POMP CIEPŁA**

**OGRZEWANIE PRZYSZŁOŚCI
POMPY CIEPŁA**

oogrzewanie o chłodzenie o ciepła woda

1

SPRZEDAŻ

2

INSTALACJA

3

SERWIS

Skontaktuj się z nami i poznaj szczegółową ofertą!



+48 575 998 111



kontakt@ceo-odnawialna.pl



www.ceo-odnawialna.pl



#EKOPASJA

Do wakacji zostało już niewiele czasu. Szczególnie dla osób, które chcą zdążyć z wyrobieniem paszportu. Na jego odbiór czeka się bowiem około 30 dni. Składający wniosek muszą się jednak liczyć z tym, że najpierw postoją w długich kolejkach.

Dla wszystkich zainteresowanych wyrobieniem paszportu na wakacje czasu zostało coraz mniej. O ile niektóre sprawy urzędowe można załatwić przez Internet, o tyle wniosek o paszport należy złożyć osobiście podczas wizyty w urzędzie. Petenci muszą się przygotować jeszcze na drugą wizytę w urzędzie, ponieważ gotowy dokument także należy odebrać osobiście.

Kolejność przyjęcia

W biurze paszportowym w Chojnicach funkcjonowały dwa systemy umożliwiające zdobycie dokumentu. Początkowo na wizytę należało się zarejestrować telefonicznie. W przeciwnym razie, bez umówionego spotkania, niczego nie udałoby się załatwić. Od pewnego czasu obowiązują jednak inne zasady. Teraz w urzędzie



We wtorek sporo chętnych czekało w kolejce do biura paszportowego.

Chcesz paszport? Poczekasz w kolejce

liczy się kolejność przyjęcia. – Wniosek o paszport składaliśmy pod koniec marca, wówczas umawiałam spotkanie na konkretny dzień i godzinę. Jak przyszliśmy, to oprócz nas nie było innych czekających. Dzisiaj musimy stać w kolejce. Dla mnie najsmieszniejsze jest to, że po odbiór dokumentu i w celu złożenia wniosku czeka się w jednej kolejce – mówiła Sylwia Pompała

z Zielonej Huty, która wraz z rodziną przyszła odebrać paszporty.

Trudno uniknąć przesiadywania w „ogonku”, trzeba liczyć na szczęście. Warto podkreślić, że wniosek o paszport można złożyć w dowolnym biurze paszportowym, niezależnie od tego, gdzie mieszkamy. Nie obowiązuje rejonizacja. – Kiedy byliśmy pierwszy raz, złożyć wnioski czekali z nami w ko-

lejkę ludzie z Gdańska, ponieważ tam w ogóle nie było możliwości umówienia terminu – mówi Bogumiła Stoltmann-Bartoszek z Tucholi. Jak się jednak okazuje, w sezonie przedwakacyjnym wyrobienie paszportu może być bardzo czasochłonne.

Jedna kolejka

We wtorek w biurze paszportowym w Chojnicach na petentów czeka-

ły dwie urzędniczki, a średni czas oczekiwania wynosił około godziny. Zainteresowani cierpliwie czekali, aby załatwić sprawę. Najbardziej jednak bulwersuje ich fakt, że zarówno po odbiór dokumentu, jak i w celu złożenia wniosku, obowiązuje jedna kolejka. – Przyszliśmy odebrać swoje paszporty i znów kolejka. Jak byliśmy pierwszy raz, czekaliśmy trzy godziny, teraz też już około 40 minut. Uważam, że po odbiór dokumentów powinna być osobna kolejka. To znacznie usprawniłoby funkcjonowanie, bo przecież sam odbiór trwa tylko chwilę – zaznacza Bogumiła Stoltmann-Bartoszek. Do Pomorskiego Urzędu Wojewódzkiego w Gdańsku wysłaliśmy zapytanie o funkcjonowanie biura paszportowego w Chojnicach. Chodzi przede wszystkim o informację, dlaczego system umawiania na konkretną datę i godzinę został zmieniony oraz dlaczego obowiązuje tylko jedna kolejka. Do sprawy wrócimy.

tekst i fot.
Iwona Papierowska

Skarżyła się na ból nogi

Poszkodowana poruszała się rowerem.



Do potrącenia doszło w sobotę wieczorem na ulicy Młodzieżowej. Zdarzenie miało miejsce w momencie, kiedy kobieta jechała rowerem. Poszkodowana skarżyła się na ból nogi, na szczęście skończyło się na ogólnych stłuczeniach.

W sobotę około godziny 22.00 doszło do potrącenia na ulicy Młodzieżowej w Chojnicach. Samochód wjechał w kobietę, która poruszała się rowerem. Na miejscu wypadku stały się karetka pogotowia, straż pożarna oraz policja. – W momencie zdarzenia kierująca rowerem poruszała się ciągiem pieszo-rowerowym. Na miejsce wezwana została karetka pogotowia,

ponieważ kobieta skarżyła się na ból nogi. Pogotowie przewiozło poszkodowaną do szpitala, ale skończyło się na ogólnych stłuczeniach. Sprawca oddalił się z miejsca wypadku. Policja ustala wszystkie okoliczności tego zdarzenia – mówiła Justyna Przytarska, oficer prasowa Komendy Powiatowej Policji w Chojnicach.

tekst i fot. ip

Wciąż niewiadoma w sprawie podwyżek

Oplaty za miejsce na cmentarzu komunalnym w Chojnicach wciąż stoją pod znakiem zapytania. Wcześniej burmistrz przyznał, że podwyżki zostały wstrzymane przynajmniej do maja. Czy w tym miesiącu będzie drożej?

Drastyczne podwyżki na cmentarzu komunalnym w Chojnicach zostały wstrzymane. Decyzją burmistrza Arseniusza Finstera wyższe opłaty za miejsce zostały odroczone przynajmniej do maja. Czy od nowego miesiąca będzie drożej? Tego jeszcze nie wiadomo. – Nie jest jeszcze znana konkretna data oraz konkretne stawki. Na pewno jednak będą one niższe od tego, co wcześniej prognozowałem. Aktualnie trwają negocjacje z zarządcą obiektu co do formy prowadzenia oraz zarządzania cmentarzem. Planujemy również dużą inwestycję, związaną z przebudową nekropolii. Czekam na dokumentację – tłumaczył burmistrz Arseniusz Finster. Temat podwyżek na początku kwietnia wywołał spore zamieszanie i dyskusje. Ceny za miejsce na cmentarzu miały bowiem wzrosnąć drastycznie. ip

sta

Jest zażalenie na brak aresztu

Znane są już wyniki sekcji zwłok 12-latki, która zginęła w wypadku w Wielkanoc. Nie ma za to jeszcze ostatecznej decyzji w sprawie aresztu dla kierowcy.

Prokuratura w Chojnicach prowadzi śledztwo w sprawie tragicznego wypadku. W Wielkanoc w Żabnie zginęła potrącona na pasach 12-letnia Brygida. Sekcja zwłok ofiary wypadku odbyła się w miniony czwartek. – Bezpośrednią przyczyną śmierci

był uraz czaszkowo-mózgowy, jakiego poszkodowana doznała w trakcie zdarzenia – informuje prokurator rejonowy Mirosław Orłowski. Śledczy po przesłuchaniu 31-letniego kierowcy audi zawniioskowali do sądu o tymczasowy areszt. Ten nie

przychylił się jednak do wniosku prokuratury. Śledczy z Chojnic złożyli zażalenie na tę decyzję. Sprawę będzie rozpoznawać Sąd Okręgowy w Słupsku. Decyzja jeszcze nie zapadła. Kierowca może trafić do aresztu lub w przypadku podtrzymania decyzji sądu w Chojnicach, pozostać pod dozorem policji.

sta

ZAPRASZAMY NA WYMIANĘ OPON!

- ✓ wymiana opon
- ✓ wyważanie kół
- ✓ pełen serwis kół

BOSCH Service

STENCEL

89-600 Chojnice, ul. Bytowska 59, tel. 52 397 10 60
www.stencil.bosch-service.pl

NORMALNY TYLKO 36,00 zł

NAJTAŃSZE BILETY MIESIĘCZNE W POLSCE!

WAŻNE NA WSZYSTKIE LINIE NA TERENIE MIASTA

ULGOWY TYLKO 19,50 zł

BILET MIESIĘCZNY
MZK Sp. z o.o. CHOJNICE
ul. Angowska 53
seria D 0004001
CENA 36,00 zł

BILET MIESIĘCZNY
MZK Sp. z o.o. CHOJNICE
ul. Angowska 53
seria D 0004001
CENA 19,50 zł

Organizujemy URODZINKI

w Sali Zabaw Wonder LAND

Zapraszamy!

K&M
Galeria Handlowa

GODZINY OTWARCIA
poniedziałek-sobota 10.00-19.00
niedziela nieczynne

Poseł Biernacki chce walczyć o berlinkę



Marek Biernacki (z prawej) chce, żeby berlinka była drogą ekspresową. Z lewej Dariusz Klimczak.

W Chojnicach oficjalnie otwarto biuro poselskie Marka Biernackiego z Koalicji Polskiej. Mieści się ono przy ulicy Kościuszki 38/3 i czynne jest od poniedziałku do piątku w godz. 17.00-19.00. Sam poseł zamierza dyżurować w Chojnicach co trzy tygodnie.

Jak mówił w minionym tygodniu **Marek Biernacki**, już wcześniej planował otwarcie biura poselskiego w Chojnicach, ale te plany zniweczyła pandemia, a ostatnio wojna w Ukrainie. – Na prośbę moich współpracowników uruchomiłem to biuro – mówił Biernacki. Jak dodał, z Chojnicami zawsze był związany i interesuje go to, co się tu dzieje. Do Chojnic przyjechał ze swoim kolegą **Dariuszem Klimczakiem**, wiceprezesa PSL-u. Podczas konferencji panowie poruszyli kilka kwestii. – Jest jedna inwestycja, która jest bardzo istotna dla Chojnic i to spowodowało, że zdecydowałem się podzielić w sposób bardziej zdecydowany i zdefiniowany. Chodzi o berlinkę. To inwestycja fundamentalna, środowisko musi unieść się ponad podziałami i zacząć tę inwestycję realizować. Jeśli chcemy,

żeby młodzi ludzie nie uciekali z Chojnic i żeby inwestycje przychodziły do tego terenu, to tę inwestycję trzeba zacząć realizować. Chojnice mają obwodnicę. Obwodnicę w swoim czasie należało też zbudować w Starogardzie Gdańskim i Czersku, ale samorządy wybrały inną drogę, uważam, że złą. Temat berlinki musimy wprowadzić, samorządowcy muszą ten temat włączyć. To jest ostatnia szansa, żeby to zrealizować – dodał poseł.

Elektrownie wodne

Dariusz Klimczak podkreślał, że teraz czasy są trudne. – Są zdefiniowane wojną i inflacją, która drenuje nasze kieszenie. Jest zagrożeniem nie tylko dla gospodarki i gospodarstw domowych – mówił. Dodał, że państwo polskie jest w stanie pomóc kredytobiorcom hipotecznym, obniżając marżę kredytów lub je likwidując.

– To pozwoli spojrzeć w przyszłość tym, których raty teraz zwiększają się o kilkaset złotych – mówił Klimczak. Była też mowa o odnawialnych źródłach energii, fotowoltaice, wiatrakach. – Przed wojną było na samej rzece Raduni kilkadziesiąt elektrowni wodnych małych, teraz praktycznie nie ma. Będę postulował o elektrownie wodne. O to też będziemy walczyli – mówił Biernacki.

REKLAMA



Biuro poświęcił ksiądz Jacek Dawidowski.

ki. Panowie podkreślali też, że spore konsekwencje będzie miała wojna, która trwa w Ukrainie. – *Kłęsa głodu zbliża się szybkimi krokami. Ukraina była spichlerzem części świata. Wiedług mnie odczujemy kryzys wojenny* – dodał Biernacki.

Po schodach

Po konferencji nastąpiło oficjalne otwarcie biura. Obecni byli władze: starosta **Marek Szczepański**, wójt gminy Chojnice – **Zbigniew Szczepański**, burmistrz Chojnic – **Arseniusz Finster** i wójt gminy Konarzyny – **Jacek Warsiński**. Biuro poświęcił ksiądz dziekan **Jacek Dawidowski**. Mieści się ono na drugim piętrze kamienicy. Dyżurować tam będzie asystent posła **Dariusz Kiedrowicz**. Biuro jest

otwarte od poniedziałku do piątku w godz. 17.00-19.00. – *Można umówić się na spotkanie telefonicznie* – mówi Dariusz Kiedrowicz. Biuro praktycznie nie jest dostępne dla osób z niepełnosprawnością ruchową, ponieważ nie ma windy ani innych udogodnień. – *Wystarczy zadzwonić i się umówić na przyjazd w innym miejscu. Naprawdę nie będzie żadnego problemu* – dodaje asystent. Dodatkowo w biurze swoje miejsce na spotkania będzie miało także Bractwo Rycerskie Herbu Tur **Bogdana Kuffla**. Spotkania z rolnikami odbywać tam będzie również **Leszek Zawadzki**.

tekst i fot.
Danuta Niedzielska

Biuro poselskie Marka Biernackiego w Chojnicach przy ulicy Kościuszki 38/3 (drugie piętro), mail: marek.biernacki@sejm.gov.pl; tel./fax. 58 620 61 68, komórka 519 760 849.

Kosztowna internetowa znajomość

23-letni chojniczanin poprzez portal randkowy stracił blisko 150 tys. zł. Mężczyzna był przekonany, że dzięki znajomości z rzekomą „Malezyjką” pomnoży swój majątek, inwestując w fundusze inwestycyjne w Singapurze.

Do chojnickiej komendy zgłosił się 23-letni mieszkaniec powiatu chojnickiego, który oświadczył, że został oszukany przy dokonywaniu inwestycji na rzekomych funduszach inwestycyjnych.

Fundusz inwestycyjny w Singapurze

Pokrzywdzony posiadał konto na jednym z portali randkowych, gdzie został zaczepiony przez rzekomą obywatelkę Malezji. – *Kobieta w takiej internetowej znajomości zdobyła zaufanie pokrzywdzonego, któremu zaproponowała inwestowanie w fundusze inwestycyjne, które prowadzi jej ojciec w Singapurze. 23-latek po wyrażeniu chęci powiększenia nie tylko swoich oszczędności postępował zgodnie z poleceniami swojej nowej wirtualnej znajomej. Mężczyzna zainstalował oprogramowania na komputerze oraz przelewał w ciągu dwóch miesięcy pieniądze na wskazane konto* – informuje **Justyna Przytarska**, oficer prasowa chojnickiej policji.

Przełał prawie 150 tys. zł

Mieszkaniec Chojnic postępował zgodnie z instrukcjami i dokonał przelewów na blisko 150 tysięcy złotych. Środki te miały być wykorzystane przez analityków, którzy mieli obracać pieniędzmi i pomnażać dochody. Po dwóch miesiącach od zainwestowania swoich środków i tych pożyczonych od znajomych, 23-latek na koncie miał już pokaźną sumę. Aby ją wypłacić, miał jeszcze opłacić podatek, co też uczynił. – *Niestety po ostatnim przelewie konto to zostało zablokowane, a wszystkie pieniądze z niego zniknęły. Wtedy dopiero zorientował się, że padł ofiarą oszustwa, o czym poinformował policjantów* – dodaje policjantka.

Funkcjonariusze policji apelują o rozsądek i przemyślane decyzje przy lokowaniu oszczędności. Jak pokazują liczne przykłady, pomysłowość oszustów nie zna granic i co chwilę pojawiają się nowe metody wyłudzenia pieniędzy. **aw**

BOWLING

W OKONINACH NADJEZIORYCH

To doskonałe miejsce na wypad z przyjaciółmi, spotkanie rodzinne czy imprezę firmową.

Oferujemy 4 nowoczesne, w pełni wyposażone tory bowlingowe i stół bilardowy. Dbając o najmłodszych i początkujących graczy, polecamy 2 tory do bowlingu wyposażone w system blokady band, dzięki czemu każda kula trafia zawsze do celu.

Rozrywkę umili nasz bar, w którym można zamówić pyszną pizzę z pieca i znakomite drinki.

Dla grup szkolnych specjalne rabaty.

Ośrodek Wczasowy „Bory Tucholskie”
Okoniny Nadjeziorne 65, 89-530 Śliwice

www.okoniny.pl
REZERWACJA TORÓW – 607 282 509

Drzewa wycięte, bo potrzebne było miejsce na drogę

– Ile drzew poszło pod topór przy budowie ulicy Igielskiej w Chojnicach? Mam informację, że 80 – mówił mieszkaniec podczas zebrania na osiedlu nr 5. O co jeszcze pytali mieszkańcy osiedla 700-lecia i Kaszubskiego w Chojnicach?



Mieszkańcy „piątki” poruszali różne tematy, chociaż nie zbierało się ich zbyt wielu.

Na zebraniu sprawozdawczym za miniony rok pojawiło się niewielu mieszkańców, ale ci, którzy przyszli, mieli konkretne prośby. Przekazali je władzom miasta i urzędnikom.

Latarnie i przejścia

Mieszkańcy chcieli więcej przejść dla pieszych na ulicy Kościarskiej, prosili o ronda, w które swobodnie wjeżdżałyby pojazdy 12-metrowe. To, co

irytuje mieszkańców, to parkowanie na chodnikach i terenach zielonych przy blokach. – Jeśli ma pan podejrzenie popełnienia wykroczenia, proszę dzwonić – mówił Arkadiusz Kmiec

ciak, dzielnicowy z tego rejonu. Jedną z mieszkanki zapytała, dlaczego nie świecą się latarnie przy ulicy Wielewskiej. – Nie wiem dlaczego, po raz pierwszy słyszę taki monit – powiedział Jarosław Rekowski, dyrektor wydziału komunalnego w chojnickim ratuszu.

Będzie w zamian

O inwestycję na ulicy Igielskiej pytał jeden z mieszkańców. – Ile drzew poszło pod topór przy budowie ulicy Igielskiej w Chojnicach? Mam informację, że 80 – pytał. Obecni na spotkaniu urzędnicy i zarząd nie potrafili odpowiedzieć na to pytanie. – Nie wiem, ile drzew zostało wyciętych, ale robimy nową konstrukcję ulicy, to nie jest modernizacja, tylko budowa. Na pewno będą nowe nasadzenia – mówił zapytany przez nas Arseniusz Finster, burmistrz Chojnic. Natomiast w Wydziale Budowlano-Inwestycyjnym w chojnickim ratuszu uzyskaliśmy odpowiedź, że faktycznie zostało wyciętych 80 drzew, ale to te, które trzeba było usunąć ze względu na



Drzewa, które zostały, są obecnie zabezpieczone.

budowę. Rozbudowa ulicy Igielskiej to potężna inwestycja. Droga ma być sześciometrowa, obok będzie ciąg pieszo-jezdny, do tego kilka miejsc odpoczynku. W zamian za wycięte drzewa powstaną nowe nasadzenia. Ma być posadzonych 9 brzoź, 35 klonów, 36 wiśni japońskich, 320 forsycji pośrednich i 320 tawułów szarych.

tekst i fot. Danuta Niedzielska

Asfalt tak drogi, że nie ma na niego kasy

Do końca lipca powinna zostać udostępniona dla ruchu ulica Gdańska. Ale żeby wylać asfalt, miasto musi dołożyć sporo pieniędzy. Wykonawca już wyciągnął ręce po fundusze. Chce 450 tys. zł plus VAT. – Trwają negocjacje – mówi Arseniusz Finster, burmistrz Chojnic.



O ulicy Gdańskiej Adam Kopczyński mówił podczas zebrania mieszkańców „piątki”.

Trwa przebudowa ulicy Gdańskiej od ulicy Tucholskiej. Wydaje się, że to nieduży odcinek, bo od skrzyżowania z ulicą Tucholską do wiaduktów w stronę Lipienic. Niestety asfalt tak podrożał, że wykonawca poprosił o pomoc. Takie kłopoty można było przewidzieć. Sporo na temat cen asfaltu na początku kwietnia, podczas sesji mówił burmistrz Arseniusz Finster. Zdecydował się nawet napisać list do Daniela Obajtka, prezesa PKN Orlen, o wyjaśnienie tej sytuacji. – To wcale nie jest żart, bo prima aprilis już się zakończył – mówił na kwietniowej sesji.

List bez odpowiedzi

Włodarz dodał, że firmy nie chcą w ogóle asfaltować w tej chwili. Ani firma, która wykonuje Gdańską, ani Wo-Kop, który wykonuje Prochową i inne ulice po układanych deszczówkach, itd. – I teraz, dlaczego? Jak baryłka ropy kosztowała 150 dolarów, to asfalt kosztował 1,8 tys. zł za tonę. Dzisiaj baryłka kosztuje 101 dolarów czyli o 49 mniej, a asfalt kosztuje 3,1 tys. zł. Zamierzam zapytać: dlaczego tak jest? Bo to kładzie samorządy. Proszę zobaczyć, ile samorządy w tej chwili inwestują w drogi. Już nie mówię o państwie polskim, czy o regionach, ale jeżeli firma przystępuje do przetargu i sobie kalkuluje asfalt, np. po 2 tys. zł, a nagle w trakcie realizacji zadania asfalt skacze z 1,8 na 3,1 tys. – wyliczał Finster. Dodał

jeszcze, że gdy baryłka ropy kosztowała 150 dolarów, to cena oleju napędowego była 5,6 zł, a teraz baryłka kosztuje 104 dolary i cena oleju to 7,6 zł. – To są dla mnie niewyjaśnione zagadki ekonomii, może mój w sumie ekskolega samorządowy lub jakiś wskazany przez niego pracownik zechce mi to wytłumaczyć – mówił Finster. Napisał list do Obajtka, ale ten pozostał bez odpowiedzi.

Jest drogo

Na sesji do tego tematu dołączył się jeszcze Bartosz Bluma, radny PiS-u. – Zwróciłem się do jednego z dyrektorów w Lotosie Asfalcie, czyli firmie konkurencyjnej do Orlenu, z pytaniem, co wpływa na tak wysokie koszty asfaltu. Dostałem informację jednoznaczna, że rzeczywiście cena lepszsza, którego cena jest uzależniona od notowań giełdowych, przede wszystkim ropy i gazu oraz cenami dodatków do produkcji asfaltu, lepszsza. I rzeczywiście te komponenty bardzo mocno wzrosły od listopada ubiegłego roku, tutaj głównie z naciskiem na ceny gazu, które są potrzebne do wytworzenia tej masy. No, oczywiście potem jeszcze dochodzą koszty związane z samym żwirem, piaskiem, tymi dodatkami na wytwórniach, ale to już są ceny dodatkowe. No i niestety, powiem państwu, że cena tego asfaltu modyfikowanego, czyli tego chyba najdroższego, który był w zeszłym roku o tej porze, kosztowała 2 tys.

370 zł, obecnie 3,6 tys. zł – mówił Bartosz Bluma.

Brakuje kasy

Tymczasem inwestycje toczą się dalej swoim rytmem. I już wykonawca ulicy Gdańskiej wystąpił do urzędu o pomoc finansową. Generalnie wykonawca na zrobienie ulicy Gdańskiej ma czas do 2023 roku. Miasto na tę inwestycję otrzymało 50 procent dofinansowania. – Wykonawca wystąpił z pismem 12 kwietnia o wzrost nakładów na inwestycję, które chciałby uzyskać od miasta Chojnice – mówił podczas zebrania mieszkańców „piątki” Adam Kopczyński. Argumenty wykonawcy to m.in. wzrost kosztów energii i pracy. Kolosalne znaczenie ma też cena asfaltu. Do położenia na Gdańskiej zostało 176 ton asfaltu. – W momencie podpisywania umowy ponad dwa lata temu w kosztorysie asfalt z grupy Lotos kosztował

OGŁOSZENIE PŁATNE



1 250 zł za tonę. W tej chwili kosztorys na asfalt jest ważny na pięć dni i jego cena za tonę to 3,4 tys. zł. Czyli mamy 200 procent wzrostu, których wykonawca nie jest w stanie ponieść – mówił wiceburmistrz Kopczyński. Wstępnie miasto zgodziło się na dołożenie środków, może uda się też część odzyskać od wojewody. – Mam nadzieję, że się uda. Inaczej będę sam musiał tę żabę przelknąć – mówił Arseniusz Finster.

Jeśli uda się dojść do porozumienia, wówczas Gdańska by-

łaby robiona i ruch byłby udostępniony pod koniec lipca. Potem robione byłyby sprawy porządkowe, ale ulica byłaby w stu procentach przejezdna. Podczas zebrania mieszkańców padło też pytanie, czy sygnalizacja będzie działała, gdy asfalt zostanie położony. – Tak, wówczas zostanie też włączona – odpowiedział Jarosław Rekowski, dyrektor wydziału komunalnego w chojnickim ratuszu.

tekst i fot.

Danuta Niedzielska

PROMOCJE SĄDOWE

W punktach Nieodpłatnych Porad Prawnych oraz Porad Obywatelskich udzielane są informacje m.in. na temat kosztów sądowych. Możemy dowiedzieć się, jakie koszty będziemy musieli ponieść, jeśli zdecydujemy się wnieść sprawę do sądu.

Podczas porady usłyszymy, kto może uzyskać zwolnienie z kosztów sądowych i kiedy jest ono udzielane. Jakie są zasady rozliczania kosztów na koniec postępowania. Dowiemy się również o szczegółach ulg i zwolnień, jakie można uzyskać.

Ile może wynosić opłata sądowa? To zależy od przedmiotu sporu lub jego wartości. Opłata stała nie może być niższa niż 30 złotych i wyższa niż 10.000 złotych. Opłata stosunkowa wynosi od 30 złotych do maksymalnie 200.000 złotych. Tytułem ilustracji – w sprawie o prawo majątkowe o wartości przedmiotu sporu 20.000 złotych – co do zasady, zapłacimy opłatę sądową w kwocie 1.000 złotych.

Jeśli przed wniesieniem pozwu do sądu zdecydujemy się na mediację, będziemy mogli zapłacić opłatę sądową pomniejszoną o dwie trzecie, nie więcej jednak niż o 400 złotych. Oczywiście, jeśli mediacja zakończy się zawarciem porozumienia – unikniemy dalszych kosztów, związanych z wytoczeniem sprawy.

Natomiast, jeśli już wnieśliśmy sprawę do sądu, zapłaciliśmy należną opłatę sądową, nadal jest

szansa na jej odzyskanie (inna niż po prostu wygranie sporu sądowego).

Jeżeli, po wytoczeniu sprawy, zawrzemy ugodę – to zależnie od jej etapu odzyskamy połowę, trzy czwarte lub nawet całą opłatę (pomniejszoną o 30 złotych).

Żeby odzyskać niemal całą opłatę, należy zawrzeć ugodę przed rozpoczęciem rozprawy przed sądem pierwszej instancji. W praktyce – zawodowi pełnomocnicy radcy prawni i adwokaci, gdy korzystają z tego rozwiązania, stawiają się w sądzie z już gotowym, uzgodnionym przez siebie, projektem ugody.

Odzyskanie niemal trzech czwartych opłaty sądowej możliwe jest w przypadku zawarcia ugody medacyjnej. Sąd w trakcie sprawy sądowej może skierować strony do mediacji. Omawiana ulga dotyczy więc postępowania medacyjnego, do którego dochodzi już po wszczęciu postępowania sądowego.

Natomiast blisko połowę opłaty sądowej sąd I instancji zwraca, jeżeli dojdzie do zawarcia ugody sądowej, na którymkolwiek późniejszym etapie rozpoznawania sprawy przed tym sądem.

Porozmawianie o możliwych kosztach postępowania sądowego daje szansę na właściwe przygotowanie się i zaplanowanie naszych działań.

radca prawny Jeremi Chlebowicz
Zaborskie Towarzystwo Naukowe

Chcą parku, a nie kolejnego boiska

Mieszkańcy osiedla nr 4 po raz kolejny opowiedzieli się za zieleniem w sąsiedztwie „Modraka”. Chcą miejsca do odpoczynku i rekreacji dla siebie i dzieci, które jednocześnie byłoby zielonymi płucami tego gęsto zabudowanego terenu.



W zebraniu wzięły udział głównie mieszkanki „czwórki”.

Zebranie mieszkańców osiedla nr 4 odbyło się w czwartkowe popołudnie w restauracji Słoneczna. Przy kawie i cięście chojniczanie z Hallera i Bursztynowego omawiali ważne dla nich kwestie. Wiceburmistrz **Adam Kopczyński**, korzystając z okazji, przedstawił inwestycje związane stricte z „czwórką”. I tak w realizacji jest przebudowa ulicy Igielskiej i Drogi do Igieł za 16 mln zł. Termin wykonania zadania to październik tego roku. Jest szansa na kolejne partnerstwo prywatno-publiczne. Wzorem ulicy Rybackiej, miałyby zostać wykonane ulice Morska i Żeglarska. Lada moment na terenie ogródków działkowych przy ulicy Portowej rozpocznie się budowa żłobka. Placówka dla setki dzieci pierwszy nabór ma ogłosić jesienią 2023 roku.

Potrzebują zielonych płuc

Nowe obiekty i drogi zastępują zieleni na osiedlu. – *Na naszym osiedlu głównie inwestuje się w drogi, a nie myśli się o rewitalizacji blokowisk. Brakuje nam takich miejsc, gdzie można odpocząć, a do ich zaadaptowania nie potrzeba wielkich środków* – podnosiła **Kornelia Żywicka**. Tym samym przewodnicząca „czwórki” nawiązała do uchwały podjętej przez samorząd mieszkańców trzy lata temu o zarezerwowaniu terenu zielonego przy „Modraku” na osiedlowy park, gdzie nie brakuje drzew. W koncepcji, jaką stworzyła, znalazły się m.in. ogrody kwiatowe, alejki rowerowe dla dzieci czy ogród sąsiedzki. Miasto na tym obszarze planuje pobu-

dować kolejne boiska dla Chojniczanki, ale zdaniem wiceburmistrza warto się pochylić nad propozycją „czwórki”. – *Na pewno jest potrzeba stworzenia parku, on się państwu należy, ale może trochę dalej, czyli przy ulicach Żeglarskiej i Morskiej? Po powstaniu żłobka będzie wzmocniony ruch samochodowy, to nie będzie ciche i spokojne miejsce* – mówił Adam Kopczyński. Mieszkańcy nie mieli nic przeciwko, aby powstały dwa zieleńce, ale za rozsądniejsze uznali wykorzystanie terenu, na którym rosną już m.in. dostojne lipy. Przy jednym głosie przeciw podjęto uchwałę w sprawie realizacji koncepcji parku ze strefami dla dzieci, młodzieży oraz seniorów.



Zdaniem Kornelii Żywickiej na osiedlu bardziej niż kolejnych boisk potrzeba korytarza ekologicznego.

– *Będziemy forsować tę uchwałę, aby więcej miejsca na osiedlu znalazło się dla mieszkańców, a nie tylko klubów sportowych* – zadeklarował radny **Andrzej Plata** i zarazem mieszkaniec SMO nr 4. Zdaniem samorządowca, za parkiem przemawia także inna kwestia. Osiedle od wielu lat boryka się z problemem fetoru, zielone płuca na jego terenie są więc na wagę złota.

Interwencje pożądane

Jakie bolączki mają jeszcze na osiedlach Hallera i Bursztynowym? Choćby osuwający się nasyp przy ulicy Rybackiej i zaśmiecenie pobliskich terenów oraz zdewastowane place zabaw. Mieszkańcom nie podoba się także spożywanie alkoholu pod sklepem i parkowanie aut gdzie popadnie oraz to, jak wyglądają patrole służb. – *Straż przyjeżdża, policja też, ale nikt z radio-*

wozów nie wychodzi i nie zwraca uwagi – wytknęła jedna z mieszkanki. Ta sama kobieta apelowała o porządne posprzątanie osiedla.

W trakcie zebrania przyjęto sprawozdanie z realizacji planu rzeczowo-finansowego za rok 2021 i ustalono plan wydatków na rok bieżący. SMO nr 4 dysponuje budżetem w wysokości ponad 11 tys. zł. Ten zostanie przeznaczony m.in. na festyn osiedlowy, bal seniora, konkursy, działalność klubów osiedlowych czy wycieczki.

Obecni na zebraniu radni, m.in. z Komisji Ochrony Środowiska, Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej, wyrazili chęć wizji w terenie w związku z pomysłem dot. parku. Spotkanie wyznaczono na 25 kwietnia.

tekst i fot.
Agata Wiśniewska



Maria Rolbiecka i Barbara Kamienniczek zapoznały się z koncepcją parku, jaki mógłby powstać przy „Modraku”.



Na spotkaniu obecni byli radni: Antoni Szlanga, Andrzej Plata, Renata Dąbrowska i Stanisław Kowalik, a także komendant Straży Miejskiej Arkadiusz Megger.

Typowych schronów u nas nie ma

Na terenie powiatu chojnickiego nie ma schronów w pełnym tego słowa znaczeniu. W wykazie budowli ochronnych miasta Chojnice znajduje się siedem obiektów zakładowych. Każdy, kto ma taką możliwość, w przypadku zagrożenia powinien szukać schronienia po prostu w piwnicy.

Temat schronów wybrzmiał na ostatniej sesji rady powiatu. O to, czy takie budowle są w ogóle na terenie powiatu i ewentualnie w jakim stanie, zapytał radny **Waldemar Goliński**. – *Jeśli chodzi o schrony, takie stricte spełniające wymogi, to takich obiektów nigdy nie było w powiecie chojnickim. Natomiast są budynki, które są wpisane jako miejsca, które mogłyby ewentualnie posłużyć jako miejsce do tego, żeby się schronić* – odpowiedział starosta **Marrek Szczepański**.

Obiekty ujęte w wykazie budowli ochronnych posiadają solidne żelbetowe konstrukcje. – *Każdy wie, że w trakcie konfliktu zbrojnego piwnica jest takim miejscem schronienia. Chociaż patrząc na to, co dzieje się w Ukrainie, widzimy, że w piwnicy może być dużo bardziej niebezpiecznie* – dodał wóldarz, nawiązując do bombardowanych bloków, których piwnice dla mieszkańców okazały się śmiertelną pułapką.

Ukrycia w mieście

Piotr Prondzinski, dyrektor Wydziału Zarządzania Kryzysowego,

Ochrony Ludności i Spraw Obronnych w chojnickim ratuszu przyznaje, że na terenie miasta jest siedem schronów zakładowych, ale bardziej trafnym określeniem byłoby tutaj „ukrycie”. W ich murach schronienie może znaleźć prawie 400 osób. Najwięcej, bo ponad 150, pod budynkami kolejowymi i 100 w piwnicach przychodni na ulicy Kościarskiej. – *One wszystkie są częściowo przygotowane, na pewno trzeba by wymienić filtry wentylacyjne* – przyznaje urzędnik, podkreślając, że są to zakładowe budowle ochronne. – *Dla*

ludności miasta Chojnice schronieniem są natomiast piwnice bloków – mówi Piotr Prondzinski. Żeby je zaadaptować na ukrycie, wystarczyłoby usunąć ścianki działowe odgradzające poszczególne piwnice. To w sytuacji zagrożenie są w stanie zrobić sami chojniczanie. Oczywiście mieszkańcy domów jednorodzinnych schronienia powinni szukać w swoich piwnicach, o ile je posiadają.

Alarmowanie

Na terenie miasta rozmieszczonych jest 19 syren alarmowych. Wszystkie są sprawne. Sygnał alarmowy, poza upoważnionymi do tego pracownikami urzędu miejskiego, może nadać również pracownik starostwa i wojewoda.

Alarm ogłaszany jest w przypadku wystąpienia zagrożeń trzymi-

nowym sygnałem modulowanym. Odwoływany jest przez trzyminutowy sygnał ciągły.

Zgodnie z wytycznymi, jeżeli usłyszysz dźwięk syreny alarmowej, włącz radio lub telewizor na lokalną stację, słuchaj komunikatów o zagrożeniu i postępuj zgodnie z poleceniami. Sprawdź miejsce pobytu domowników i osób z najbliższego otoczenia, poinformuj ich o niebezpieczeństwie, gdy jesteś poza domem, skontaktuj się z najbliższymi, informując ich o sytuacji, miejscu swego pobytu oraz o sposobie dalszego kontaktowania się, nie wpadaj w panikę, dawaj przykład rozumnych zachowań.

Agata Wiśniewska

• ROZMOWA „CZASU CHOJNIC”

Była zabawa dla miłośników basenu

Park Wodny w Chojnicach obchodził 20-lecie istnienia. Nie było hucznej imprezy dla oficjeli. Za to atrakcje przygotowano dla klientów. Z prezeską Żanetą Janowicz rozmawiała Danuta Niedzielska.

„Czas Chojnic”: Od ilu lat związana jest pani z Parkiem Wodnym? Jakie szczeble kariery, stanowiska Pani przeszła?

Żaneta Janowicz: Z Centrum Parkiem Chojnice jestem związana od kwietnia 2002. Na początku pracowałam jako specjalista ds. marketingu, następnie na stanowisku dyrektora finansowego.

Dlaczego zdecydowała się Pani objąć stanowisko prezesa?

Ponieważ kocham tę firmę.

Gdy obejmowała Pani rządy, w jakiej kondycji finansowej i pod względem infrastruktury był Park Wodny?

Centrum Park Chojnice w kwietniu 2017, kiedy obejmowałam stanowisko prezesa, był w dobrej kon-

dycji finansowej. Ze względu na 15 lat funkcjonowania jego infrastruktura nie była jednak w dobrym stanie.

Co było największym wyzwaniem?

Największym wyzwaniem był remont budynku, który był przeprowadzony w zeszłym roku.

Co udało się ulepszyć, zmienić?

Za bardzo istotne uważam to, że udało mi się ulepszyć system uzdatniania wody poprzez wprowadzenie węgla aktywnego i wymianę filtrów basenowych. Ponadto zostało wykonane ocieplenie ścian budynku, montaż paneli fotowoltaicznych, wymiana okien, wymiana dachu. Powstały grot solna i grot lodowa. Dokonałam modernizacji sauny suchej.

Co jeszcze jest do zrobienia, jakie są plany?

Chciałabym jeszcze wymienić elewację na ostatniej ścianie budynku na elewację wentylowaną.

Jak pandemia wpłynęła na działalność Parku Wodnego?

Jak wszędzie było mniej klientów, a co za tym idzie, mniej przychodów.

Nie było oficjalnych obchodów 20-lecia Parku Wodnego. Dlaczego? Czy nie ma czego świętować?

20-lecie Parku Wodnego świętowaliśmy z naszymi klientami w sobotę (23 kwietnia) na pływalni. Zapraszałam wszystkich chętnych do udziału w imprezie i konkursach w radiu, „Czasie Chojnic”, na Facebooku i na naszej stronie internet-



towej. Było mnóstwo atrakcji m.in. tort urodzinowy.

Jak wyglądają finanse i infrastruktura obiektu teraz?

Obecnie Centrum Park Chojnice jest w zrównoważonej kondycji finansowej. Z obawą czekamy na drastycz-

ne podwyżki cen mediów, które mają nastąpić w okresie letnim. Z racji swojego wieku, jako 20-letni budynek, wymaga on wielu remontów. Na dzień dzisiejszy priorytetem dla mnie jest wymiana instalacji hydraulicznej.

tekst i fot. Danuta Niedzielska

Przy dobrych wiatrach staną trzy ławki

Mieszkańcy osiedla nr 4 chcieliby na terenie za „Modrakiem” urządzić park. Ale radni ani urzędnicy nie widzą sensu lokowania tutaj środków, dopóki nie powstanie żłobek. Może wtedy amatorzy picia „pod chmurką” znajdą sobie inną miejscówkę.

Teren w sąsiedztwie boiska „Modrak” jest przeznaczony na sport, rekreację i zieleni urządzoną. W poniedziałek odbyła się tutaj wizja lokalna z udziałem

radnych Renaty Dąbrowskiej, Stanisława Kowalika, Andrzeja Platy, a także dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej w ratuszu Jarosława Re-

kowskiego. Spotkanie było pokłosiem zebrania SMO nr 4, podczas którego mieszkańcy podjęli uchwałę o realizacji w tym miejscu wstępnej koncepcji parku. Na początek Kornelia Żywicka, przewodnicząca osiedla, poprosiła o postawienie kilku śmietników i ławek. – Nie potrzeba wielu nakładów, aby mieszkańcy zaczęli z tego miejsca korzystać. Nie każdy, żeby pooddychać świeżym powietrzem wybiera się do Łasku Miejskiego czy parku Tysiąclecia – tłumaczyła zebranym.

W urzędzie wzbraniają się jednak przed inwestowaniem. Po niedawnej akcji wycięcia chaszczy (naprzeciwko



Wizja w pobliżu „Modraka”.

ogrodów działkowych) i wywieżenia śmieci, w tym wielkogabarytowych, są już kolejne. – Jeśli postawimy tutaj kilka śmietników, to co chwilę będziemy stąd wywozić kontener śmieci – stwierdził Jarosław Rekowski. Zarówno zdaniem urzędnika, jak i radnych wspomniany teren zyska, także pod kątem bezpieczeństwa, dopiero z momentem powstania żłobka. Zwiększony ruch

powinien zniechęcić amatorów picia „pod chmurką”. – Zobaczymy ile mamy ławek w zasobach. W pierwszej kolejności trzeba jeszcze raz ten teren uporządkować – zareagował ostatecznie na prośby przewodniczącej dyrektor komunalni. Radni radzili by z jakimkolwiek działaniem wstrzymać się rok albo dwa.

tekst i fot. aw

Jeżdżą „na zająca”?

Prawie rok od wprowadzenia na osiedlu Bytowskim i Asnyka zasady prawej ręki wciąż nie brakuje głosów krytycznych mieszkańców. Kwestia organizacji ruchu, jak i inne tematy związane z drogami zdominowały zebranie samorządu, któremu przewodniczy Agnieszka Lewińska.



Wiceburmistrz starał się na bieżąco odpowiadać na pytania mieszkańców i zgłaszane przez nich problemy.

Zebranie Samorządu Mieszkańców Osiedla nr 2 odbyło się w poniedziałek w stołówce Szkoły Podstawowej nr 7. W roku ubiegłym samorząd dysponował budżetem skumulowanym z okresu dwóch lat. I tak ponad 14 tys. zł zostało wydane m.in. na organizację festynu dla dzieci, wyjście do kina i na kręgielnię, rajd rowerowy czy zakup strzał dla Bractwa Rycerskiego Herbu Tur, które uświetnia często imprezy „dwójki”.

Festyn i rowery

W roku bieżącym do dyspozycji mieszkańców jest ponad 8 tys. zł. Zważywszy na ogólny wzrost cen,

zdecydowano tę kwotę przeznaczyć na festyn dla dzieci. Mieszkańcy planują też wybrać się na rajdy rowerowe, termin najbliższego to lipiec. Po uwagach chojniczan informacja o imprezie dla cyklistów ma pojawić się nie tylko na tablicach ogłoszeń i sklepowych witrynach, ale i w aplikacji „! go Chojnice”.

Z duszą na ramieniu

Sprawy bieżące zdominowały drogi. Bożena Klimas bardzo krytycznie odniosła się do zmiany organizacji ruchu na skrzyżowaniu dróg równorzędnych. – Ja jeżdżę „na zająca”. Podobnie jak inni użytkownicy starych

ulic: Sienkiewicza, Żeromskiego czy Galszyńskiego. To był pomysł roku, do prawdy – zwróciła się do urzędników i przedstawicieli służb obecnych na zebraniu. Jej zdaniem osiedle nie jest przygotowane do takiego rozwiązania, ponieważ widoczność kierowcom skutecznie ograniczają auta zaparkowane w obrębie skrzyżowań czy roślinność z posesji narożnych. – W tej chwili jeżdżę po osiedlu z prędkością 20 km/h – stwierdziła chojniczanka. – To idealnie, z taką prędkością powinno się poruszać po osiedlach mieszkanych. Skrzyżowanie dróg równorzędnych wymusza na nas większą czujność – zareagował Jarosław Rekowski, dyrektor Wydziału Gospodarki Komunalnej. Urzędnik rozwiązanie kłopotu widziałby we wprowadzeniu jednostronnego zakazu parkowania. Tylko zapewne byłoby trudno o zgodność mieszkańców w tej materii. Arkadiusz Megger, komendant Straży Miejskiej, przypomniał o zakazie parkowania w obrębie skrzyżowania i pasów. Apelowal, aby zgłaszać takie naruszenia przepisów. – A może wprowadzić ruch jednokierunkowy albo powrócić do poprzedniej organizacji ruchu? – poddała pod rozprawę mieszkanka ulicy Sienkiewicza. Pani Bożena zaapelowała również o lustro na skrzyżowaniu Zapolskiej i Asnyka. Takie też jest požądane przez mieszkańców Zamieścia na krzyżówce z ulicą Gombrowicza. Inny uczestnik zebrania nie widział sensu wyniesionych skrzyżowań, skoro ruch prawostronny wymusza już na



Zebraniu SMO nr 2 towarzyszyła całkiem niezła frekwencja.

kierowcach ostrożną jazdę. Rok temu zawnioskował o ich likwidację. – Te są wręcz konieczne – usłyszał w odpowiedzi. Chojniczanie prosili też o częściowe naprawy dróg po zimie.

Lampy, śmieci i demolka

Zebranie było też okazją, aby przypomnieć urzędnikom o corocznym odcinka ulicy Żeromskiego. – Niestety, nie mamy środków – rozłożył ręce Adam Kopczyński, wiceburmistrz. Chojniczanie z ulicy Miłosa chcieli by zamienić płyty na asfalt, ale jeszcze większą potrzebą jest oświetlenie tego odcinka. – Prace projektowe tej ulicy zaczniemy dopiero, kiedy deweloperzy skończą tam działać. Wchodzenie tam wcześniej nie ma sensu. Oświetlenie i nawierzchnia wchodzi w zakres jednej inwestycji – powiedział wójt. Dla odmiany inni informowali, że na sąsiednich ulicach lampy palą się nawet wtedy, gdy jest jasno.

Urodzaj panuje też, jeśli chodzi o śmieci. O kolejnych powstających budynkach na osiedlu świadczy walażący się wszędzie styropian i inne śmieci budowlane, a o prężnie działającym markecie – siatki jednorazowe.

Mieszkańcy osiedla Bytowskiego i Asnyka zwrócili też uwagę na kiepski stan placów zabaw. Jak informowała Agnieszka Lewińska, przewodnicząca osiedla, obecnie przeprowadzany jest audyt, na podstawie którego zapadną decyzje o naprawie poszczególnych elementów, bądź doposażeniu ogródków jordanowskich. Wiadomo już, że urząd sfinansuje zakup i montaż nowej siatki okalającej boisko przy ulicy Kopernika, a akty wandalizmu być może ukróciłby monitoring. Na złe przyzwyczajenia urzędników do stawiania znaków w środku ścieżki czy chodnika jeden z mieszkańców też miałby sposób – pila i szlifierka!

tekst i fot. Agata Wiśniewska

Nie chcą ławek przy szkole, a nowy budynek zasłonił im widok

Mimo niskiej frekwencji mieszkańcy osiedla nr 1 na zebraniu złożyli kilka wniosków, między innymi o zwiększenie puli środków przeznaczonej na zabytki oraz o poszerzenie strefy płatnego parkowania na ulicy Pietruszkowej. Głównym problemem mieszkańców „Śródmieścia” jest brak miejsc postojowych oraz ludzie spożywający alkohol na ławkach w centrum miasta.



Spotkanie miało miejsce w odnowionej świetlicy przy placu Jagiellońskim.

Piątkowe spotkanie mieszkańców osiedla nr 1 w Chojnicach odbyło się w wyremontowanej świetlicy przy placu Jagiellońskim. Na początku sprawozdanie z działalności Zarządu Samorządu Osiedlowego nr 1 przedstawił przewodniczący **Jordan Rolbiecki**. Budżet na 2022 rok wynosi ponad 9,7 tys. zł. Pieniądze planuje się przeznaczyć na organizację Dnia Dziecka dla uczniów SP nr 1 (1 tys. zł), urządzenie imprez rozrywkowych, kulturalnych i sportowych dla mieszkańców osiedla (5 tys. zł) oraz inne zadania, w tym na utrzymanie świetlicy (ponad 3 tys. 700 zł).

Zasłania panoramę

Dyskusja rozpoczęła się od zamierzeń związanych z organizacją Dnia Dziecka. W planach jest zrobienie wspólnej imprezy wraz ze szkołą oraz ewentualnymi sponsorami. Przewodniczący przyznał, że samorządowi trudno byłoby zorganizować wyda-

zenie samodzielnie, ponieważ Dzień Dziecka w centrum miasta zazwyczaj cieszy się dużą popularnością.

Następnie jedna z mieszanek zwróciła uwagę na zaburzoną panoramę miasta. Wszystko za sprawą nowo wybudowanego apartamentowca, znajdującego się w sąsiedztwie Starego Spichlerza. – *Nie myślałam, że ten budynek będzie aż tak wysoki. Dodatkowo mają tam być mieszkania i znowu pojawi się problem z parkowaniem pojazdów* – mówiła. – *Było to konsultowane z konserwatorem zabytków, ponieważ musiał wyrazić zgodę. Jeśli wszystkie podmioty, z którymi konsultujemy projekt nie wyraziły sprzeciwu, to my tak naprawdę nie możemy wydać decyzji odmownej. Wówczas inwestor odwołałby się do sądu i wygrałby sprawę* – zaznaczył wiceburmistrz **Adam Kopczyński**.

Uczestnicy zebrania zwrócili również uwagę, że w centrum miasta



Komendant Straży Miejskiej Arkadiusz Megger, radni: Jan Koperski i Zdzisław Januszewski, a także dzielnicowi: Zbigniew Kalus i Kamil Patyna.

jest wiele budynków, które wymagają renowacji. Wszyscy jednak zgodnie przyznali, że często jest to trudne z uwagi na rosnące ceny oraz fakt, że są to zabytki. Mieszkańcy postanowili więc złożyć wniosek o zwiększenie puli środków przeznaczonych właśnie na zabytki. Na ten moment wynosi ona bowiem 200 tys. zł rocznie. Wiceburmistrz przyznał, że w planach jest podniesienie tej kwoty.

Piją pod szkołą

Dużym problemem, z którym borykają się mieszkańcy „Śródmieścia”, są nietrzeźwe osoby przejeżdżające na ławkach. Przewodniczący przyznał, że wspólnie z zarządem osiedla nie widzi potrzeby, aby po rewitalizacji ławki, które znajdowały się przy Szkole Podstawowej nr 1 oraz sklepach Groszek i Żabka, wróciły na swoje miejsce. – *Skarży się szkoła, skarżą się mieszkańcy. Jest to wyłączenie patologii, a to niedopuszczalne,*

żeby w pobliżu szkoły stwarzać warunki do prześladywania i picia alkoholu – mówił Jordan Rolbiecki. Komendant Straży Miejskiej **Arkadiusz Megger** zaznaczył, że w tym miejscu jest monitoring. – *Myślę, że sytuacja się poprawia i teraz te zdarzenia są incydentalne. Mamy monitoring, widzimy to i reagujemy* – przyznał.

Przewodniczący zgłosił również prośbę mieszkańców ulicy Pietruszkowej, którzy chcą parkomat. – *Tam jest notoryczny problem z zastawianiem wjazdów do nieruchomości, dlatego chcieliby powiększenia strefy parkowania* – przyznał Jordan Rolbiecki. Wiceburmistrz zaznaczył, że wymaga to konsultacji i uchwały. Członkowie zebrania postanowili więc złożyć w tej sprawie formalny wniosek.

Dodatkowo Rolbiecki wystąpił z pomysłem postawienia szlabanów, w celu ograniczenie przejazdów w strefie ścisłego centrum. Szczególnie doty-

czy to godzin wieczornych i nocnych. – *Obserwuję dantejskie sceny i narażające zjawisko rajdów przez centrum* – mówił. Jednak wiceburmistrz przyznał, że ten wniosek może ograniczać podstawową zasadę wolności ludzi, którzy chcieliby do miasta wjechać. Arkadiusz Megger zaznaczył, że jest to droga publiczna i użytkownicy drogi mogą z niej korzystać.

Częstsze interwencje

Mieszkańcy proszą również o częstsze interwencje w kilku newralgicznych miejscach. Chodzi między innymi o drogę za Urzędem Skarbowym. – *Ja nie mam nic przeciwko samochodom stojącym na placu pana Hackerta, ale są pojazdy stojące na drodze przeciwpożarowej, która powinna być udrożniona* – mówiła jedna z mieszanek. Komendant Straży Miejskiej przyznał, że patrole są tam praktycznie codziennie.

Drugi problem pojawia się na ulicy Zielonej. Mieszkańcy wnioskują o zamontowanie tam lustra oraz progów spowalniających. Jest to miejsce, w którym często dochodzi do wypadków. Kierowcy jeżdżący ulicą Zieloną notorycznie przekraczają prędkość. Radna **Mirosława Dalecka** przypomniała, że złożyła do powiatu interpelację w tej sprawie, ale otrzymała odpowiedź, iż z technicznego punktu widzenia nie ma możliwości zamontowania progów oraz lustra. Mieszkańcy po raz kolejny zaapelowali więc do policji o częstsze interwencje w tym miejscu.

tekst i fot. Iwona Papierowska

Moderato

MARZENIA ZAMIEŃ W RZECZYWISTOŚĆ

KUP MIESZKANIE W PRZEDSPRZEDAŻY

UL. KOŚCIUSZKI 27
 83-200 STAROGARD GDAŃSKI
 WWW.BROKER-INWESTYCJE.PL
 58 56 149 47

BROKER
INWESTYCJE

Bursa to nie hotel pięciogwiazdkowy

Młodzież przebywająca w powiatowej bursie przy ulicy Świętopęka ma sporo uwag do sposobu, w jaki funkcjonuje placówka, jak i samego traktowania młodych ludzi przez dyrektora. Z uwagami wychowanków zapoznaliśmy Jana Bruskiego. Jego zdaniem bursa to nie hotel pięciogwiazdkowy, ale warunki socjalno-bytowe są na dobrym poziomie.



Bursa na zewnątrz. Na publikację zdjęć z wnętrza, przynajmniej ze strony jej dyrektora, zgody nie było.

Pochodzący z Przechlewa **Wojciech Frieda** kończy w tym roku edukację w szkole średniej w Chojnicach, a co za tym idzie, także czteroletni okres mieszkania w Powiatowej Bursie dla Młodzieży w Chojnicach. Jak mówi, ta placówka wymaga konkretnych zmian, więc czuje się zobowiązany zabrać głos także w imieniu swoich młodszych kolegów i koleżanek, którzy chcąc kontynuować naukę w chojnickich szkołach, a z przyczyn finansowych niejako są skazani na bursę. Nie chodzi jedynie o warunki bytowe, ale i przedmiotowe traktowanie wychowanków przez dyrektora. – *Chciałbym, aby coś w tym zakresie w końcu się zmieniło. Dyrektor, nawet nie wysłuchuje nas do końca, potrafi się odwrócić i wyjść. Generalnie zbywa nas – przynajmniej dwudziestolatek.*

Niewygody

Zacznijmy od pierwszych uwag, jakie formułuje maturzysta. – *W naszym pokoju prawie od miesiąca śmierdzi szambem. Problem ten zgłaszaliśmy wielokrotnie. W odpowiedzi od dyrektora usłyszeliśmy, że to pewnie przez nasze obuwie. Polecono nam wietrzyć pokój i przykręcać ogrzewanie – mówi Wojtek Frieda. Lokatorzy czterosobowego pokoju zastosowali się do rad. W efekcie mają chłodno, a fetor dalej jest odczuwalny, nawet przy stosowanych jednocześnie kilku odświeżaczach powietrza.*

Młodzieży w kość dają też wysłużone materace. Zdarzają się i takie z wystającymi sprężynami. – *Tutaj też nas się zbywa. Słyszemy, że nie ma pieniędzy na nowe. A przecież można by chociaż część opłaty, jaką uiszczamy za pobyt, przeznaczyć na zakup nowych – mówi z kolei Jakub Szmyt, jeden ze współlokatorów Wojtka. Oboje wskazują na niewystarczającą ilość szaf w pokoju. – Na cztery osoby mamy trzy szafy, podobnie jest z krzesłami – mówią. Do dyspozycji wychowanków na każdym piętrze są wspólne sanitariaty. Na tym, na którym mieszkają Wojtek i Jakub, są 4 prysznice i 3 toalety na 28 chłopaków. – *Wcześniej mieszkaliśmy w człuchowskiej bursie. Tam mieliśmy łazienkę w każdym pokoju, a jak coś się zepsuło, to zaraz było naprawiane – wspomina Jakub. Orowadzając nas po bursie, wychowankowie**

wskazują na grzyb na ścianie łazienki na ich piętrze. U dziewczyn natomiast ma występować problem z zimną wodą.

Nie każdy się naje, a nawet zje

Współlokatorzy nie mają też najlepszego zdania o tutejszej kuchni: – *Przygotowywane jedzenie jest niesmaczne, a porcje zbyt małe. Dopuszczamy sobie jedzenie. Opłata za posiłki w bursie jest obowiązkowa, czy się z nich korzysta czy nie. – Wśród naszych koleżanek są wegetarianki i one płacą też coś, choć nie mogą liczyć na specjalny obiad, a i przy śniadaniu czy kolacji nie zawsze jest alternatywa dla wędliny – podnoszą Wojtek i Jakub. Młodzież chętnie gotowała sama, ale w kuchence, jaką ma do dyspozycji, wolno jedynie podgrzewać gotowe potrawy. – I to po zgłoszeniu wychowawcy. Jest zakaz przygotowywania potraw samemu. Nie możemy nawet jajecznicę usmażyć – podnoszą wychowankowie. Wyjątkiem od tej reguły mają być charytatywne akcje, ale i wtedy np. pieczenie nadzoruje wychowawca. W regulaminie bursy znajdujemy tylko jedno odniesienie do kuchni. Zgodnie z par. 5 „Wychowankowie mogą korzystać z telewizji i kuchni poza czasem nauki własnej i ciszy nocnej, najpóźniej na 10 minut przed ich rozpoczęciem”.*

Księgowa, auta i wyprowadzka

Za co najmniej kontrowersyjne młodzi uznają ulokowanie pomieszczenia księgowej pomiędzy pokojami mieszkalnymi. Takie sąsiedztwo przekłada się na uciążliwość w codziennym funkcjonowaniu. – *Nie jest problemem to, że księgowa budzi naszych kolegów po 6.00 rano, wykonując telefon, ale to, że oni słuchają przed szkołą czy po niej muzyki – już tak, bo przeszkadza to w jej pracy – relacjonują wychowankowie.*

W trakcie pobytu w placówce uczniowie nie mogą korzystać ze swoich pojazdów, a zgodnie z kontraktem, jaki podpisują z wychowawcą, ten może nawet zabrać kluczyki od auta do depozytu. – *Naprawdę, można się tutaj poczuć jak w więzieniu – mówią zgodnie. Wojtek i Jakub podnoszą też inną kwestię. Często na*

weekendy młodzież zwalnia swoje pokoje dla gości. – *Ale w trakcie ferii były przypadki, że to wychowawcy wynieśli rzeczy z pokoju wychowanków, o czym ci dowiedzieli się po powrocie do bursy. Nie chcielibyśmy, aby ktoś ruszał nasze prywatne rzeczy bez pozwolenia.*

Zdaniem naszych rozmówców bursa powinna być chlubą dla miasta, tym bardziej, że w dużej mierze korzysta z niej uzdolniona młodzież. Po sprawdzeniu na własnej skórze, jak funkcjonuje, nie uważają aby tak było.

Zgodnie z obowiązującym cennikiem opłata miesięczna za zakwaterowanie w chojnickiej bursie wynosi 120 zł, a dzienna stawka żywienia 16 zł. Po zsumowaniu to około 500 zł miesięcznie.

To nie Wersal

Dyrektor placówki **Jan Bruski** nie zgodził się na rozmowę z nami w obecności Wojtka Friedy. – *Drzwi gabinetu dyrektora są szeroko otwarte, oczywiście także dla wychowanków. Każdy w każdej chwili może przyjść i porozmawiać. Gdy wychowankowie zgłaszają potrzebę wymiany materaca, poduszki czy innego wyposażenia, od razu zostają wymienione. Bursa dysponuje zapasowym wyposażeniem. Nie wyobrażam sobie, aby mogło być inaczej. Placówka posiada ograniczone warunki lokalowe i nie osiąga standardu hotelu pięciogwiazdkowego, jednak warunki socjalno-bytowe spełniają wszelkie wymagania i są na dobrym lub bardzo dobrym poziomie – mówi szefujący bursie. Jeśli chodzi o nieprzyjemny zapach w jednym z pokoi, zdaniem dyrektora odpowiadają za niego sami lokatorzy. – *Prawdopodobnie wychowankowie rozlali coś za grzejnikiem, jakieś płyny i w wyniku działania temperatury powstał nieprzyjemny zapach. W chwili zgłoszenia sytuacji wspólnie z nauczycielem i pracownikiem obsługi dokonałem lustracji pokoju. Wymagane było wietrzenie pokoju. Obecnie zapach został zneutralizowany – mówi Jan Bruski. Dyrektor potwierdza, że gabinet księgowej znajduje się pomiędzy pokojami wychowanków i zdarzały się sytuacje, że zatrudniona na tym stanowisku zwracała uwagę młodzieży,**

aby zachowywała się ciszej. – *Praca księgowej jest pracą precyzyjną, która wymaga odpowiedniego komfortu, a przede wszystkim ciszy i spokoju. W sytuacji, gdy wychowankowie zachowują się hałaśliwie, utrudniając pracę księgowej lub pracę innych, czy też przeszkadzając innym wychowankom, wymagane jest podjęcie interwencji, co ma miejsce – zaznacza dyrektor, zwracając zarazem uwagę, że wszyscy wychowankowie bursy powinni mieć na uwadze, że nie mieszkają sami. Obecnie w placówce zakwaterowanych jest ponad 120 uczniów. Kiedyś była niecała setka. Ilość szaf i krzeseł nie wzrosła wraz z większym naborem.*

Trudno trafić we wszystkie gusta

W kwestii kuchni dyrektor zdaje sobie sprawę, że będzie to zawsze temat żyły związany z pobylem wychowanków w bursie. – *Wyżywienie w bursie jest konstruowane i realizowane zgodnie ze wszelkimi wymaganiami określonymi w rozporządzeniu Ministerstwa Zdrowia, wszelkimi wymogami sanitarnymi i zasadami GHP i GMP. Wprowadzone ograniczenia w ilości stosowania soli, niektórych produktów spożywczych czy też przypraw sprawiają, że potrawy smakują nieco inaczej niż te, do których młodzież w ciągu swego życia się przyzwyczaiła. Każdego roku prowadzona jest diagnoza dotycząca propozycji wychowanków dotyczących zmian w jadłospisie. Możliwe do zastosowania uwagi są wdrażane – mówi Jan Bruski. Dyrektor przyznaje, że kilka dziewcząt zgłosiło, że są wegetariankami, ale obsługa kuchni nie jest w stanie przygotować dla nich innego obiadu. – *Bursa jest placówką żywienia zbiorowego. Na pierwsze danie obiadowe zazwyczaj jest zupa jarzynowa. Problem jest z drugim daniem. Jeśli chodzi o śniadanie i kolację, zastosowanie ma szwedzki stół, a na nim m.in.: ser, ogórek, sałata, pomidor, papryka, kiwi, banany i inne owoce. Niestety technologicznie i personalnie są ograniczone możliwości przygotowywania oddzielnego dania wegetariańskiego na obiad – mówi szefujący placówce. Co do kuchni: – *Jak sama nazwa wskazuje, jest to kuchnia,***

która ma służyć wychowankom do podgrzania lub odgrzania potraw. Nigdy zadaniem kucharki nie było samodzielne przygotowywanie potraw. Nie posiada dla takich celów odpowiedniego wyposażenia i warunków – informuje dyrektor.

Dla bezpieczeństwa

Za zakazem używania pojazdów, jak wyjaśnia, stoi troska o bezpieczeństwo młodych. – *Mając na uwadze kwestię bezpieczeństwa wychowanków oraz odpowiedzialności za zdrowie i życie podopiecznych, wprowadzony został zakaz używania prywatnych samochodów w czasie pobytu w bursie. Każdy wychowanek, który przybywa do bursy prywatnym autem, zna te rozwiązania i je akceptuje – mówi dyrektor. Po złożeniu stosownego wniosku młodzież może korzystać z parkingu przed placówką. Jeśli chodzi o problem z zimną wodą w łazience dziewcząt, szefujący bursie informuje, że po zamontowaniu stacji podnoszenia ciśnienia „jest lepiej”. – *Ze względu na intensywność i ilość wykonywanych kąpiel w łazienkach obecnie jest sporo wilgoci. Wietrzenie pomieszczeń i zastosowana wentylacja nie zawsze są w stanie ją zneutralizować. Wymagane jest sukcesywne odświeżanie toalet, co jest realizowane – dodaje dyrektor. A jak z „wyprowadzaniem” wychowanków podczas ich nieobecności? – *Taka sytuacja nigdy nie miała miejsca – zaprzecza szefujący placówce.***

Jan Bruski nie wyraził zgody na publikację zdjęć, jakie wykonaliśmy wewnątrz placówki. Powiatowa Bursa dla Młodzieży Szkolnej w Chojnicach podlega pod starostwo. Zapoznaliśmy **Marka Szczepańskiego**, czy jest jakieś wewnętrzne zarządzanie dotyczące zakazu publikacji fotografii. – *Nie ma. Dla mnie nie stanowi jakiegos elementu tajemnicy, w jakich warunkach przebywają uczniowie – odpowiedział starosta. Po ogólnym zarysowaniu problemów, jakie podnosimy w naszej publikacji, wóldarz stwierdził, że są to kwestie do rozwiązania. – *Szkoda, że uczniowie nie zgłosili się do mnie – powiedział.**

tekst i fot. Agata Wiśniewska

Budynek do rozbiórki i straty sięgające miliona złotych

W pożarze budynku gospodarczego w Zalesiu, do którego doszło 21 kwietnia, na szczęście nikt nie ucierpiał. Skutki tego zdarzenia są jednak bardzo dotkliwe dla właściciela. Spłonęły specjalistyczne maszyny rolnicze i wyposażenie warsztatu. Sam obiekt nie nadaje się do użytku.



Straty materialne były znaczące.

Zgłoszenie o pożarze w Zalesiu strażacy otrzymali w czwartek po godzinie 9.00. Pierwsi na miejsce zdarzenia przybyli druhowie z OSP w Brusach. Właściciel sam próbował ugasić pożar budynku gospodarczego, ale ze względu na dość wysokie zadymienie wewnątrz i dynamiczny rozwój pożaru, nie udało mu się.

Ryzyko wybuchu

– Strażacy po przyjeździe na miejsce zdarzenia w pierwszej kolejności przy-

stąpili do podania prądów gaśniczych i uzyskali informację, że we wnętrzu garażu o wymiarach 10 na 14 metrów znajduje się stanowisko spawalnicze, na którym są butle z gazami technicznymi, m.in. acetylenem. W związku z powyższym musieli wdrożyć odpowiednie procedury. W pierwszej kolejności była to ewakuacja wszystkich osób postronnych i wyznaczenie strefy bezpieczeństwa w promieniu 200 metrów. Prowadzono działania z mi-

nimalną liczbą ratowników tak, żeby nie narażać ich na ewentualny wybuch – relacjonuje bryg. **Henryk Koźlewicz**, oficer prasowy KP PSP w Chojnicach.

Test grzania

Na szczęście stanowisko spawalnicze znajdowało się w części budynku nienarażonej na bezpośrednie działania ognia. Strażacy swe działania prowadzili dwutorowo, gasili pożar i schładzali butle z acetylenem przez godzinę. Po upływie tego czasu wy-

konali tzw. test grzania. – Polega on na obserwacji w założonym czasie, polewanego wodą płaszcza butli, w jakim czasie on wysycha. W przeciągu tych 15 minut butla była ciągle mokra, na tej podstawie podjęliśmy decyzję o przeniesieniu jej w bezpieczne miejsce w zbiornik wypełniony wodą, poza zabudowaniami. Kontynuacja schładzania pod nadzorem OSP w Zalesiu trwała przez 24 godziny – informuje Koźlewicz.

Spłonęły maszyny i inny sprzęt

Po wyjęciu butli z budynku strażacy przystąpili do całkowitego ugaszenia pogorzeliska i wykonania niezbędnych prac rozbiórkowych elementów konstrukcji obiektu. Straty okazały się poważne, ponieważ budynek, w którym doszło do pożaru, pełnił zarówno rolę warsztatu mechanicznego, jak i garażu maszyn rolniczych. – Spaleniu uległy dość drogie maszyny rolnicze w postaci prasy, zgrabiarki, przetrząsarki czy rozsiewacza do nawozów, ogólnie specjalistyczny sprzęt rolniczy.

Dodatkowo też część środków ochrony roślin, nasiona przygotowane do wysiewu i wyposażenie tego warsztatu, podnośniki, narzędzia itd. Obecny na miejscu przedstawiciel Państwowego Inspektora Nadzoru Budowlanego stwierdził, że budynek nie nadaje się do dalszego użytkowania, tylko do rozbiórki. Wstępnie właściciel oszacował straty na około milion złotych. Pożar nie stwarzał zagrożenia dla innych budynków inwentarskich na terenie gospodarstwa, w których znajdowała się trzoda chlewna i bydło. Także żadne z tych zwierząt nie doznało obrażeń – mówi oficer prasowy chojnickich strażaków.

Przyczyna pożaru na chwilę obecną nie jest znana. Dochodzenie w sprawie prowadzą policjanci z posterunku w Brusach. Jeśli chodzi o strażaków, to w akcji udział wzięło osiem zastępów państwowej i ochotniczej straży pożarnej, czyli około 40 ratowników.

tekst Agata Wiśniewska,
fot. KP PSP w Chojnicach

Pracownicy sprząтали, a piasek pozostał

Sołtys Główczewic zwrócił uwagę na niedokładne sprzątnięcie drogi powiatowej. – Po jednej stronie zostało sporo piachu – mówi Czesław Plata.



Sołtys Czesław Plata pokazuje jedno z miejsc, w którym piasek nie został uprzątnięty.

Przez wioskę biegnie droga powiatowa. Pod koniec ubiegłego tygodnia przyjechali pracownicy, by zrobić zimowe sprzątnięcie. – Chodniki i części ulicy jest poprawnie sprzątnięte – mówi sołtys **Czesław Plata**. Tego samego dnia, gdy byli tam pracownicy, sołtys zauważył, że część ulicy nie została zamieciona i wciąż zalega na niej piasek. – Rozmawiałem z tymi osobami i mówiłem, że mam zadzwonić do dyrektora. Zadzwoniłem, a on z kolei powiedział, żeby przekazać, aby to uprzątnęli. Pracownicy mi powiedzieli, że muszą mieć informację od szefa – mówi Czesław Plata. Ostatecznie piasek pozostał, a pracownicy poje-

chali. – To, co zostało zrobione, jest w porządku, ale ten piasek na części ulicy powinien być zamieciony – uważa sołtys Główczewic.

O sprawę zapytaliśmy w Starostwie Powiatowym w Chojnicach. – Na terenie Brus jest do uprzątnięcia 2,67 km dróg, natomiast na terenie gminy 9,07 km. Firma, która się tym zajmuje, pracuje od 15 kwietnia i zgodnie z umową ma na to 16 dni. W tym czasie drogi, łącznie z tą w Główczewicach, powinny być uprzątnięte – mówi **Monika Garstecka** z chojnickiego starostwa w Chojnicach.

tekst i fot. Danuta Niedzielska

Wyremontowano i wyposażono mieszkania dla Ukraińców

Cztery mieszkania komunalne w gminie Brusy udało się zagospodarować dzięki pomocy Fundacji Castorama. Na razie będą to lokale dla uchodźców z Ukrainy. Docelowo posłużą one mieszkańcom miasta i gminy.

Fundacja Castorama przekazała na rzecz pomocy uchodźcom z Ukrainy wsparcie finansowe w wysokości 44 tys. 800 zł. Pieniądze już zostały rozdysponowane na zakup wyposażenia do mieszkań w Brusach, Lubni, Kosobudach i Hucie. Dzięki środkom zakupiono między innymi meble i sprzęt AGD. Partnerem akcji i wnioskodawcą dotacji było Stowarzyszenie na rzecz Osób Niepełnosprawnych „Ty i Ja”. Lokale wymagały także odświeżenia. Prace z tym związane zostały wykonane przez gminę Brusy. – Mieszkania te zostały wyre-

montowane. Pochodzą one z naszych zasobów, natomiast całe wyposażenie pokryła Fundacja Castorama. Warto dodać, że są to mieszkania tymczasowe, przeznaczone dla obywateli Ukrainy. Później służyć nam będą jako mieszkania socjalne – mówi **Mariola Rodeń**, sekretarz gminy Brusy. W nowo urządzonych mieszkaniach jest miejsce łącznie dla 18 osób. Na razie zamieszkają w nich uchodźcy, którzy niebawem przyjadą na teren gminy Brusy. Obecnie w Brusach i okolicach przebywa już 145 osób, które uciekły z ogarniętej wojną Ukrainy. dtn

Trwa rekrutacja na stanowisko: MISTRZ PRODUKCJI

Zadania:

- planowanie, organizowanie i nadzorowanie pracy zespołu,
- zapewnienie ciągłości procesu produkcyjnego zgodnie z procedurami i wytycznymi firmy,
- nadzorowanie jakości produkowanych wyrobów oraz powierzonych maszyn i urządzeń,
- dokumentowanie i raportowanie wszelkich zdarzeń podczas produkcji,
- nadzorowanie i optymalizacje procesów w podległym obszarze,
- przygotowywanie dokumentacji stanowiskowej i szkolenie podległego zespołu,
- rozwiązywanie problemów, usuwanie usterek, wyjaśnianie niezgodności zgłoszonych przez podległych pracowników,
- przestrzeganie przepisów BHP.

Wymagania:

- wykształcenie minimum średnie techniczne,
- doświadczenie w zakresie kierowania zespołem produkcyjnym,
- umiejętność czytania rysunku technicznego,
- znajomość procesów i norm dla spawalnictwa,
- umiejętność stosowania podstawowych narzędzi Lean Manufacturing.

Oferujemy m.in.:

- stabilne zatrudnienie – umowa o pracę,
- elastyczne godziny pracy,
- możliwość rozwoju zawodowego,
- dodatkowe benefity pozapłacowe.

Dołącz do nas! www.mostostal.chojnice.pl/kariera

SKONTAKTUJ SIĘ Z NAMI:

✉ kadry@mostostal.chojnice.pl

☎ 695 653 760

Chwycili za grabie, pędzle, wiertarki i ruszyli sprzątać

– Na takie rzeczy zawsze można znaleźć czas. Dla chętnego nic trudnego – mówi Łukasz Miszewski. Mieszkaniec Lubni wziął udział w akcji sprzątania wsi.

Podczas pracy Lucjan Januszewski oraz Józef Kujajewski i Krzysztof Kropidłowski.



Placem zabaw przy świetlicy zajmował się m.in. Łukasz Miszewski.



Wspólna praca Patrycji Skiby i jej sześciolatniej córki Laury.



Niektóre ławeczki trzeba było przytwierdzić do podłoża. Na zdjęciu podczas pracy Tomasz Trawicki.

W sobotę kilkudziesięcioro mieszkańców spotkało się na wspólnym sprzątaniu Lubni. – *Pomysł zrodził się w mojej głowie* – mówiła **Katarzyna Mucha**, sołtyska Lubni. Wioska generalnie jest schludna i czysta, ale są dwa niewralgiczne miejsca, które notorycznie są zaśmiecane. To place zabaw. Jeden znajduje się przy figurze Chrystusa, a drugi koło świetlicy. – *Znajduje się tam butelki po piwie, śmieci* – mówi sołtyska. Mieszkańcy skupiali się podczas spotkania głównie na tych dwóch punktach. Nie tylko zbierano śmieci i grabiono, ale także odnawiano ławeczki. Malowany był też plac zabaw przy świetlicy, a w planie było odświeżenie sceny znajdującej się również przy świetlicy. W akcję był zaangażowany m.in. **Łukasz Miszewski**. – *To nie jest problem, by znaleźć trochę czasu i zrobić coś dla wioski. Dla chętnego nic trudnego* – mówił. W sprzątanie byli zaangażowani dorośli i dzieci z miejscowej szkoły. Gdy jedni chodzili z grabiami i pędzlami, w świetlicowej kuchni **Kordula Miszevska** i **Irena Motylewska** przygotowywały poczęstunek dla pracujących. Panie robiły drożdżowe chruściki, czekał też pyszny bigos i kielbaska.

tekst i fot.
Danuta Niedzielska



W kuchni poczęstunek przygotowywały Kordula Miszevska i Irena Motylewska.



W sobotę pracował też społecznie Krzysztof Tuskiewicz.



Lucjan Januszewski podczas odnawiania ławeczki.



Grabieniem zieleni zajmowała się m.in. Jolanta Dobranz.

Integracyjny festyn w szczytnym celu

Pokaz talentów, zajęcia kreatywne, dmuchańce – w Czersku odbył się festyn integracyjny „Bracia w wojnie”. Na jednej scenie wystąpili dzieci z Polski i Ukrainy, a zebrane pieniądze zostały przekazane na środki medyczne dla naszych sąsiadów.



Dominik Hauza, siostry Natalia i Wiktoria Sałata oraz Pola Gliniecka z SP nr 1 i Przedszkola im. Kubusia Puchatka.



We wspólnej zabawie Oliwia Lipska z Darią Hamaliuk.



Panie z Centrum Usług Społecznych prowadziły profilaktykę. Na zdjęciu Monika Chyrek, Anna Bielawska-Jutrzenka, Katarzyna Kiedrowska i Agnieszka Czapiewska.



Na scenie wystąpili dzieci z Ukrainy.

Wiele atrakcji czekało na uczestników sobotniego festynu polsko-ukraińskiego „Bracia w wojnie”. Na scenie swoje talenty zaprezentowały dzieci z Polski i Ukrainy, a na koncercie finałowym wystąpili artyści z Gminnego Centrum Kultury oraz Julia Pruszek i Rafał Żywicki. Dodatkowo pokaz szermierki sportowej przedstawiła Akademia Sukcesu, a harcerze z Łęga przygotowali dla dzieci zabawy kreatywne, na przykład malowanie dłoni farbami i odbijanie pieczętek.

Nie zabrakło również strażaków – chętni mogli obejrzyć i wejść do wozu strażackiego, a członkowie Młodzieżowej Drużyny Pożarniczej uczyli, jak udzielić pierwszej pomocy. Swoje stoisko miało także Nadleśnictwo Czersk – milusińscy rozpoznawali zwierzęta, ptaki oraz próbki drewna. Z kolei zajęcia z profilaktyki uzależnień prowadziły panie z Centrum Usług Społecznych. Punkty informacyjne wystawił również Bank Spółdzielczy w Czersku oraz chojnicki urząd pracy.

Na uczestników festynu czekały również smaczne przekąski, między innymi chleb ze smalcem, serwowane przez KGW „Łęzanki” oraz Łąg Kolonia, a także Stowarzysze-



Kamil Zmuda Trzebiatowski z Nadleśnictwa Czersk zachęcał dzieci do rozpoznawania zwierząt.

nie „Nasza Wieś Będźmierowice”. Wszystkie atrakcje zorganizowano w szczytnym celu. W czasie trwania koncertów odbyły się licytacje oraz zbiórka na środki medyczne dla Ukrainy. Łącznie udało się zebrać

4 380 zł 11 gr – przekazała Wiktoria Dziamecka z Bąbelki Bąblują, która wraz z mężem była odpowiedzialna za organizację imprezy.

tekst i fot.
Iwona Papierowska



Pokaz szermierki sportowej.



Udzielać pierwszej pomocy uczył się Aleksander Długolecki z Czerska.



Młodzi ludzie mieli okazję wsiąść do wozu strażackiego.

Burmistrz naciska, żeby wymusić porozumienie?

– Porozumienie polega na tym, że dwie strony umawiają się na jakieś warunki, a nie na tym, że ktoś dostaje dokument do podpisu. Moim zdaniem to był szantaż – mówi Sylwia Eron. Sprawa dotyczy przejmowania gruntów oraz wypłaty odszkodowań za grunty potrzebne do rozbudowy ulicy Łukowskiej. Nasza rozmówczyni i burmistrz widzą sprawę zupełnie inaczej. Kobieta uważa, że czerski władarz chce się na niej odegrać za wcześniejszy protest, który miał doprowadzić do zmiany planów inwestycyjnych gminy Czersk.

Jest kolejna odsłona sprawy rozbudowy ulicy Łukowskiej w Czersku. Plany inwestycyjne wywołały kontrowersje wśród części mieszkańców, którzy nie chcieli zgodzić się na wyłączenie i wykup części działek. Jednym z argumentów było wtedy przekonanie, że budowa chodnika po obu stronach ulicy nie jest potrzebna. Odbłyło się spotkanie z mieszkańcami, szeroka dyskusja oraz analizy. Ostatecznie burmistrz zapowiedział, że chodnik zgodny z projektem powstanie po jednej stronie ulicy (lewej, jeśli jedzie się w kierunku Łukowa). Po prawej stronie powstanie z kolei opaska oddzielająca jezdnię od posesji. Jedynie w dwóch niewralgicznych miejscach zostaną przesunięte ogrodzenia.

Propozycja nie do odrzucenia?

Jedną z zainteresowanych w sprawie osób jest **Sylwia Eron**. Kobieta protestowała przeciwko odbieraniu gruntów i przesuwaniu płotów. Teraz z jej działki wydzielono 41 mkw. pod inwestycję, a grunt przejęła gmina. 12 kwietnia zainteresowana brała udział w oględzinach nieruchomości. W obecności urzędników miały zostać ustalone składniki majątku znajdujące się na działce oraz ich wartość. Zdaniem pani Sylwii wartość zieleni oraz istniejące ogrodzenia zostały błędnie wycenione. – Nie chodzi nawet o pieniądze, ale o to, że zabiorą mi ten bufor oddzielający mnie od ulicy – zaznacza.

Jeszcze bardziej zdumiał ją przebieg rozmowy. Zamiast faktycznych

negocjacji miało dojść do postawienia jej niejako przed faktem dokonanym. Sednem porozumienia miał być zapis mówiący o tym, że jeśli kobieta zgodzi się na nie, to jeszcze przez 20 lat gmina nie będzie realizowała budowy chodnika na jej byłej już działce (może jednak być konieczność położenia infrastruktury podziemnej), a pani Sylwia będzie mogła z terenu jeszcze bezpłatnie korzystać. Jeśli natomiast do porozumienia nie dojdzie, to gmina będzie mogła od razu usunąć płot i wyciąć drzewa na terenie, który wszedł w jej posiadanie. Tak widzi to nasza rozmówczyni i jej zdaniem urzędnicy próbowali ją szantażować oraz przymusić do podpisania dokumentu. – To było jak szantaż: albo podpisuję, albo wycinka drzew i demontaż – opowiada. Jej zdaniem urzędnicy byli niemili. Jak wynika z jej informacji, porozumienia przedstawiono 13 właścicielom, a podpisało je tylko 6 osób. Jak dodaje, dziwny jest fakt, że jej bezpośredni sąsiedzi nie dostali do podpisu porozumień, a ich tereny leżą nawet bliżej jezdni niż jej drzewa.

Burmistrz chce się odegrać?

Sylwia Eron uważa, że burmistrz Czerska złamał dane słowo odnośnie do – między innymi – przesuwania płotów. Zaproponowała, by przedłużyć okres przekazania wydzielonych gruntów w dalsze użytkowanie do 35 lub 40 lat. Ona sama jest gotowa nawet zrezygnować z odszkodowania za wywłaszczenie, by móc dłu-

żej cieszyć się zielenią. – Mogę nawet podpisać to porozumienie, byle zostać te drzewa na dłużej. Chcę tutaj zamieszkać na stałe i chciałabym cieszyć się zielenią – mówi.

Pani Sylwia uważa, że złośliwość burmistrza została skierowana bezpośrednio w jej stronę, a jest spowodowana faktem, że w zeszłym roku była inicjatorką protestu przeciw wyłączeniu. – Startując na stanowisko burmistrza, trzeba chyba wziąć pod uwagę, że może pojawić się krytyka pewnych działań – komentuje.

Inni zaakceptowali

Pytania i uwagi przekazaliśmy do czerskiego ratusza. Obszernie odpowiedział na nie pisemnie burmistrz. **Przemysław Biesek-Talewski** przypomniał, że gmina przejęła ulicę, która była wcześniej powiatowa, by móc zrealizować przebudowę w krótszym czasie. 2 lipca 2021 roku starosta wydał tzw. decyzję ZRID, która zezwala na realizację inwestycji drogowej. Decyzja stała się ostateczna 8 września zeszłego roku. Z tym dniem gmina została właścicielem wszystkich działek przeznaczonych na poszerzenie pasa drogowego. Ustalono przebieg jezdni, krawężników i wspomnianej wcześniej opaski. Ustalenia odnośnie do kształtu inwestycji zostały przekazane mieszkańcom. Urzędnicy przygotowali porozumienia z właścicielami 8 nieruchomości, których dotyczyłaby rezygnacja z budowy pełnowymiarowego chodnika w pierwszym etapie. Jak informuje burmistrz, porozumienie przedstawiono właścicielom



Sylwia Eron poczuła się jak ofiara szantażu, gdy poznała warunki porozumienia z gminą Czersk.

8 nieruchomości, z czego właściele 6 z nich dokument już podpisali. Jedno porozumienie nie zostało podpisane z powodu nieregulowanego stanu prawnego nieruchomości. Nie podpisała go także nasza rozmówczyni, nie zgadzając się z treścią przedstawionego jej dokumentu.

„Zgodnie z porozumieniem gmina oświadcza, że przez okres 20 lat nie wykorzysta przejętej działki pod budowę chodnika i pozostawi ją do dyspozycji dotychczasowego właściciela, a w zamian wypłaci odszkodowanie jedynie za grunt, pozostawiając rozliczenie za nakłady na gruncie (np. ogrodzenia, roślinność) na czas późniejszy. Do wszystkich mieszkańców ulicy Łukowskiej będących właścicielami nieruchomości, których porozumienia miały dotyczyć, pracownicy urzędu miejskiego dotarli, uzyskując akceptację dla przedstawionych rozwiązań. Z panią E., która nie jest mieszkanką gminy Czersk, nie było kontaktu ani pisemnego, ani telefonicznego” – opisuje sytuację Przemysław Biesek-Talewski.

Odszkodowanie musi być

Włodarzowi zadaliśmy też kilka pytań o szczegóły. Między innymi o to, dlaczego okres oddania w użytkowanie ustalono na 20 lat. Jak tłumaczy, przy ulicy Łukowskiej oraz w samym Łukowie powstaje sporo nowych domów i ruch na ulicy będzie się zwiększał. „Dlatego, o ile w tej chwili jest możliwość rezygnacji z budowy części chodnika, to może się okazać, że za około 10 – 20 lat drugi etap przebudowy ulicy będzie konieczny. W związku

z tym zaproponowałem w porozumieniu maksymalnie długi okres. Ostateczną decyzję co do losów drugiego etapu inwestycji podejmie za 20 lat ówczesny zarządca drogi” – wyjaśnia Biesek-Talewski. Dodaje, że wszystkie porozumienia muszą dotyczyć tego samego okresu, a odszkodowanie musi zostać wypłacone. Z kolei do właścicieli tych działek, które są niezbędne do realizacji już pierwszego etapu inwestycji, porozumień nie przysyłano w ogóle, bo w tych miejscach inwestycja będzie realizowana wcześniej.

A jak burmistrz odnosi się do sprawy rzekomego szantażu? „Gmina Czersk jest właścicielem działek niezbędnych do poszerzenia pasa drogowego, między innymi działki na wysokości posesji pani E. Każda tego typu prawomocna decyzja daje możliwość rozpoczęcia prac budowlanych każdemu inwestorowi oraz pełne prawo do dysponowania przejętą nieruchomością. Zainteresowana pani została poinformowana o tym, że w przypadku niepodpisania porozumienia, gdzie okres karencji wynosi 20 lat, gmina Czersk z jednej strony będzie zmuszona wypłacić pełne odszkodowanie (również za ogrodzenie i drzewostan), z drugiej strony będzie miała prawo rozpoczęcia robót budowlanych, również na przejętej od pani E. działce. Oczywiście jest, że do fizycznego usunięcia ogrodzenia i drzew doszłoby z chwilą przystąpienia do realizacji pierwszego etapu inwestycji, a nie np. już jutro” – komentuje burmistrz.

tekst sta, fot ip

Własnoręcznie wykonane ozdoby cieszą bardziej

Wystarczy kawałek filcu, słoik i ruchome oczka, aby powstały kreatywne ozdoby. Dzieci na warsztatach stworzyły filcowego zajączka oraz pojemnik do przechowywania drobnostek.



Wszyscy otrzymali pamiątkowe dyplomy.



Swojego zajączka prezentuje Sandra Becker.



Zajęcze zęby wyciął Stanisław Elak.

Po raz kolejny w czerskiej bibliotece odbyły się warsztaty „Nie wyrzucaj, stwórz nowe, bądź EKO”, które poprowadziła **Małgorzata Kowalewska-Remisz**. Podczas zajęć dzieci wykorzystwały kawałki filcu, słoik, ruchome oczka i szczyptę kreatywności do stworzenia pięknych zajączków, pojemniczków oraz filcowych ozdób świątecznych.

Dzięki pomysłowości uczestników powstały wesołe zajączki w formie pojemnika na różne drobnostki oraz filcowy zajączek, który mógł posłużyć jako podstawka pod jaj-

ko. Ozdoby te z pewnością upiększyły wielkanocne stoły ich twórców. – W trakcie pracy uczestnicy dowiedzieli się, jak żyć eko. Można chronić środowisko oraz otaczającą nas przyrodę, będąc zero waste i na przykład ze słoika oraz kawałka filcu zrobić przepięknego zajączka, który przechowa nasze drobne skarby lub ozdobi stół czy koszyczek wielkanocny. Zachęcam do bycia eko, ponieważ własnoręcznie wykonane prace bardziej cieszą i dają moc satysfakcji – mówiła prowadząca Małgorzata Kowalewska-Remisz.

W czasie warsztatów dzieci miały również okazję, aby porozmawiać o obyczajach i tradycjach wielkanocnych. Na koniec każdy z uczestników otrzymał pamiątkowy dyplom, a swoje wesołe zajączki zabrał do domu.

oprac. ip, fot. GCK Biblioteka Publiczna w Czersku

REKLAMA

PLANDEKI PRO-PLAN

PRODUKCJA • NAPRAWA

PLANDEKI PRZEŻROCZyste DO ALTAN OGRODOWYCH!

OFERUJEMY PLANDEKI NA:

- SAMOCHODY CIĘŻAROWE • DOSTAWCZE
- PRZYCZEPY ROLNICZE • HALE NAMIOTOWE

DOJEŹDZAMY DO KLIENTA!

tel. 604 162 542 • 501 745 796
e-mail: pro-plan@wp.pl • www.pro-plan.com.pl

Prawa dla drzew zamiast piły

Danuta Czarnecka-Kawa
z wymownym plakatem.



Happeningiem na Starym Rynku Chojnicki Alarm dla Klimatu i Stowarzyszenie „Charzy...” rozpoczęły obchody Dnia Ziemi. Miłośnicy przyrody domagali się wprowadzenia moratorium na wycinkę drzew.

W czwartkowe popołudnie w sercu Chojnic zebrał się sympatycki przyrody. Od odczytania swego

manifestu w obronie drzew członkowie Chojnickiego Alarmu dla Klimatu i Stowarzyszenie „Charzy...”

rozpoczęły tegoroczne obchody Dnia Ziemi. Dla nich oczywiste jest, że o zielone płuca trzeba dbać, bo ich wycinka i zastępowanie betonem prowadzi do nieuchronnej katastrofy. A przecież nikt z nas nie chce żyć na miejskiej pustyni. Oby mieli to na uwadze decydenci w urzędach, a w procesie poprzedzającym realizację inwestycji nie zapominali o partycypacji społecznej. Ekolodzy apelowali o moratorium na wycinkę drzew. Mówili, że dźwięk piły stawia ich na baczność.

Konkurs plastyczny

Dlaczego drzewa są ważne, pięknie pokazały dzieci i młodzież ze szkół podstawowych. Na konkurs plastyczny ogłoszony przez stowarzyszenia wpłynęło 60 prac, jury nagrodziło ex aequo cztery. Bon o wartości 100 zł otrzymali: **Stanisław Czaplewski** – SP w Ogorzelinach, **Michalina Jeszka** – SP nr 5 w Chojnicach, **Joanna Czapiewska** – SP w Ogorzelinach, **Anastasiia Revinstova** – ZS w Rytle. Wyróżnienia i nagrody książkowe przyznano: **Gabrieli Stefańskiej** – SP nr 5 w Chojnicach, **Martynie Kamowskiej** – SP w Ogorzelinach, **Marcie Gołochowicz** – SP w Silnie. Prace można oglądać w galerii pod chmurką na Starym Rynku.



Głos zabrała także Malgorzata Darwish prezeska Chojnickiego Alarmu dla Klimatu.



Marta Gołochowicz odebrała nagrodę za wyróżnienie w konkursie.



Jedną z wyróżnionych prac namalowała Gabrysia Stefańska, uczennica SP nr 5.



Joanna Czapiewska i Stanisław Czaplewski ze Szkoły Podstawowej w Ogorzelinach zdobyli równorzędne nagrody w konkursie plastycznym.



Jury konkursu doceniło również pracę Michaliny Jeszki z chojnickiej „Piątki”.



Salomea Schulz przyszła na happening z pięcioletnią wnuczką Wiktorią Stanisławską.

Aktywnie na rzecz Ziemi

Ekolodzy zachęcali do aktywnego włączenia się w ratowanie planety. I tak w sobotę wraz z Nadleśnictwem Ryteł można było sadzić las w leśnictwie Powalki, a dzień wcześniej wziąć udział w akcji sprzątania brzegów Jeziora Charzykowskiego oraz pieszych szlaków turystycznych,

w tym drogi od Lasku Miejskiego do Jarcewa. W sobotę zaś odbyło się sprzątanie rzeki Chociny. Obchody Dnia Ziemi zakończył rajd nordic walking szlakami Nadleśnictwa Ryteł.

tekst i fot.
Agata Wiśniewska



Część postulatów odczytała Bożena Stępień.

Cennik ogłoszeń drobnych ważny od 1.01.2013 r.

Ceny ogłoszeń drobnych: zwykle: do 20 słów – **8 zł**, do 30 słów – **16 zł**, do 40 słów – **24 zł**; pogrubione: do 20 słów – **16 zł**, do 30 słów – **32 zł**, do 40 słów – **48 zł**.

Ogłoszenia „wiadomość w redakcji”: cena ogłoszenia + 6 zł

Użycie na początku ogłoszenia znaku, litery, przedrostka lub słowa niezwiązanego merytorycznie z ogłoszeniem i mającego na celu zmianę alfabetycznej pozycji ogłoszenia w danej rubryce skutkuje **potrojeniem** ceny ogłoszenia. Ostateczną decyzję, czy takie użycie ma miejsce, podejmuje redakcja.

Osoba, która składa zlecenie na reklamę lub ogłoszenie drobne w „Tygodniku Tucholskim” lub „Czasie Chojnic” zobowiązuje się do przestrzegania „Regulaminu przyjmowania reklam i ogłoszeń w „Tygodniku Tucholskim” i „Czasie Chojnic”. Treść regulaminu dostępna w redakcji.

Cennik na ogłoszenia drobne może nie uwzględniać promocji trwających okresowo w poszczególnych tygodnikach.

Ogłoszenia drobne do bieżącego numeru przyjmujemy **do wtorku do godziny 16.00**. Można też je dostarczyć do jednego z naszych punktów przyjmowania ogłoszeń drobnych. Termin przyjmowania ogłoszeń do bieżącego numeru w poszczególnych punktach (poza redakcjami gazet) może się różnić (zwykle ogłoszenie trzeba dostarczyć do wtorku do godziny 12.00). **Redakcja zastrzega sobie możliwość odmowy przyjęcia ogłoszenia bez podania przyczyny.**

Punkty przyjmowania ogłoszeń drobnych:

Powiat chojnicki – Chojnice: Redakcja „Czasu Chojnic”, ul. Kręta 4; **Bruś:** Krystyna Chabowska, ul. Młyńska 13; **Czersk:** Agroma, ul. Starogardzka 29a

Powiat tucholski – Tuchola: Redakcja „Tygodnika Tucholskiego”, ul. Karasiewicza 3; **Gostycyn:** GS „SCh” sklep nr 7, Carrefour Express, ul. Bydgoska 17; **Śliwice:** sklep wielobranżowy „Sabina”, ul. Dworcowa 4; **Bysław:** sklep p. Krzyżelewskiego, ul. Główna 61; **Kęsowo:** sklep „Farmer”, ul. Główna 17; **Żalno:** sklep „Farmer”, ul. Starowiejska 8; **Legbąd:** sklep p. Wolińskiego, ul. ks. Chudzińskiego 5a.

Ogłoszenia przyjmujemy także przez SMS-a. Należy wysłać SMS-a pod numer **79567** o treści **anons** i **podać po spacji treść ogłoszenia**. Prefiks **anons** jest obowiązkowy i wlicza się w długość SMS-a. Jeden SMS to **maksymalnie 160 znaków**. Ogłoszenie ukaże się jednorazowo w „Czasie Chojnic” i „Tygodniku Tucholskim”. Opłata **9 zł + VAT (11,07 zł)**.

Praca

Dam pracę

• **Firma M Car Construction** zatrudni pracowników na stanowisko: pracownik do prac wykończeniowych kabin samochodowych, lakiernika. Wymagania: obsługa podstawowych elektronarzędzi. Oferujemy: atrakcyjne wynagrodzenie, praca na 1/1 etatu, umowa o pracę na czas nieokreślony, możliwość szybkiego podjęcia pracy, tel. 724-606-867, 785-241-670

• **P.H.U.P. „MAAD”** przyjmie uczniów na praktyczną naukę zawodu: sprzedawca, ślusarz, elektryk, operator maszyn CNC. Tuchola, ul. Budowlana 7, tel.: 663-195-531

Reklama

• Potrzebna pomoc do opieki nad osobą chorą i leżącą. W systemie na dwie zmiany, w godzinach 8.00-23.00, również w soboty i niedziele, tel. 664-959-245

• Przyjmę do pracy na zbiór szparagów, okres maj-czerwiec. Możliwość dowozu, 608-323-495

• Zatrudnię do pracy w budownictwie od zaraz. Praca w pełnym etacie, całoroczna. Gwarancja ciągłości zatrudnienia. Umowa o pracę. Kontakt: 606-419-785

• Zatrudnię kierowcę kat. B, 608-323-495

• Zatrudnię monterów oraz spawaczy do spawania muld, tel. 728-032-915

• Zatrudnię spawaczy z doświadczeniem, praca w Tucholi, tel. 609-442-585

• **Zatrudnimy kierowcę do rozwożenia pizzy.** Praca zmianowa, co dwa tygodnie. Mile widziany emeryt/rencista. Fair Play, Tuchola, Poczta 7C, 785-177-158, (52)334-39-60

Szukam pracy

• Oferuję usługi cięcia, rąbania i układania drewna. Koszenie trawników oraz ogólne sprzątanie posesji, np. po budowie, zapraszam do kontaktu, 783-617-260

Nieruchomości Lokale

Sprzedam

• Dom letniskowy 2-piętrowy w Charzykowych, murowany, z balkonem, 7 pokoi, widok na jezioro, tel. (52) 395-18-17

UWAGA!

Ogłoszenia drobne, reklamy i ogłoszenia ramkowe do najbliższego numeru gazety przyjmujemy do poniedziałku 2 maja do godziny 16.00

Najlepsza rekomendacja – klient, który do nas wraca

Rok temu u naszego klienta zamontowaliśmy instalację o mocy 50 kW. Teraz, na jego życzenie, dołożyliśmy kolejne tyle. – Dla nas to duża satysfakcja, że zdobywamy zaufanie naszych partnerów biznesowych – mówi Karol Pruski, prezes SPR Polska.



Instalacja wykonana w 2021 roku.

prąd ze słońca jest serwis. SPR Polska ma swoje brygady serwisowe. W razie potrzeby docieramy na miejsce szybko i sprawnie rozwiązujemy problemy właścicieli paneli.

Dwa razy więcej

W przypadku firmy z gminy Czersk oczywiście nie było potrzeby serwisowania instalacji. Jednak monitoring i nasze analizy bardzo się klientowi przydały. Na początku tego roku zakończyliśmy u niego kolejną inwestycję. Zamontowaliśmy fotowoltaikę o mocy kolejnych 50 kW.

– Bardzo się cieszę, że przedsiębiorca ponownie wybrał naszą firmę. Oznacza to, że podczas pierwszej instalacji i po jej zakończeniu zaufał nam i postanowił związać

się z naszą firmą na dłużej – mówi prezes SPR Polska Karol Pruski. – Nasza firma ma ponad 18 lat doświadczenia w tej branży. Realizujemy ogromne instalacje w Polsce i w Niemczech. Dbamy też o ich bieżący serwis – dodaje.

Oferta dla firm

O tym, że fotowoltaika w przedsiębiorstwie się po prostu opłaca, przekonywać już nie trzeba. Szczególnie przy rosnących co roku cenach energii. Warto jednak dobrze przemyśleć wybór wykonawcy instalacji i pamiętać, że w przyszłości będzie ona wymagała serwisu, systematycznych przeglądów i monitoringu. Tak samo zresztą, jak nowy, kupiony z salonu samochodów.

Właśnie procentuje to, na co trzeba pracować latami. Zaufanie naszych klientów przekłada się na długie relacje biznesowe. Jednym z wielu tego przykładów jest Zakład Produkcyjno-Usługowy Skwari Roberta Skwarka, który właśnie zwiększył moc swojej instalacji. A to zwiększenie zlecił SPR Polska.

Serwis i obsługa

W 2021 roku w zakładzie w gminie Czersk zamontowaliśmy instalację fotowoltaiczną o mocy 50 kW. Oczywiście na montażu się nie skończyło. Po zakończonych pracach prowadzimy monitoring funkcjonowania paneli fotowoltaicznych i analizujemy sferę ekonomiczną całego przedsięwzięcia. Jednak jednym z najważniejszych zadań dla firmy zajmującej się montażem instalacji produkujących



Instalacja wykonana w 2022 roku.



Twój partner
w energii
odnawialnej



Czersk, ul. Dworcowa 19



+48 731 954 610

+48 791 801 301



kontakt@spr-polska.eu



spr-polska.eu

• Domek na osiedlu Metalowiec w Chojnicach, ul. Mosiężna, 265.000 zł, działka 282 m², tel. 720-092-092

• Działka budowlana z warunkami zabudowy, 1215 m², przy ul. Wiejskiej w Tucholi, 668-587-701

• Działka leśna w Owinku, koło Swornychgaci, 3000 m², 81.000 zł, tel. 720-093-093

• Działka rekreacyjna z pozwoleniem na budowę o powierzchni 4200 m² w Cisinach za sumę 80.000 zł, tel. 698-616-553

• Działka w Chojnicach, ul. Dębowa, 1290 m², 245.000 zł, tel. 720-093-093

• Działka w Lipienicach, 2400 m², 600-113-224

• Lokal w Czarnem, 280 m², narożny, parter, super oferta 2000 zł/m². Tel. 692-829-335

• Wolnostojący domek, Tuchola, ul. Świecka 53/7, 50 m², 60 m² poddasza, szopka, miejsce parkingowe, piec gazowy, c.o., 220.000 zł, 783-573-486

Kupię

• Mieszkanie, garaż za gotówkę w Chojnicach (okolicy), Tucholi lub Człuchowie, 889-949-658

• Ziemię rolną kupię, może być z budynkami, powiat tucholski, tel. 888-047-905

Oddam w najem

• Domek Nad Bładowkiem k. Tucholi wynajmę, tel. 665-202-556

• Grunty rolne, 1,2 ha, przy ul. Przemysłowej w Tucholi, tel. 608-025-157

• Lokal w centrum Tucholi na usługi medyczne, kosmetyczne lub biurowe, tel. 503-930-711

• Lokale biurowe w centrum Tucholi, w budynku funkcjonują kancelarie prawne, na parterze i piętrze, 600-236-337

• Mieszkanie 2-pokojowe i kawalerka, Przy Szosie Sępoleńskiej w Tucholi do wynajęcia, tel. 665-202-556

• Mieszkanie 42 m², pokój, kuchnia, łazienka, po remoncie, lokalizacja Rudzki Most, tel. 667-732-107

• Mieszkanie w Chojnicach w bloku, 48 m², 3 pokoje, kuchnia, łazienka, I piętro, 572-359-508

Kupno

• Agros Skup. Sprzedając nam swoje bydło masz gwarancję najwyższej ceny oraz płatność od ręki. Tel. 608-104-378

• Knury, maciory kupię, odbiór z gospodarstwa, 725-804-742

• Maciory, knury kupię, odbiór z gospodarstwa, waga, tel. 888-302-750

• Morliny. Skup bydła. Krowy klasa I od 8,00 do 11,00 zł/kg, szybki przelew, gotówka. Zapraszamy do współpracy. Tel. 889-186-749

• Poroże, każdy stan i rodzaj, wieńce, rzuty, trofea, tel. 607-789-471

• Przyczepa kempingowa, kemping, zarejestrowana lub nie, może być do remontu, proszę dzwonić lub sms, tel. 787-190-838

• Rzepak, pszenicę, pszenżyto, jęczmień, żyto, kukurydzę. Nasz transport – gotówka, tel. 602-114-212

• Skupujemy bydło: byk do 14,50 zł/kg, jałówka do 13,00 zł/kg, krowa do 11,00 zł/kg, (52) 332-30-88, 606-167-635

• Traktor C340, C355, C360, T25 lub inne, 667-147-460

• Trzodę chlewną, knury, maciory, tuczniki kupię, odbiór z gospodarstwa, konkurencyjne ceny, 735-387-550

• Ubojnia kupi bydło rzeźne i wybrakowane, najwyższe ceny, tel. 663-187-932

Różne

• Biuro Matrymonialno-Partnerskie Serduszka Dwa, fotooferty osób od 24 do 80 lat, zapraszam. Biuro czynne 10.00-18.00. tel. 883-783-782

• Biuro Tłumaczeń – wszystkie języki europejskie + inne (44), Sępólno Kraj., Nowy Rynek 8 (8-16.30), (52) 388-37-38, 602-739-670, grametwm@wp.pl

• Korepetycje z języka angielskiego, na poziomie szkoły podstawowej i ponadpodstawowej, proszę dzwonić między 16.00-20.00, tel. 785-424-951

• Zwrot podatku + zasiłki: Austria, Anglia, Belgia, Dania, Irlandia, Holandia, Niemcy. Sępólno Kraj., Nowy Rynek 8, 602-739-670, grametwm@wp.pl

Usługi

• Aabab, adaptacja, aranżacja, absolutnie budowlane usługi remontowe, malowanie, regipsy, dekarstwo, budowa płotów i wiele innych prac ogólnobudowlanych, tanio, solidnie, 725-225-799

• Abc Adaptacja, aranżacja, budowlano-remontowe usługi, dekarstwo, docieplanie, elewacje, gładzie, poddasza, podwieszane sufity, ścianki działowe, ploty, papa termozgrzewalna, od A-Z, 576-825-339

• Altany, więźby, pokrycia dachowe, krycie termopapą, domy z drewna, więzary dachowe, balkony wiszące, tarasy, balustrady i ploty drewniane, 608-156-419

• Brukarstwo, kamień, polbruk, ścieżki, chodniki, place, ploty, ogrodzenia, prace różne, 606-957-271

• Budowa domów od podstaw i innych budynków, remonty, modernizacja obiektów, prace wykończeniowe, instalacje hydrauliczne, instalacje elektryczne i pomiary, 508-186-179

• Dachy, ciesielstwo-dekarstwo, kompleksowe wykonawstwo, remonty dachów, sprzedaż pokryć dachowych – usługa na 8% VAT (budynki mieszkalne), utylizacja azbestu, www.dachmaster.az.pl, 661-969-866

• Elektryk z uprawnieniami, tel. 605-376-506

• Elektryk, 602-338-356

• Malowanie, szpachlowanie, podwieszane sufity, zabudowy, adaptacja poddaszy, płyty k-g, montaż paneli, obróbki po wymianie okien, wolne terminy, 510-632-878

• Naprawa maszyn do szycia, overlocków, sprzedam, zamienię maszyny metalowe z moją gwarancją. Kupię części, maszyny, Gilka, Tuchola, Grunwaldzka 4, 697-877-769

• Układanie kostki polbrukowej, kamiennej, kamienia polnego, palisady, krawężniki, obrzeża. Wykonujemy różnego typu wzory: koła, węże, róże wiatrów itp., 734-310-599

• Usługi transportowe, niwelacja terenu, wykopy pod fundamenty, ziemia ogrodowa, piasek, studnie chłonne, odwodnienia, tel. 886-452-731

• Zawsze zapewnię dobrą zabawę na weselach, innych uroczystościach rodzinnych, zabawach itp., profesjonalne nagłośnienie, prezenter muzyczny, duża kolekcja nagrań, tanio, 606-694-038

Motoryzacja

Sprzedam

• Alufelgi 14", 15", 16", 17", 18" i 19" tanio sprzedam, tel. 665-281-034 lub 693-265-264

• Alufelgi 6-ramienne, 15", z oponami letnimi, 185x55x15, 4 sztuki, 700 zł komplet, tel. 579-456-060

• Auto-kasacja C-53. Demontaż pojazdów uszkodzonych, powypadkowych. Odbiór własnym transportem. Auto-szrot, sprzedaż części używanych, Wielki Konopat k. Świecia, kasaciaswiecie@wp.pl, (52) 332-46-98, 605-112-448

Reklama

**WCZASY
DLA
SENIORA**

Krynica Morska
8 dni, od 949 zł/os.

Stegna
8 dni, od 849 zł/os.
tel. 534 244 044



*Polecamy,
pyszności
na grilla!*



**Zapraszamy do naszych
sklepów firmowych**



• Drewno bukowe, odpady ze stolarni, suche, 80 zł, możliwy transport, tel. 604-560-593

• Drewno kominkowe i opałowe, suche – sosna, brzoza, buk, dąb, poszczepane z grubych wałków. Możliwość dowozu, 604-539-645

• Drewno opałowe, kominkowe suche, sosna, brzoza, dąb, buk, możliwość dowozu, 600-982-859

• Drewno opałowe, workowane, rozpalkowe, kominkowe, suche – sosnowe, świerkowe, liściaste; obrzyny tartaczne, trociny, z dowozem, cięcie, 509-161-734

• Dwa silniki S301, zespół napędowy do kombajnu bizon Z040, tel. 667-255-043

• Grabie konne, fotel 1-osobowy, drzwi, okna, ostrzałka, tel. 600-510-699

• Jajka kurze atrakcyjna cena, gmina Cekcyn, serdecznie zapraszam, tel. 503-890-570

• Kokoszki odchowane oraz kaczko-gęsi, kaczki, perlice i brojlery. Zamawiać: Czersk ul. Starogardzka 2, tel. 693-493-723 (do godz. 16.00)

• Kosiarka rotacyjna PZ, 185-metrowa, kosiarka dyskowa, krone, 280-metrowa, centralne zawieszenie, kosiarka ogrodowa, traktorek, 13 HP, zamiatarka powierzchni, ciągnikowa 220-metrowa, 606-171-473

• Kosze do zbierania ziemniaków, warzyw, plecione ręcznie z drutu ocynkowanego, różne wielkości, owalne i okrągłe, 505-186-137

• Kostka brukowa, ogrodzenia, deski kompozytowe, płyty gresowe, kamienie ogrodowe, ziemia oraz pozostałe kruszywa. Monolit, tel. 573-900-200, 573-900-400

• Krowy wysokocielne, 2 szt., 668-997-593

• Króliki rasy olbrzym belgijski, możliwość wystawienia rodowodu, 607-978-812

• Kukurydza sucha, pszenica, możliwość dowozu, tel. 608-615-448

• Kurka 15-tygodniowa, narybek karpia, lina, amura, tel. 888-854-892

• Kurki odchowane 19-, 23-tygodniowe, rossa, kaczki, kaczogęsi i gęsi, zamówienia kwiecień, maj, czerwiec, Lubiewo, 660-269-886

• Kurki odchowane rossa, 21-, 11-tygodniowe, zamawiać na 30 kwietnia oraz 21 maja, Lubiewo, ul. Hallera, tel. 601-304-239

• Lodówka, używana, bardzo tanio, tel. 661-185-049

• Lornetka, zestaw kawowy, lampa kuchenna, kamera sony 8, aparat fuji, fotoobrazy, anteny, żyrandol, kinkiet, lampka nocna, 787-870-913

• Łubin regent, wąskolistny, słodki, opryskiwacz pilmet 2000 l, 18 m, 696-728-051

• Mieszanka jara, peluska, tel. 666-938-228

• Młode koguty na rosół lub do dalszej hodowli, topinambur, Piastoszyn, 508-174-124

• Odchowalnia drobiu przyjmuje zamówienia na kurczęta odchowane: kurka 6-tygodniowa na maj, brojler 4-tygodniowy na maj, dówóz gratis, tel. 785-637-345

• Opryskiwacz polowy, 800 l, 12 m, aparaty udojowe i słój 50 l, westfalia, opielacz do buraków, kukurydzy, warzyw, 5-rzędowy, 606-171-473

• Piasek (pospółka) oraz czarnoziem do ogrodu, rozbiórka domów, tel. 534-665-535

• Prosięta duże, tel. 888-845-324

• Prosięta mięsne 15 szt., 504-979-447

• Prosięta osadzone, 10 szt., okolice Chojnic, 781-183-389

• Prosięta, 8 szt., tel. 609-390-579

• Prosięta, tel. 783-706-265

• Prosięta, tel. 888-033-924

• Pszenżyto, jęczmień, tel. 733-822-376

• Rama naczepy, 7 m, na jednej osi, koła bliźniacze, Trutnowo 52, tel. 600-246-455

• Rower, rowery, nowe, używane, holenderskie, niemieckie, polskie, duży wybór, ponad 300 szt., zapraszamy, Centrum Rowkowe, Tuchola, ul. Karasiewicza 3, 787-449-342

• Rowery z przerzutkami, 2 szt., męski – herkules sonices, damski – caledonia, tel. 505-974-842

• Sadzarka czeska, stan bdb., skuter rex w całości lub na części, Chojnice, 661-149-118

• Seradela, roztrzaskacz do siana, opielacz do buraków, tel. 663-661-433

• Siano, mała kostka, bardzo dobrej jakości, ok. 300 kostek, Brzozie, (52) 336-94-78

• Sianokiszonka, tel. 798-737-376

• Siatka ogrodzeniowa ocynkowana, powlekana, dowolna wysokość, oczo, akcesoria do montażu, słupki, siatka leśna, ceny producenta. Panele ogrodzeniowe + akcesoria, 505-186-137

• Siewnik poznaniak, poszerzony na 3 m, skrzynia powiększona na 200 kg, Klonowo, tel. 795-079-224

• Skład Opalowy Silno, koło dworca PKP. Węgiel w ciągłej sprzedaży, kostka, orzech, ekogroszek, pellet certyfikowany EN+A1, brykiety, nawozy, drób, pasza. Czynne: pn.-pt. 8.00-16.00, sob. 8.00-13.00, tel. 509-586-394, (52) 395-59-60

• Sterownik, podajnik do siana, 2-łańcuchowy z silnikiem, 9-metrowy, wysokość regulowana, na kołach 16 cali, po remoncie, Brzozie, (52) 336-94-78

• Ubikacja budowlana z drewna, cena do uzgodnienia, tel. 501-720-624

• Wapno węglanowe 50% CaO, wapno zawierające magnez (dolomit) 50% CaO + MgO, 723-167-332

• Ziemniaki drobne lilly, lubin słodki, ładowacz cyklop czeski unhz 750, 4500 zł, heder 3-metrowy do kombajnu claas, 602-836-506

• Ziemniaki drobne vineta, 0,80 zł/kg, tel. 539-909-136

• Ziemniaki drobne wielkości sadzeniaka, odmiana bila oraz ziemniaki paszowe, 884-180-530

• Ziemniaki jadalne wielkości sadzeniaka, odmiana bila, 0,80 zł/kg, Pamiętowo, tel. 607-624-087

• Ziemniaki wineta, drobne, tel. 692-905-194

• Żyto, tel. 698-816-085

HOROSKOP

przygotowała Wiedźma Agata



Baran

Bardzo uważnie planuj zadania w najbliższym czasie, bo mogą nałożyć się sprawy prywatne i zawodowe. Na płaszczyźnie osobistej pomoże Ci partner, który nie tylko uszanuje Twoje wybory, ale w ogóle nie będzie się wtrącał czy przeszkadzał. W zawodowym środowisku konieczne dojdź do ładu z osobistym wrogiem. Najlepiej zaproponuj rozejm, przynajmniej na jakiś czas.



Byk

Jeżeli w ostatnim czasie przyginaly Cię do ziemi kłopoty, to teraz wreszcie wrócisz do pionu. Odbędziesz przełożone z powodu choroby podróże, przyjmiesz oczekiwanych gości, wyczyszczysz dom i zrealizujesz zaplanowane prace. W podejściu do świata górę weźmie optymizm, a energia życiowa zapędzi Cię do kolejnych wyzwań. Zajmiesz się czymś nowym i będzie to bardzo inspirujące.



Bliźnięta

Twoje intencje będą jak najlepsze, ale skutki działań wręcz odwrotne. Ażeby uporządkować swoje sprawy, poszukaj przyczyn niefortunnnych efektów. Wydaje się, że wszystko robisz za szybko, bez tłumaczenia i bez uzgadniania z zainteresowanymi. Bliskie Ci osoby, nie rozumiejąc, dlaczego tak postępujesz, przestają Cię rozumieć i zajmują wrogie pozycje. Nie pędź tak i pytaj ludzi o zdanie.



Rak

Twój upór zapędzi Cię do pracy, która stanie się bardzo uciążliwa. Nie traktuj jej tak ambicjonalnie. Ma ona znaczenie tylko dla Ciebie. Bliskie Ci osoby ani nie chcą naciskać na Ciebie, ani nie oczekują nadzwyczajnych efektów. Ponadto są świadome, że tracisz czas, który mógłbyś im poświęcić. Wyjdź do ludzi, nie zasłaniaj się pracą.



Lew

Zapadną decyzje w ważnych dla Ciebie sprawach urzędowych. Nie można ich było rozwiązać polubownie. Masz świadomość tego, że przegrani zajmą wrogie Ci pozycje. Będą plotki i pomówienia, ale otoczenie stanie po Twojej stronie. Usłyszysz słowa poparcia, zachęty do dalszych działań i słowa potępienia Twojego wroga. Tylko powstrzymaj się od kopania leżącego.



Panna

Wkroczycie z partnerem na drogę uzgadniania domowego budżetu, wspólnych planów i ich finansowania. Znajdziecie czas na negocjacje i poważne rozmowy. Na szczęście zadbacie też o dobrą atmosferę rozmów, więc uda się wam zachować spokój. Sporo czasu i miejsca poświęćcie kompromisowi, bo obie strony zabolą każde ustępstwo na rzecz drugiej osoby.



Waga

Mogą się pojawić pretensje o to, że partner nie rozumie Cię do końca. Inaczej zapamiętaliście jakieś zdarzenia z przeszłości i zaskakująca będzie ich interpretacja przez partnera. Nie reaguj złością. Przede wszystkim wysłuchaj do końca, a potem porozmawiaj z nim o przeszłości. Przyda się wam żartobliwy dystans i ostateczne zamknięcie starych spraw. Zajmijcie się tym, co tu i teraz.



Skorpion

W szybkim tempie zmierzasz do końca ważnego projektu. Teraz powinien zacząć się czas oczekiwania na spełnienie obietnic przez szefa. Mowa była o podwyżce, awansie i opłaconym przez firmę drogim kursie. Czy przełożony dotrzyma słowa? Ty przez swoje zaangażowanie i umiejętności wnośisz do firmy spory majątek. Jeśli nic nie dostaniesz, to stanowczo się o to upomnij.



Strzelec

Nie domyślaj się, czego oczekuje od Ciebie partner. Tym razem lepiej zapytać się i uzgodnić pewne sztywne ramy. Zaskoczy Cię to, że partner myśli o czymś dla Ciebie kompletnie bezwartościowym. Nie obędzie się bez rozmów w burzliwej atmosferze i prawdopodobnie kłótni. Choć obie strony mają dobre intencje, to uzgadnianie stanowisk zajmie sporo czasu...



Koziorożec

Na chwilę pograżysz się w pesymistycznych rozmyślaniach na temat swojego zdrowia. Przyczyną będzie pojawienie się rzeczywistej choroby i Twoja skłonność do wyolbrzymiania wszelkich dolegliwości. We własnym mniemaniu będziesz przechodził męki piekielne, czego kompletnie nie zrozumieją najbliższe osoby. Wszyscy odetchną z ulgą, gdy wrócisz do zdrowia.



Wodnik

Na nogi postawi Cię potrzeba do prowadzenia pewnej sprawy do końca. Choć bardzo się tego obawiasz, to jednak wkrótce okaże się, że strach ma wielkie oczy. Otoczenie nie tylko nie będzie wrogo nastawione, ale wręcz ucieszy się, że wreszcie chcesz coś naprawić. Przy okazji działania nabierzesz doświadczenia i zdobędziesz nową wiedzę. Wkrótce ponownie ją wykorzystasz.



Ryby

Ze smutkiem poznasz się z pewnymi planami podróży. Choć nie będą to podróże marzeń, to jednak przyzwyczaiłeś się do myśli o nich i gdy okażą się niemożliwe, to zaczniesz Ci na nich szczególnie zależeć. Dlatego do każdej sytuacji przygotuj sobie plan B i użyj go w odpowiedniej chwili. Zadbaj tylko o odpowiednią atrakcyjność tej drugiej wersji.

informator medyczny

GASTROLOG
Artur Soltysiak
specjalista gastrologii i chirurgii ogólnej
KOLONOSKOPIA I GASTROSKOPIA
(możliwość znieczulenia w analgezacji),
drobne zabiegi chirurgiczne.
ul. Mickiewicza 39, Chojnice,
kom. 660 909 190,
rejestracja: 52 565 53 33, 604 798 239

Lek. dermatolog
Jadwiga Barczyk
tel. kom. 606 28 66 33
przyjmuje w Gostycynie, ul. Piłska 22.
Wskazana rejestracja telefoniczna

REUMATOLOG
lek. med. Agnieszka Pajdak
Specjalista Reumatologii
i Chorób Wewnętrznych
Chojnice, ul. Wiśniowa 1a (przych. Therapeutica)
tel. kom. 602 312 200, 532 163 168
Przyjmuje we wtorki od godz. 14.00

GABINET GASTROLOGICZNY
GASTROSKOPIA Piotr Drobiński
specjalista gastroenterologii i chorób wewnętrznych
CHOJNICE, UL. MICKIEWICZA 39
tel. 512 045 075
rejestracja tel. 52 56 55 333, 604 798 239

Specjalista laryngolog
Alicja Modrzewska
piątki od godziny 17.00 do 19.00
Rejestracja pod nr.
tel. 604 775 139
TUCHOLA, ul. Świecka 53/2

KRĘGOSŁUP W DOBRYCH RĘKACH
dyp. fizjoterapeuta - kregarż
KOCIŃSKI
Masaż korekcyjno-leczniczy kręgosłupa
rejestracja:
tel. (52) 33 421 41,
kom. 601 98 53 00,
601 98 53 43
bóle i zawroty głowy, skoliozy, zaburzenia oddychania
- serce, nerwice, depresje, przepukliny międzykręgowe,
dyskopatie, rwy kulszowe, korzonki, bóle stawów i kończyn.
• Tuchola, ul. Poczтовая 15F pon., wt., śr. 9.00-11.00, pon., pt. 16.00-17.00
www.kocinski-kregoslup.pl PO GODZINACH DZWONIĆ

GABINET PRYWATNY
dr n. med. Łukasz Pokrywka
SPECJALISTA UROLOG
poniedziałek, czwartek 15.00-18.00
Tuchola, ul. Piastowska 5/11
rejestracja tel. 660 217 848
pon.-pt. w godz. 12.00-15.00

Pracownia Psychologiczna
Ewa Klinger
BADANIA PSYCHOLOGICZNE
KIEROWCÓW I OPERATORÓW
Tuchola, ul. Murowa 8
REJESTRACJA ☎ 730 195 155

auris med **BEZPŁATNE**
BADANIA SŁUCHU
APARATY SŁUCHOWE
refundacja z NFZ
poniedziałek, wtorek, czwartek 9.00-17.00
Tuchola, ul. Dworcowa 2
tel. 506-130-566

GABINET UROLOGICZNY
lek. Bartosz Brzozczyk
Miejskie Centrum Lekarskie
ul. Świecka 27, Tuchola
przyjmuje **poniedziałek** 17.00-20.00
rejestracja tel. 52 33 433 44
pon.-pt. w godz. 8.00-18.00

SONUS-MED Mariola Gwizdata
Aparaty słuchowe, badanie słuchu
• dobór i sprzedaż aparatów słuchowych
• badanie słuchu • wizyty domowe
• ABR, otoemisja, terapia szumów usznych
• baterie • refundacja NFZ, PCPR, PFRON
piątek 9.00-17.00 tel. 504 298 407

W niedzielę około 300 motocyklistów wzięło udział w rozpoczęciu sezonu motocyklowego w Sanktuarium Matki Bożej Szkaplerznej w Zamartem. Wydarzenie odbyło się po raz piąty i miało też wydźwięk charytatywny.



Motocykliści z gminy Czersk i Chojnice.



Do Zamartego przyjechali również chojniczanie Patrycja Gierszewska i Dariusza Katana.



Fani motoryzacji mogli obejrzeć różne maszyny.



Ojciec Grzegorz i ojciec Zbigniew, przeor klasztoru w Zamartem.



Po poświęceniu motocykliści obrali kierunek Kamień Krajeński.



Maszyny wypełniły nie tylko dziedziniec klasztoru karmelitów bosych, ale i jego najbliższe otoczenie.



Na otwarciu nie mogło zabraknąć Sylwii i Sławomira Hinców z Charzyków.

Bicie dzwonów i dudnienie silników w Zamartem



Joanna Skonieczna, Marlena, Marysia, Basia i Marcin Odejewscy, a także Paweł Skonieczny z córeczką Weroniką.

Rozpoczęcie sezonu motocyklowego od pięciu lat wspólnie organizują Karmelitos i Bractwo Angels of God z Chojnic. – *Tak przyjęliśmy, że sezon otwieramy w Niedzielę Miłosierdzia Bożego. To jest takie duchowe otwarcie sezonu z Bogiem. Chodzi nie tylko o poświęcenie naszych motorów, ale i pobłogosławienie nas – mówi Paweł Skonieczny z Angels of God.*

Tegoroczne otwarcie rozpoczęło się od mszy św. o godz. 13.00. Następnie motocykliści odmówili wspólnie Koronkę do Bożego Miłosierdzia, po której zostali pobłogosławieni, podobnie jak i ich pojazdy przez **ojca Zbigniewa**, przeora Klasztoru Karmelitów Bosych w Zamartem i jednocześnie proboszcza tutejszej parafii. – *Mi zawsze motocykliści kojarzyli się ze ścigaczami i niezbyt ostrożną jazdą, ale jak otwarcie sezonu zagościło u nas zobaczyłem, że to są zupełnie inni ludzie. To*



Poświęcenie motocykli. Bardzo ważna część uroczystości.

dorośli mężczyźni, zrzeszeni często w jakichś bractwach. Przyjeżdżają z całymi rodzinami aż serce się radowuje – przyznał zakonnik.

Sympatycy jednoślądów i w tym roku wsparli chojnickie Towarzystwo Przyjaciół Hospicjum. Na rzecz stowarzyszenia przekazana została zebrana kolekta. Natomiast nad jeziorem Mochel w Kamieniu Krajeń-

skim, gdzie miała miejsce koncert zespołu Transmisja z Kieszeni, zbierano datki na rzecz Ukrainy.

Otwarcie sezonu motocyklowego z karmelitami bosymi w Zamartem cieszy się z roku na rok coraz większą popularnością. Dla fanów motoryzacji to już niemal obowiązkowa data.

tekst Agata Wiśniewska, fot. aw, Karmelici Bosi



Widok na dziedziniec z wieży kościelnej w trakcie wydarzenia.

Nagrali filmiki o hejcie i zgarnęli cenne nagrody



Przy powstaniu filmiku pn. „Stop hejt” pracowała spora grupa pierwszoklasistów z technikum na Nowym Mieście.

Aż 18 tys. zł wyniosła łączna wartość nagród w konkursie pn. „Powiat chojnicki nie hejtuje”, jaki samorząd skierował do uczniów podległych mu placówek. Najwyżej ocenionym filmikiem odnoszącym się do zjawiska hejtu został ten przygotowany przez uczennice klasy drugiej Technikum nr 3 w Chojnicach.

Na konkurs pn. „Powiat chojnicki nie hejtuje”, jaki samorząd zorganizował dla uczniów klas ponadpodstawowych, wpłynęło pięć filmików. W czwartek w siedzibie starostwa ogłoszono zwycięzców i odtworzono nagrodzone nagrania. Te pokazały, że zjawisko hejtu niestety jest młodzieży dobrze znane. Popaść w nielaskę rówieśników można praktycznie za wszystko, począwszy od „niewłaściwego” wyglądu, po wyznawane wartości.

Na przekór przeciwnościom

Pomimo trudnej tematyki sama praca przy produkcjach przysporzyła młodym wiele frajdy i emocji.

Obudziła też pokłady kreatywności. Zdobywcy trzeciego miejsca sami wykonali nawet ścieżkę dźwiękową, laureatka drugiego miejsca musiała całkowicie zmienić konwencję, kiedy okazało się, że trzeba będzie wystąpić solo, a zwycięskiej ekipie nie zaszkodziła nawet zmiana głównej bohaterki, gdy „na scenę” wkroczyła kwarantanna, i cięcia w scenariuszu, żeby nie wyjść poza wymagane 5 minut nagrania.

W nagrodę wycieczka

O wynikach konkursu poinformowała Irena Laska, dyrektorka Wydziału Edukacji i Sportu w starostwie, która wraz ze starostą Markiem Szczepańskim oraz urzęd-



Wiktoria Kupiecka, zdobywczyni drugiego miejsca z wicedyrektorem LO im. Filomatów Chojnickich Olgierdem Buchwaldem, Ireną Laską i Stanisławem Skają ze starostwa, a także przewodniczącym komisji kultury Jackiem Klajną.

niczками Moniką Klunder i Moniką Garstecką tworzyli jury. Laureatami konkursu zostali uczniowie chojnickich szkół. Pierwsze miejsce zajął film pt. „HejTY – Stop” przygotowany przez uczniów klasy II (technik fotografii i multimedialnych) Technikum nr 3 w Chojnicach: Barbarę Dominikowską, Martynę Mazur, Andżelikę Skibę, Ewę Szulc, Malwinę Tryk. Opiekunem dziewcząt była Justyna Hoffman.

Drugim nagrodzonym filmikiem została „Mowa nienawiści – krzywda i niepokój”, przygotowana przez uczennicę klasy I (profil biologiczno-chemiczny) Liceum Ogólnokształcącego im. Filomatów Chojnickich Wiktoria Kupiecką. Opiekun Monika Hope-Szałwińska.

Trzecie miejsce w konkursie zajęła produkcja uczniów klasy I (technik informatyk-handlowiec) Technikum im. Stefana Bieszka pn. „Stop hejt”. Uczniowie zaangażowani w projekt: Michał Jeszke, Stanisław Klinicki, Paweł Koziański, Jakub Kula, Damian Michalik, Michał Mleczek, Jakub Nowicki, Kacper Tadych, Adrian Ziemiński, Wojciech Zmuda Trzebiatowski, opiekun – Hanna Wodowska.

Zdobywcy pierwszego miejsca otrzymali w nagrodę 10 tys. zł, drugiego 5 tys. zł a trzeciego 3 tys. zł. Środki zostaną przeznaczone na organizację klasowych wycieczek.

tekst i fot.
Agata Wiśniewska



Michał Mleczek zdradził kulisy powstawania filmiku przez uczniów Technikum im. Stefana Bieszka.



Dziewczyny z Technikum nr 3 zdaniem jury najlepiej uchwyciły hejt i jego długotrwałe skutki.

Trzy osoby zatrzymane w związku z narkotykami

Mieszkańcy Chojnic, 49- i 25-latek, a także 18-latek, odpowiedzą za posiadanie środków odurzających. Kryminalni znaleźli przy nich i w mieszkaniu woreczki z białym proszkiem oraz susz roślinny.



Policjanci zwalczający przestępczość narkotykową ustalili, że w jednym z mieszkań na terenie Chojnic mogą być przechowywane narkotyki. – Podejrzenia funkcjonariuszy potwierdziły się. W wyniku przeszukania mundurowi w mieszkaniu w szafce znaleźli woreczki z białym proszkiem, a w kieszeniach ubrań osób, które przebywały w tym mieszkaniu, tj. 49- i 25-latek, a także 18-latek, kolejne woreczki z narkotykami – informuje Justyna Przytarska, oficer prasowa chojnickiej policji.

Zatrzymani z zarzutami

Dwóch mężczyzn i kobieta zostali zatrzymani, a narkotyki zabezpie-

czono w policyjnym depozycie. W czwartek wszyscy usłyszeli zarzut posiadania środków odurzających. O ich losie zadecyduje sąd. Obecnie policjanci ustalają źródło, z jakiego pochodziły zabezpieczone narkotyki. – Za posiadanie środków odurzających ustawa o przeciwdziałaniu narkomanii przewiduje karę do 3 lat pozbawienia wolności – podaje policjantka.

Reagujemy

Funkcjonariusze zwracają się z apelem do osób, które mogą mieć kontakt z narkotykami lub dopalaczami, aby pamiętały, że jest to trucizna i każde jej zażycie wiąże się z poważnym ryzykiem dla zdrowia, a nawet życia. – Dbając

o bezpieczeństwo naszych bliskich i przyjaciół, nie pozwólmy im przyjmować substancji, których pochodzenia i składu nie znamy. Reagujemy i sami stanowczo odmawiamy, gdy ktoś namawia nas na środki odurzające. Nigdy nie wiemy, jak organizm ludzki zachowa się po zażyciu nawet najmniejszej dawki takiej substancji chemicznej. Jeżeli podejrzewamy, że mamy do czynienia z osobą pod wpływem narkotyków, czy tzw. dopalaczy, powinniśmy natychmiast wezwać pomoc lekarską oraz o sytuacji powiadomić policję – mówi mł. asp. Justyna Przytarska.

oprac. aw,
fot. KPP w Chojnicach

Charytatywnie walczyli przy stołach pingpongowych



W organizacji imprezy pomogły Jagoda Stolpa i Oleksandra Chlopotova.



Słodkie wypieki sprzedawały Aurelia Garstecka oraz Zofia Kowalewska.



Rozgrywki odbyły się w sali gimnastycznej szkoły.



Z Nowej Wsi Lęborskiej na turniej przyjechali Andrzej Stawkowski i Ryszard Negowski.



Po zakończonym pojedynku piątkę przybili sobie Aleksandra Dolak ze Szczecinka i Oskar Wiśniewski z Ogorzelin.

Ponad 50 zawodniczek i zawodników wystartowało w turnieju tenisa stołowego w Ogorzelinach. Do zdobycia był puchar sołtysa, ale jeszcze ważniejszym celem była pomoc Ukraincom, którzy uciekli przed wojną i znaleźli schronienie właśnie w tej miejscowości.

Organizatorami Turnieju tenisa stołowego o puchar sołtysa Ogorzelin był sołtys **Jarosław Erbetowski**, rada sołecka wsi, Szkoła Podstawowa w Ogorzelinach oraz Wiejski Dom Kultury w Ogorzelinach. Impreza miała charytatywny charakter, gdyż dochód z wpisowego oraz atrakcji został przeznaczony na pomoc dla uchodźców z Ukrainy, którzy zamieszkali na terenie sołectwa. By zachęcić do wsparcia uchodźców, udało się zorganizować różnorodne i cenne nagrody: zarówno dla graczy, jak i innych uczestników imprezy.

Przy stołach tenisowych zmierzyło się łącznie 55 zawodniczek i zawodników. Byli to nie tylko mieszkańcy naszego powiatu, ale także sąsiednich oraz Trójmiasta i innych części północnej Polski. Poziom był zróżnicowany: swoich sił próbowali gracze zarówno typowo amatorscy, jak i osoby z większym doświadczeniem i sukcesami sportowymi. Puchar sołtysa oraz nagrodę główną – weekend dla kilku osób w ośrodku na Kaszubach, zdobył **Maksymilian Żychliński**. Drugie miejsce zajął **Sławomir Januszewski**, a trzecie **Michał Brieger**.

W przerwach między pojedynkami pingponiści i goście mogli posmakować wojskowej grochówki, kupić słodkie wypieki przygotowane przez miejscowe gospodynie,



Romana Erbetowska z mężem oraz Anna Kostkowska przy stoisku z ciepłymi napojami.



Krzysztof Zgrzebiak z Ogorzelin odbiera nagrodę.

a także napić się kawy i herbaty. Dzięki środkom zebranych od zawodników oraz gości, ze sprzedaży

jedzenia i z atrakcji udało się zebrać 3 155 zł.

tekst i fot. sta



Najstarszym zawodnikiem był bardzo aktywny senior – Eugeniusz Góralski z Gdańska, który trenuje przez większość roku w klubie tenisowym w Cekcynie.



Upominki wręczały Marzena Zgrzebiak i Sabina Stolpa. Na zdjęciu z sołtysem Jarosławem Erbetowskim.



Najmłodszym zawodnikiem turnieju był Dżamal Macijowski.

Brakuje dobrego zasięgu, zabrakło też komunikacji

W Charzykowach nie stanie maszt telefonii 5G. Przynajmniej na ten moment. Miejsce, jakie gmina wskazała dla stacji bazowej telefonii komórkowej przy ulicy Ustronnej, okazało się rezerwą pod drugą pompownię wody Gminnego Zakładu Gospodarki Komunalnej. Na zły zasięg skarżą się mieszkańcy, ale problem w komunikacji w tym przypadku zdecydowanie dotknął bardziej urzędników.



Wniosek w imieniu sieci komórkowej złożyła Katarzyna Dąbrowska.

W piątek odbyło się spotkanie kolegium Rady Gminy w Chojnicach, czyli ciała doradczego wójta gminy Chojnice. Powodem spotkania był protest jednego z mieszkańców Charzyków. **Piotr Cieśliński** nie wyraził zgody na budowę masztu SBTk w bezpośrednim sąsiedztwie swojej nieruchomości przy ulicy Ustronnej. Takie miejsce dla lokalizacji inwestycji celu publicznego, jakim jest budowa stacji bazowej telefonii komórkowej, wskazał wójt **Zbigniew Szczepański**.

Za i przeciw

Włodarz rozpoczął spotkanie od przytoczenia publikacji na temat sieci 5G, która ma sprawdzić się szczególnie na terenach wiejskich o niskim poziomie zaludnienia. Zbigniew Szczepański przyznał też, że mieszkańcy całej gminy Chojnice oczekują masztów, by w końcu pozbierać kłopoty z łącznością. Zdaniem składającego protest w Charzykowach ten problem można rozwiązać bez masztu, rozbudowując sieć światłowodową, która kończy się na wysokości ronda przy szkole. Jak podnosił Piotr Cieśliński, obecne dwa maszty usytuowane w miejscowości (na kościele i w okolicach osady Wolność) wytwarzają dostatecznie duże

dawki promieniowania PEM (pola elektromagnetycznego). Biorąc pod uwagę, że deklarowana moc sumaryczna wszystkich nadajników na nowym maszcie miałaby wynieść 150 000 W, wyraził przekonanie o szkodliwości wiązki PEM na faunę i florę w obszarze Natura 2000. Zdaniem mieszkańca sąsiedztwo nadajnika uniemożliwiłoby mu też prowadzenie działalności gospodarczej, która polega m.in. na budowie przemysłowych detektorów i skanerów X-Ray, które wymagają precyzyjnej kalibracji za pomocą przyrządów pomiarowych.

Głos mieli okazję zabrać też reprezentujący spółkę Towerlink Poland. Jak zapewniła **Katarzyna Dąbrowska**, która w imieniu operatora wystąpiła do gminy z wnioskiem, pole elektromagnetyczne będzie tylko w otoczeniu anten, nie będzie więc oddziaływać na środowisko i ludzi. Rozwiać wszelkie wątpliwości uczestników spotkania miał **Adam Macioch**, prowadzący laboratorium badawcze w Sopocie. Jednak w dyskusji, jaka wywiązała się pomiędzy nim a Piotrem Cieślińskim nie padły konkretne deklaracje, których oczekiwali radni, pytając o wpływ masztu na zdrowie

ludzi i zwierząt. Wójt nie omieszkali im też przypomnieć, że przecież podczas ostatniej sesji podnieśli rękę za wydzierżawieniem tego terenu na rzecz operatora.

Zabrakło informacji

Prawie dwugodzinny ping-pong słowny zakończył się, kiedy do głosu doszedł **Arkadiusz Weder**. Prezes Gminnego Zakładu Gospodarki Komunalnej poinformował, że jego pracownicy są przeciwni rzeczonyj inwestycji, jak również wyraził zdumienie wskazaną dla niej lokalizacją, ponieważ to teren na którym „urządza się” zakład, a maszt miałby stanąć dosłownie na bagnie. – *Lokalizacja wieży została ustalona w porozumieniu z wójtem. W narożniku działki, jak to zazwyczaj czynimy, aby reszta była do dyspozycji* – odpowiedziała Katarzyna Dąbrowska. – *Nie było dostatecznego przepływu informacji, tak to należy ująć. Ta lokalizacja to rezerwa terenu na pompownię drugiego stopnia wody dla mieszkańców Charzyków* – poinformował Weder. Dalej prezes wyjaśniał, że jeśli Charzykowy będą się rozwijać w takim tempie, jak obecnie w przeciągu 3-5 lat, to GZGK nie będzie w stanie zabezpie-



Arkadiusz Weder, prezes GZGK z mapką omawianego terenu.

czyć wody wszystkim mieszkańcom z ujęcia przy ulicy Żwirowej. – *Charzykowy będą musiały zostać podzielone na dwie strefy zasilania, stąd rezerwa pod pompownię* – informował. Już w rozmowie z nami Arkadiusz Weder przyznał, że nieruchomości przy ulicy Ustronnej, na której powstaje siedziba GZGK, jeszcze jest własnością gminy, stąd całe nieporozumienie, niedoinformowanie.

Zmiana decyzji

– *Skoro będziemy musieli zabezpieczyć ten teren pod kątem rozbudowy GZGK, to nie pozostaje mi nic innego jak powiedzieć: przepraszam. Wspólnie będziemy szukali innej lokalizacji w sąsiedztwie Charzyków, najlepiej na pograniczu dwóch miejscowości: Charzyków i Chojniczek. Będziemy szukali alternatywnej lokalizacji. Pomijam aspekty zdrowotne. Zabrakło komunikacji między*

wydziałem a zakładem – zwrócił się do gości włodarz. Na szczęście umowa na dzierżawę między operatorem a gminą nie została jeszcze podpisana. – *Jesteśmy za rozwojem telefonii komórkowej. Jeden maszt ma pojawić się w otoczeniu Pawłowa, Nowej Cerkwi, ale i Chojniczek na kierunku Jarcewo* – dodał Szczepański.

Radny i zarazem sołtys Kłodawy przyznał, że od wielu lat w gminie zabiega się o zwiększenie ilości masztów. – *Bo takie też są oczekiwania mieszkańców. Sęk w tym, że każdy chciałby ten maszt, ale jak najdalej od siebie, jednocześnie mając dobrą jakość* – stwierdził **Robert Piesik**.

Wójt odmówił komentarza w sprawie, a z drugiej części spotkania, która miała się odbyć już bez udziału przedstawicieli operatora, wyprosił dziennikarzy.

tekst i fot. Agata Wiśniewska



Piotr Cieśliński nie miał wątpliwości, że maszt 5G w Charzykowach przyniesie więcej szkody niż pożytku.

Nagrody wójta przyznane po raz dziesiąty

W ramach jubileuszowej edycji konkursu nagrodzeni zostali przede wszystkim żeglarze i ich trenerzy. Doceniono także ludzi kultury. Łączna pula nagród wyniosła 24,5 tys. zł.

Na tegoroczną, dziesiątą edycję konkursu o nagrodę wójta za osiągnięcia w dziedzinie sportu, twórczości artystycznej, upowszechniania kultury wpłynęło 18 wniosków, z czego 15 rozpatrzono pozytywnie. Podczas poniedziałkowej uroczystości wręczenia nagród wójt **Zbigniew Szczepański** gratulował laureatom, wspierany przez członków kapituły konkursu.

W sporcie 12 laureatów

W sporcie prym wiodli żeglarze. Na 12 przyznanych nagród aż 11 trafi-

ło w ich ręce. Wśród nagrodzonych sportowców znaleźli się: **Magdalena Kwaśna** (zdobywczyni II miejsca na Mistrzostwach Polski w kl. Laser Radial i nasza reprezentantka na igrzyskach olimpijskich w Tokio), **Oliwia Laskowska** (brązowa medalistka na MŚ i MP w klasie 470), **Agnieszka Pawłowska** (trzecia na MŚ U19 w klasie 420, mistrzyni Polski juniorów i wicemistrzyni seniorów w klasie 420), **Laura Szulc** (srebrna medalistka MP w klasie Laser Radial), **Alicja Dampc**

(zdobywczyni III miejsca na MP w kl. Optimist), **Patryk Kosmański** (mistrz Polski w klasie 420), a także **Franciszek Kosecki** i **Tadeusz Wiatrowski** (złoci medalści MP w sprincie klasa L'Équipe). Jeśli chodzi o trenerów docenieni zostali: **Mirosław Laskowski**, **Karol Jączkowski** i **Dariusz Kosecki**. Nagrodę wójta otrzymał także wioślarz Adam Chrapkowski, który w roku ubiegłym zajął drugie miejsce na Mistrzostwach Polski w dwójce podwójnej juniorów.

Kultura też ważna

Nie tylko w sporcie potrzeba długotrwałej pracy i wysiłku, aby osiągnąć upragniony sukces, o czym mówiła **Justyna Rząska**, dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury w Chojnicach. Również działanie na rzecz kultury wymaga ogromnego samozaparcia i konsekwencji. Pasjonatów, którzy swojego konika starają się przekazać dalej, na szczęście nie brakuje. Mieszkańcy Pawłowa i rada sołecka docenili zaangażowanie, z jakim swoją pracę wykonuje instruktorka świetlicy **Małgorzata Jasinska-Łobocka**, a podzieliła je kapituła konkursu. Za upowszechnianie kultury nagrodę odebrała także hafciarka **Helena Pawłowska**, która

uczy haftu według szkoły chojnickiej. Dzięki jej działaniu jest szansa, że ten element naszego dziedzictwa przetrwa. Przybliżaniem kultury regionu zajmuje się także Stowarzyszenie Rozwoju Wsi Swornegacie, które powstało w 2010 roku. Za jego sprawą w okresie wakacyjnym turyści mogą wziąć udział w tzw. Kaszubskich Czwartkach czy zakupić monografię Swornegacie.

Pula nagród zamknęła się w kwocie 24,5 tys. zł. Sportowcy otrzymali nagrody w wysokości 2 tys. zł, podobnie jak laureaci w kategorii kultura. Trenerów uhonorowano nagrodą w wysokości 1,5 tys. zł. Poza tym nagrodzeni otrzymali statuetki i czerwone róże.

tekst i fot. Agata Wiśniewska



Nagrodzeni sportowcy i trenerzy wraz z członkami kapituły i urzędnikami, z wójtem na czele.



Tadeusz Weltrowski to mistrz Polski w sprincie w klasie L'Équipe.



Wśród nagrodzonych w kulturze uwagę przykuwała hafciarka Helena Pawłowska, która na uroczystość założyła kamizelkę z własnoręcznie wykonanym haftem.

Tabliczka sołtysa nie zmieniła adresu

Sołectwo Pawłówko-Lipienice ma nowego sołtysa. Został nim Piotr Pażontka Lipiński. – Chcę kontynuować działania, które prowadziła moja żona – przyznał wdowiec po Marioli Pażontce Lipińskiej, która na czele sołectwa stała przez ostatnich 11 lat.

Zebranie wyborcze mieszkańców sołectwa Pawłówko-Lipienice, będące następstwem śmierci sołtyski **Marioli Pażontki Lipińskiej**, odbyło się 20 kwietnia w sali sportowej Szkoły Podstawowej w Pawłowie. Rozpoczęto je od uczczenia minutą ciszy pamięci byłej sołtys. – *Ona zapisała się przede wszystkim jako budowniczy dróg we współpracy z samorządami. Za jej kadencji przebudowy doczekały się berlinka, ulica Towarowa czy Podmiejska – mówił wójt Zbigniew Szczepański.*

Czworo kandydatów

W wyborach na sołtysa udział wzięło czworo kandydatów. W trakcie autoprezentacji **Piotr Pażontka Lipiński** przyznał, że w ostatnich latach wspierał małżonkę w pełnionej funkcji, tym

samym chciałby kontynuować rozpoczęte przez nią działania. Ponownie jako gospodarza sołectwa widział siebie **Stanisław Pestka**. – *Przez 16 lat byłem sołtysiem, a teraz jestem na emeryturze, więc mam więcej czasu, aby działać dla wspólnego dobra – podnosił.* Mieszkańcy zgłosili także kandydaturę dzielnicowego i radnego powiatowego **Waldemara Golińskiego**, a także **Natalii Chełmowskiej**, która określiła siebie jako młodą krew.

Wygrana z solidną przewagą

W tajnym głosowaniu udział wzięło 76 mieszkańców. Z urny wyjęto 75 ważnych głosów, z czego 50 oddano na **Piotra Pażontkę Lipińskiego**. Ta miażdżąca przewaga pozwoliła na rozstrzygnięcie wyborów



Swoje głosy do urny oddają Edward Trzyński i Piotr Pażontka Lipiński.

już w pierwszej turze. Nowy sołtys podziękował za zaufanie, jakim go obdarzono. Jako jedne z pierwszych gratulacji wraz tabliczką z napisem „sołtys” odebrał od wójty. – *Jestem przekonany, że współpraca będzie nam się układać doskonale – powiedział Zbigniew Szczepański.*

Kasa rozliczona

Podczas zebrania mieszkańcy wysłuchali sprawozdania rady sołeckiej z wykonania budżetu za rok ubiegły. Jak informowała **Hanka Piernicka**, finanse sołectwa zamknęły się w kwocie prawie 45,6 tys. zł, z czego ponad 11 tys. zł wydano na drogi, a kolejne 14 tys. zł na wynagrodzenie pracownika interwencyjnego i związane z tym pochodne wydatki. Obecni na zebraniu jednogłośnie przyjęli przedstawione sprawozdanie.

Bolączki mieszkańców

W bloku dotyczącym spraw bieżących urzędniczki informowały o programie Czyste Powietrze, gospodar-

ce odpadami, Centralnej Ewidencji Emisyjności Budynków czy ewidencji przydomowych oczyszczalni ścieków. Mieszkańcy zaś przede wszystkim zgłaszali problemy związane z drogami i bezpieczeństwem, jak chociażby potrzebę budowy chodnika przy ulicy Długiej czy położenie progów zwalniających przed wjazdem do galerii. Padła też pro-

pozycja budowy placu zabaw przy ulicy Torowej.

Termin kolejnego zebrania ustalono na 28 kwietnia na godz. 18.00. Wtedy też zostanie przedstawiony plan pracy sołectwa na rok bieżący. Będzie to również okazja, by zgłosić swoje propozycje do budżetu.

tekst i fot. Agata Wiśniewska



Nowy sołtys tabliczkę odebrał z rąk wójty Zbigniewa Szczepańskiego.

Do rady sołeckiej wreszcie weszła kobieta

Czwartkowe zebranie wiejskie w Angowicach pokazało, jak ważne są regularne spotkania mieszkańców. Przez pandemię się nie odbywały i w związku z tym pojawiło się sporo kwestii do rozwiązania. Udało się jednak dojść do porozumienia i uzupełnić skład rady sołeckiej.



Sołtys Krzysztof Jeszke odpowiadał na wiele pytań, które nazbierały się przez ostatnie dwa lata.

Zebranie sołectwa Angowice odbyło się w miniony czwartek. Głównym powodem jego zwołania była konieczność uzupełnienia składu rady sołeckiej. Generalnie bowiem w gminie Chojnice zebrania nie były zaplanowane z powodu pandemii. Okazało się, że na przykład w Angowicach od ostatniego spotkania w normalnym trybie nawarstwiło się sporo problemów i kwestii do rozwiązania.

Dawno się wyprowadził

Głównym punktem zebrania było uzupełnienie składu rady sołeckiej. Jeden z członków, **Zbigniew Szupke**, zrezygnował bowiem z członkostwa w gremium (pisemnie) już 25 lutego. Wywiązała się z tego szersza dyskusja, gdyż jak mówili niektórzy zebrani, wspomniany mieszkaniec wyprowadził się już dużo wcześniej. W toku dysku-

sji okazało się, że stało się to już półtora roku temu, ale urzędnicy nie mieli takiej informacji. Sporo uwag usłyszał sołtys, gdyż zdaniem zebranych, musiał on wiedzieć, że wspomniana osoba już nie mieszka we wsi. – *Wyprowadził się, więc nie miał już meldunku. Jak to jest możliwe, że dalej decydował o sołectwie? – pytał jeden z mieszkańców. – Była decyzja w pewnej sprawie i był na niej podpisany. To czy taka decyzja jest ważna? – dociekał inny.* Sprawę próbowali wyjaśniać urzędnicy. – *To, czy i gdzie ktoś się zameldował, to są informacje niejawne. Stosowny urzędnik ma taką wiedzę, ale nie może tego ujawniać – wyjaśniał Marcin Siudziński, szef wydziału organizacyjnego.* Z kolei sekretarz **Lucyna Zawiszewska** tłumaczyła, że jeżeli ktoś ma wiedzę na taki temat, to może ją przekazać do

urzędu gminy. Zebranie zostało natomiast zwołane po oficjalnej pisemnej rezygnacji.

Wreszcie kobieta

Po wyjaśnieniu tych kwestii w dalszej części zebrania odbyły się wybory. Wystartowały w nich trzy osoby: **Ewelina Karasińska**, **Ewa Brunke** i **Ryszard Gruchała**. Na 221 uprawnionych do głosowania mieszkańców w głosowaniu wzięły udział 24 osoby. Dokładnie połowę głosów zdobyła Ewelina Karasińska i to ona uzupełniła skład rady sołeckiej. Jest to pierwsza kobieta w tym gremium i podkreślano, że przyda się chociaż jedna radna dla równowagi.

Plac czy drogi?

Innym z punktów zebrania było ustalenie planu wydatków na 2022 rok.



Mieszkańcy zdecydowali o podziale pieniędzy sołeckich na ten rok.

Sprawozdanie za poprzedni rok złożył sołtys **Krzysztof Jeszke**. Największym wydatkiem było opłacenie pracownika interwencyjnego, co wyniosło ponad 15 tys. zł. Generalnie wieś oszczędza pieniądze na większy projekt drogowy. – *Zbieramy środki na zakup płyt yomb, żeby utwardzić jakąś drogę, dlatego wydatki byłyby bardzo ograniczone – zaznaczył pan Krzysztof.* Na 2022 rok budżet sołecki wynosi 64 tys. zł. Z oszczędnościami z poprzednich lat to jednak już 171 tys. zł. Na płyty pierwotnie planowano przeznaczyć 100-110 tys. zł., by za jednym zamachem zrobić większy odcinek, chociaż sołtys nie ukrywał, że wzrost cen w branży może zamierzenia ograniczyć.

Wywiązała się jednak dyskusja, czy wszystko należy przeznaczyć na drogi. Nie brakowało bowiem głosów, że plac zabaw jest do odświeżenia, a niektóre elementy do naprawy. Padły też sugestie dotyczące uporządkowania boiska do siatkówki. Sołtys proponował głosowanie nad przezna-

czaniem środków na plac lub drogi. Zebrani chcieli wiedzieć, które trakty i w jakiej kolejności będą naprawiane. Najwięcej głosów opowiedziało się za budową drogi na jedno z wybudowań. Mieszkańcy zdecydowali, że środki mają być jednak podzielone pomiędzy utwardzenie dróg oraz konieczne naprawy na placu zabaw. Te mają być ustalone podczas oceny w terenie.

Słaby zasięg

Mieszkańcy Angowic poruszali też bieżące problemy. To między innymi słaby zasięg niektórych sieci komórkowych, poprawiający się dopiero po przekroczeniu obwodnicy. Sporo uwagi poświęcono też problemom palenia śmieciami w piecach oraz odpadom walającym się wzdłuż drogi prowadzącej do ZZO w Nowym Dworze. Dyskutowano także o przedstawieniu wiaty przystankowej przy drodze do Chojnic i przetargu na sprzedaż sklepu we wsi.

tekst i fot. sta



Do rady sołeckiej weszła Ewelina Karasińska (pierwsza z prawej). Obok niej druga z kandydatek – Ewa Brunke.

W ośrodku ruszyły zajęcia z baletu

Zajęcia baletowe dla dzieci w dwóch grupach wiekowych prowadzi Tetiana Klymentowska z Ukrainy, a ich termin to środowe popołudnia. Zainteresowani tą formą tańca mogą jeszcze się zapisywać.



Witek wraz z mamą Ewelina Wnuk Lipińska na zajęcia przyprowadził młodszą siostrę Helenkę i kuzynkę Ewę. Towarzyszyła im babcia Helena Wnuk Lipińska.



Na pierwszym planie Stefania Stoltmann. W zajęciach brała udział też jej siostra Antosia.



Pani Tetiana nie mówi po polsku, ale na zajęcia przygotowała sobie ściągę. I poszło jej znakomicie!

20 kwietnia w sali Biblioteki -Ośrodka Kultury w Konarzynie odbyły się pierwsze zajęcia z baletu, które prowadzi **Tetiana Klymentowska** z Ukrainy. – *Dzisiaj to są takie zajęcia rozruchowe, żeby się poznać i zobaczyć, co dzieci potrafią* – powiedziała na chwilę przed rozpoczęciem ćwiczeń z pierwszą grupą tancerka baletowa z 16-letnim stażem. – *Taniec to moje całe życie, ogromna pasja* – dodała pani Tetiana, która w swojej ojczyźnie pracowała m.in. na uniwersytecie.

Schronienie przed wojną znalazła w Konarzynie. Choć Ukrainka nie mówi po polsku, na spotkanie z małymi tancerkami przygotowała sobie ściągę. Mogła też liczyć na pomoc **Danuty Dorawy**, która tłumaczyła rodzicom ważniejsze kwestie.

Między godziną 16.00 a 17.00 ćwiczyły dzieci w wieku od 4 do 6 lat. Po nich do sali weszła kolejna grupa, w wieku od 7 do 11 lat. W każdej z nich było po kilkanaście dziewczynek, choć zajęcia z baletu

nie są kierowane tylko do nich. Równie mile widziani są chłopcy z zacięciem do tańca. Na balet należy przyjść w wygodnym ubraniu, skarpetkach lub baletkach.

Zajęcia dla młodszych dzieci będą odbywać się co środę o godz. 16.00, dla starszych o 17.00. Zapisy prowadzone są przez BOK pod numerem tel. 59 833 11 18. Ich miesięczny koszt to 60 zł. Zebrane środki zostaną przekazane na pomoc Ukrainie.

tekst i fot. Agata Wiśniewska



W stroju baleriny Sandra Szulc. Sześciolatka nie mogła doczekać się pierwszych zajęć.



Dziewczynki z młodszej grupy ćwiczyły m.in. stanie i chodzenie na palcach.

Więcej komputerów dla dzieci z rodzin popegeerowskich

Gmina Konarzyny zakupiła 98 laptopów dla dzieci i wnuków byłych pracowników PGR. W związku z przetargowymi oszczędnościami ogłoszony został uzupełniający nabór wniosków. – **Zamierzamy kupić jeszcze 18 laptopów** – zdradza wójt Jacek Warsiński.

Urząd Gminy w Konarzynie zakończył procedurę wyboru dostawcy 98 laptopów dla beneficjentów programu „Wsparcie dzieci i wnuków byłych pracowników PGR w rozwoju cyfrowym”. Spośród siedmiu oferentów najkorzystniejszą ofertę złożyła spółka Inno-

vation In Technology z Niekanina, która zaproponowała prawie 100 urządzeń za cenę 199 tys. zł i okres gwarancji wynoszący 36 miesięcy. Dla samorządu oznacza to oszczędność na poziomie 46 tys. zł. Po uzyskaniu zgody od Biura Projektów „Cyfrowa Gmina” na przeznacze-

nie tych środków na zakup kolejnych laptopów, gmina ogłosiła nabór uzupełniający.

Zachęca do udziału

W związku z powyższym wójt **Jacek Warsiński** zaprasza uprawnione rodziny – rodziców uczniów i uczniów pełnoletnich zamieszkałych na tere-

nie gminy Konarzyny, które nie złożyły wniosków w pierwszym naborze, do złożenia deklaracji uczestnictwa w programie. Czas na złożenie wniosku do UG jest do 28 kwietnia. – *Jeżeli tych wniosków wpłynie mniej niż osiemnaście, to pozostałe środki przeznaczymy na zakup urządzeń peryferyjnych dla wszystkich* – mówi wójt.

Trzeba mieć dokumenty

Do wniosku należy dołączyć dokumenty potwierdzające, że krewni

w linii prostej, czyli rodzice, dziadkowie, prapradziadkowie lub opiekunowie prawni wnioskodawcy pracowali niegdyś w zlikwidowanym państwowym przedsiębiorstwie gospodarki rolnej i zamieszkiwali w miejscowości lub gminie objętej PPGR. Wzory dokumentów do pobrania na stronie UG w Konarzynie.

aw

Walka była. Zwycięstwa brak

Handball rozegrał ostatni mecz w sezonie 2021/22. Niestety nie zakończył się on po myśli miejscowych graczy. Podopieczni Pawła Jakubowskiego przegrali 30:36 (12:17) z trzecią siłą II ligi – AZS Fahrenheit Gdańsk. Szczypiornie z Czerska przez praktycznie całe spotkanie musieli gonić wynik. Na kwadrans przed końcem tracili tylko punkt. Ostatecznie komplet punktów pojechał do Trójmiasta.



Kibice Handballu głośno dopingowali swój zespół pomimo niekorzystnego wyniku.

Kilkadziesiąt sekund – tyle czasu gospodarze prowadzili z AZS Fahrenheit. Handball jako pierwszy rzucił gola w sobotnim spotkaniu 20. kolejki II ligi piłki ręcznej. Później do głosu doszli gdańszczanie.

W 3. minucie goście mieli na koncie już dwa trafienia. W kolejnych akcjach dokładali kolejne. Czerszczanie byli nieskuteczni. Bramkarz AZS-u był dla nich jak wysoki, dwumetrowy mur. W 19. minucie było już 4:11. Pod koniec pierwszej połowy Handball odrobił część strat. Wyszli z wyniku 7:13 na 11:13. Ostatecznie na półmetku gdańszczanie mieli pięć bramek zapasu (12:17).

Początek drugiej połowy należał do miejscowych. Złapali AZS na jedną bramkę (19:20 w 39. minucie i 24:25 w 46. minucie). Niestety końcówka należała już do trzeciego zespołu ligi. Ostatecznie Handball przegrał 30:36 i w smutnych nastrojach pożegnał się z kibicami. Było to ostatnie, 20. spotkanie czerszczan w tym sezonie. Zakończyli rozgrywki z 30 punktami. Po

obiecującym starcie MKS celował w minimum TOP5. Nie udało się. Bilans zespołu Pawła Jakubowskiego to 10 zwycięstw i tyle samo porażek. Obecnie Handball zajmuje 6. miejsce. Jednak jeżeli Pogoń wygra z AZS UKW Bydgoszcz, to czerszczanie spadną na 7. pozycję.

tekst i fot. Michał Sagrol



Maciej Jakubowski siedem razy umieścił piłkę w siatce.



Paweł Jakubowski mógł być zadowolony z pojedynczych fragmentów. Jego zespół najlepiej wyglądał przez pierwszy kwadrans drugiej połowy.



Michał Rostankowski przediera się przez zasieki obronne gdańszczan.

II liga piłki ręcznej – 20. kolejka

Handball – AZS Fahrenheit 30:36 (12:17)

Handball: Dobrzański – Szmeczel (3 gole), Gliniecki (1), Łoński (1), Lenz (3), Wojciechowski (1), D. Rostankowski, Moczadło, Burchardt (7), Łangowski, Olejnik, Wękowski (1), M. Rostankowski, M. Jakubowski (7), Kocikowski (6).

Pogoń – MKS Sambor 26:27, Autoinvest – AZS UKW 39:26, MKS II – Szczypiorniak II 0:10 (walkower), Jeziorak – Jedynka Kodo przeł. na 7.05.

Lp.	M.	Pkt.	Gole
1. Iławski Klub Sportowy Jeziorak Iława	18	50	611-436
2. MKS Sambor Łatocha Agropom Tczew	19	50	592-499
3. AZS Fahrenheit Gdańsk	19	42	578-491
4. UKS Jedynka Kodo Morąg	18	33	514-485
5. Autoinvest Wybrzeże Gdańsk	19	31	544-508
6. MKS Handball Czersk	20	30	499-526
7. Pogoń Handball Szczecin	19	27	524-534
8. KU AZS UKW Bydgoszcz	19	23	559-555
9. BSMS Bartoszyce	20	18	495-550
10. KS Szczypiorniak II Olsztyn	19	7	427-568
11. MKS II Grudziądz	20	4	265-456

Komplet wyników MKS Handball Czersk w rundzie rewanżowej II ligi:

Handball – AZS Fahrenheit Gdańsk 30:36

Handball – Iławski Klub Sportowy Jeziorak Iława 23:29

Pogoń Handball Szczecin – Handball 38:29

Handball – Autoinvest Wybrzeże Gdańsk 23:21

UKS Jedynka Kodo Morąg – Handball 35:27

BSMS Bartoszyce – Handball 28:25

Handball – MKS Sambor Łatocha Agropom

Tczew 18:24

Handball – MKS II Grudziądz 10:0 (walkower)

KS Szczypiorniak II Olsztyn – Handball 22:26

KU AZS UKW Bydgoszcz – Handball 31:32



Mateusz Łoński próbował wszystkich sposobów. To jednak nie był jego dzień. Trafił tylko raz.



W tym momencie Paweł Łangowski zakończył udział w meczu.

Dwójka na szóstkę! Teraz Legnica

Nie ma mocnych na czerską Dwójkę. Utalentowani szczypiornie z Czerska wygrali turniej 1/16 finału mistrzostw Polski młodzików. Wyrzucili Wisłę Płock, Słoneczny Stok Białystok oraz Truso Elbląg. Podopieczni Piotra Frycy awansowali do kolejnego etapu. Ten odbędzie się na Dolnym Śląsku w Legnicy.



Dwójka Czersk przeskoczyła kolejny etap mistrzostw Polski. Teraz przed nimi kolejny, kilkaset kilometrów od domu.

To było święto piłki ręcznej w Czersku. W hali im. Romana Bruskiego pojawiły się czołowe ekipy czterech województw – pomorskiego, warmińsko-mazurskiego, podlaskiego i mazowieckiego. Turniej trwał od piątku do niedzieli. W pierwszym dniu gospodarze stoczyli zwycięż

bój z Wisłą Płock. Wygrali go minimalnie 21:20. Gola na wagę zwycięstwa zdobył Dawid Pazda. W drugim starciu Dwójka pokonała wysoko 20:10 Truso Elbląg. Jednak dopiero trzecie starcie decydowało o tym, kto awansuje do 1/8 finału. Czerszczanie zmierzali się z najlepszą

ekipą na Podlasiu – Słonecznym Stokiem Białystok. Podopieczni Piotra Frycy, niesieni dopingiem kibiców, zwyciężyli 24:18. Tym samym „Dwójka” z kompletem zwycięstw zajęła 1. miejsce w turnieju. 2. miejsce dla Wisły, 3. dla Słonecznego Stoku, a 4. dla Truso.

Skład Dwójki z ostatniego spotkania: Karol Stolz, Marcel Aszyk, Mikołaj Jutrzenka, Filip Schmidt, Przemysław Greinke, Oliver Sarnowski – 5 bramek, Błażej Linda – 6, Hubert Nieżurawski, Antoni Stosik – 3, Nikodem Piekarski, Michał Linda – 10, Dawid Pazda – 2. Trenerem zespołu jest Piotr Fryca. Podczas turnieju wspomagał go Marcin Linda.

Po zawodach przyznano nagrody indywidualne. Te trafiły do rąk Krzysztofa Kuleszy (strzelec, Słoneczny Stok), Filipa Szczepańskiego (zawodnik, Wisła) i Nikodema Piekarskiego (bramkarz, Dwójka).

tekst ms, fot. oficjalny serwis Hali Sportowej im. Romana Bruskiego w Czersku

Boksowali na południu

Zawodnicy UKS Bokser z kwalifikacją na Ogólnopolską Olimpiadę Młodzieży. Do Łomży pojadą Filip Szulc oraz Jakub Knyba, który w Katowicach pokonał w trzeciej rundzie Pawła Pluteckiego z Kalisza.



UKS Bokser w Katowicach. Na zdjęciu od lewej Andrzej Plata, Filip Szulc, Jakub Knyba i wiceprezes POZB Gdańsk Jarosław Rydzewski.

Mistrzostwa Śląska w boksie olimpijskim w Katowicach były zarazem ogólnopolskimi eliminacjami do olimpiady młodzieży. Turniej ten odbędzie się na przełomie kwietnia i maja. Kilka tygodni temu bilet do Łomży wywalczył Filip Szulc w kategorii wagowej do 75 kilogramów. Nie będzie to jedyny przedstawiciel UKS Bokser Chojnice. Przepustkę na OOM wywalczył także

Jakub Knyba w kategorii wagowej do 46 kilogramów. Podopieczny Andrzeja Platy i Marcina Łęgowskiego pokonał w trzeciej rundzie przez RSC Pawła Pluteckiego z klubu Zientek Team Kalisz. Już w piątek Szulc i Knyba wyruszą do Łomży. Sekundował im będzie wielokrotny mistrz Polski seniorów – Marcin Łęgowski.

tekst ms, fot. UKS Bokser

Fortuna I liga – 29. i 30. kolejka

29. KOLEJKA

Podbeskidzie – Stomil 0:1, Miedź – Sandecja 0:0, Resovia – Zagłębie 0:0, ŁKS – Chrobry 0:1, Korona – Arka 1:2, GKS Jastrzębie – Widzew 0:2, Puszcz – Górnik 3:0, Skra – Odra 2:2, GKS Tychy – GKS Katowice 1:1.

30. KOLEJKA

Widzew – Korona 1:2, Chrobry – Resovia 3:3, Zagłębie – Miedź 1:2. Pozostałe mecze odbyły się po zamknięciu bieżącego numeru.

Lp.		M.	Pkt.	Gole
1.	Miedź Legnica	30	65	51-22
2.	Widzew Łódź	30	56	49-32
3.	Arka Gdynia	29	54	56-31
4.	Korona Kielce	30	52	41-30
5.	Chrobry Głogów	30	46	38-30
6.	Sandecja Nowy Sącz	29	42	34-30
7.	ŁKS Łódź	29	42	31-28
8.	Odra Opole	29	42	40-39
9.	GKS Tychy	29	40	30-33
10.	Podbeskidzie Bielsko-Biała	29	38	42-35
11.	Resovia	30	35	31-34
12.	Skra Częstochowa	29	33	25-35
13.	GKS Katowice	29	33	33-44
14.	Zagłębie Sosnowiec	30	31	36-41
15.	Puszcza Niepołomice	29	30	35-43
16.	Stomil Olsztyn	29	27	29-50
17.	Górniki Polkowice	29	23	27-49
18.	GKS Jastrzębie	29	21	26-48

31. KOLEJKA (30.04/3.05)

Sandecja – Stomil, Podbeskidzie – Zagłębie, Miedź – Chrobry, Resovia – Arka, ŁKS – Widzew, Korona – Górnik, GKS Jastrzębie – Odra, Puszcz – GKS Katowice, Skra – GKS Tychy. **ms**

IV liga – 23. kolejka

Sparta – Chojniczanka II 1:1 (1:1)

Goł: Stefański.

Chojniczanka II: Sobolewski – Majtyka, Gajda, Osowski (46 Ryfa) – Raburski, Marszałkiewicz, Madej, Koniuszy (60 Kotłowski) – Stefański, Sztuka, Grela.

Jantar – Borowiak 1:3 (1:0)

Goł: Duda, Kokoladze x 2.

Borowiak: Kotłowski – Wysiecki (46 Żakowski), Zabrocki, Duda, Kokoladze, Szopiński, Dudzik, Kamimaki (60 Nowaczyk), Reda (82 Pruszek), Kurs, Cysewski.

Kaszubia – Bytovia 1:2, Gryf S. – Arka II 4:0, Grom – Wikęd 1:0, Gryf W. – Lechia II 0:1, Gedania – Jagur 3:0, MKS Władysławowo – Anioły 4:2, Orkan – Czarni 4:0, Wierzyca – Pogoń 3:2. Pauza: GKS Kowale.

GRUPA MISTRZOWSKA

Lp.		M.	Pkt.	Gole
1.	Gedania Gdańsk	22	57	78-21
2.	Jagur Gdańsk	22	43	49-30
3.	Lechia II Gdańsk	22	42	58-32
4.	Wikęd Luzino	22	39	43-33
5.	Bytovia Bytów	22	38	35-28
6.	Grom Nowy Staw	22	36	43-32
7.	Gryf Słupsk	22	35	49-38
8.	Arka II Gdynia	22	35	42-35
9.	Gryf Wejherowo	22	34	38-35
10.	Kaszubia Kościerzyna	22	30	42-46

GRUPA SPADKOWA

Lp.		M.	Pkt.	Gole
11.	Wierzyca Pelplin	21	30	29-33
12.	Chojniczanka II Chojnice	22	29	47-31
13.	Pogoń Łębork	22	29	40-38
14.	MKS Władysławowo	22	25	31-59
15.	Borowiak Czersk	22	23	31-53
16.	GKS Kowale	21	22	35-41
17.	Jantar Ustka	22	22	32-55
18.	Czarni Pruszcz Gdański	22	22	30-42
19.	Anioły Garczegorze	22	21	22-47
20.	Orkan Rumia	22	20	32-57
21.	Sparta Syczewice	22	17	26-46

24. KOLEJKA (29.04/1.05)

Borowiak – MKS Władysławowo (piątek, 17.30), Chojniczanka II – Wierzyca (sobota, 11.00), Jagur – Kaszubia, Lechia II – Gedania, Wikęd – Gryf W., Arka II – Grom, Bytovia – Gryf S., Czarni – Sparta, Anioły – Orkan, GKS Kowale – Jantar. **Pauza:** Pogoń.

25. KOLEJKA (3.05)

Orkan – Borowiak (wtorek, 12.00), Pogoń – Chojniczanka II (wtorek, 11.00), MKS Władysławowo – GKS Kowale, Sparta – Anioły, Wierzyca – Czarni. **ms**

Wyniki drużyn z naszego powiatu

IV LIGA POMORSKA KOBIET

Chojniczanka – Bet-Bud Jastrząb Malbork 0:3

Brda Ryteł – Stal Jezierzycze 2:0

LIGA MAKROREGIONALNA U-19

Błękitni Stargard – Chojniczanka 4:1

Zimnicki

A JUNIOR STARSZY (GRUPA I)

Kolejarz-Ginter – Stocznowiec Gdańsk 1:4

Gruna

SPONSORZY I PARTNERZY MLKS BOROWIAK CZERSK

Guladi Kokoladze zapewnił trzy punkty Borowiakowi w Ustce. Gole Gruzina wyciągnęły MLKS ze strefy spadkowej pomorskiej IV ligi.



Borowiak za trzy

Cenne zwycięstwo Borowiaka w pomorskiej IV lidze. Sukces drużyny Tomasza Fojuta rodził się w bólach. Po pierwszej połowie kolejna porażka wisiała w powietrzu. Strata punktów w Ustce byłaby kolejnym ciosem w serce beniaminka. Goście obudzili się w ostatnim momencie. Zdobyli trzy gole i przywieźli pełną pulę do Czerska.

Było to drugie spotkanie rozegrane po podziale na grupę mistrzowską i spadkową. Borowiak i Chojniczanka II znalazły się w tej drugiej. Na starcie czerszczanie polegali u siebie z GKS Kowale. Natomiast chojniczanie pokonali wysoko Orkana Rumia. Borowiak nie mógł pozwolić sobie na kolejną wpadkę. Przed 23. kolejką miał na koncie 20 punktów. Z kolei ich sobotni rywal Jantar o dwa więcej. Porażka sprawiłaby, że MLKS utknąłby na dobre w czerwonej strefie. W 19. minucie gospodarze wyszli na prowadzenie. Wracającego do bramki Borowiaka Patryka Kotłowskiego pokonał Bartłomiej Oleszczuk. Jantar dzielnie bronił się w pierwszych 45 minutach.

Pomógł mu w tym były gracz Chojniczanki Michał Szalek.

Tomasz Fojut zrobił w przerwie jedną zmianę. Przyjezdni ruszyli do ataku po zmianie stron. Na listę strzelców wpisał się Patryk Duda, który w poprzednim spotkaniu nie grał przez kontuzję. Chwilę po wyrównaniu plac gry opuścił Yuki Kamimaki. Zastąpił go doświadczony Dariusz Nowaczyk. Obie drużyny za wszelką cenę chciały zainkasować trzy oczka. Szczęście uśmiechnęło się do czerszczan. W 73. minucie z karnego trafił Guladi Kokoladze. Gruzini „poprawili” w doliczonym czasie gry. Skutecznie wykończył kontrę. Tym samym Borowiak postawił kropkę nad „i”. Tym samym MLKS wygrał drugie wyjazdowe spotkanie w sezonie 2021/22. Do końca ligi pozostało osiem spotkań. Od 29 kwietnia do 7 maja Borowiak zagra aż trzy. Kolejno z MKS Władysławowo u siebie, Orkanem Rumia na wyjeździe i Spartą Syczewice u siebie.

W kiepskich nastrojach swój mecz kończyły rezerwy Chojniczanki. Zespół Piotra Kieruzela tylko zremisował 1:1 z ostatnią w tabeli Spartą Syczewice. Jedyne goła dla gości strzelił Adam Stefański. MKS nie musi nerwowo spoglądać w dół grupy spadkowej. Ma 29 punktów i zajmuje w niej 2. miejsce. W najbliższych dniach rezerwy zagrają u siebie z Wierzą Pępłin i na wyjeździe z Pogonią Łębork.

tekst i fot. ms

ChKS do przodu. MLKS do tyłu

Kolejarz i Tęcza grały ze zmiennym szczęściem w ostatniej kolejce gdańskiej ligi okręgowej. Chojniczanie zwyciężyli w pojedynku beniaminków ze Styną Godziszewo. Natomiast bruzanie polegali w Starym Polu.



Kibice Tęczy wierzą, że ich drużyna utrzyma się w okręgówce.

Zwycięstwo Kolejarzowi zapewniły trafienia Patryka DREWKA, Pawła ARMDTA i Tobiasza SAWY, który pojawił się na boisku po zmianie stron. Podopieczni Damiana Trzebińskiego pokonali Stynę po raz drugi w tym sezonie. W Chojnicach było 2:0, a w Godziszewie 3:2. ChKS umocnił się na czwartej pozycji. Do trzeciego Powiśla traci trzy oczka. Wygląda na to, że Kolejarz do końca będzie walczył o udział w barażach. W tych zagrają wicemistrzowie trzech grup oraz najlepsza drużyna z 3. miejsca.

Trudne chwile przeżywa Tęcza. Podopieczni Janusza Fabicha przegrali 1:2 z Błękitnymi Stare Pole. Jedyne goła zdobył Karol Michalak. MLKS zaliczył tym samym już 13. porażkę w tym sezonie. Bruzanie zbierali 24 punkty. Są tuż nad czerwoną strefą oznaczającą spadek do A-klasy.

tekst i fot. ms

III liga – 25. kolejka

Kotwica – Unia 1:3, Olimpia – GKS Przodkowo 3:2, Sokół – Pogoń II 2:3 (gol Lisowskiego dla Pogoni II), Jarota – Błękitni 2:0, Zawisza – Elana 3:0 (walkower), Bałtyk G. – Pogoń 3:1, Kluczewia – Bałtyk K. 0:2, Świt – Polonia 2:0, Stolem – KP 1:0.

Lp.		M.	Pkt.	Gole
1.	Olimpia Grudziądz	25	58	53-16
2.	Kotwica Kolobrzeg	25	55	53-20
3.	Pogoń II Szczecin	25	43	44-28
4.	Unia Janikowo	25	42	46-40
5.	Pogoń Nowe Skalmierzyce	25	42	36-33
6.	Sokół Kleczew	25	41	38-28
7.	Świt Skolwin	25	40	39-28
8.	Polonia Środa Wielkopolska	25	39	35-27
9.	Błękitni Stargard	25	38	35-32
10.	Zawisza Bydgoszcz	25	33	33-36
11.	Stolem Gniewino	25	33	32-48
12.	KP Starogard Gdański	25	30	32-39
13.	Bałtyk Gdynia	25	28	36-43
14.	Bałtyk Koszalin	25	25	29-44
15.	Jarota Jarocin	25	23	25-32
16.	GKS Przodkowo	25	21	21-40
17.	Kluczewia Stargard	25	16	15-47
18.	Elana Toruń*	25	21	36-57

* – Elana wycofała się z rozgrywek po rundzie jesiennej.

26. KOLEJKA ODBYŁA SIĘ PO ZAMKNIĘCIU NUMERU TYGODNIKA.

27. KOLEJKA (30.04/1.05)

GKS Przodkowo – Unia, Kotwica – Pogoń II, Olimpia – Błękitni, Jarota – Pogoń, Zawisza – Bałtyk K., Bałtyk G. – Polonia, Kluczewia – KP, Świt – Stolem. **ms**

V liga – 25. kolejka

Styna – Kolejarz 2:3 (1:2)

Goł: DREWKA, ARMDT, SAWA.

Kolejarz: Kerszk – Piesik, Godlewski (88 Chmara), J. Błaszowski, Żurek (46 Sawa), DREWKA (79 Kozłinka), ARMDT (90 Kokoladze), Jędrzejewski, Zalewski, Schulz, Kręcki.

Błękitni – Tęcza 2:1 (1:0)

Goł: Michalak.

Tęcza: Żakowski – Erdmann (70 Melchert), Kostolowych (69 Dorau), Michalak, Mientki, Steinborn, Andrzejewski, Orłowski (61 Zblewski), Dolny, Szczesny, Szczepański.

Beniaminek 03 – Olimpia 0:0, Gwiazda – Wietcisa 2:2, Żuławy – Radunia II 1:3, Meteor – Victoria 2:2, Orzeł – Spójnia 0:3 (walkower), Wisła T. – Powiśle 1:2, Wisła K. – Pomezania 0:6.

Lp.		M.	Pkt.	Gole
1.	Pomezania Malbork	25	69	93-9
2.	Wietcisa Skarszewy	25	55	65-35
3.	Powiśle Dzierzgoń	25	51	60-23
4.	Kolejarz Chojnice	25	48	51-39
5.	Radunia II Stężyca	25	48	69-34
6.	Żuławy Nowy Dwór Gdański	26	44	66-36
7.	Beniaminek 03 Starogard Gdański	25	40	55-32
8.	Gwiazda Karsin	25	38	47-44
9.	Wisła Korzeniewo	25	36	48-71
10.	Błękitni Stare Pole	25	29	39-51
11.	Spójnia Sadlinki	26	28	35-74
12.	Meteor Pinczyn	25	27	43-53
13.	Styna Godziszewo	25	27	36-58
14.	Wisła Tczew	25	26	43-69
15.	Tęcza Brusy	25	24	44-54
16.	Olimpia Sztum	25	22	33-70
17.	Victoria Kaliska	25	12	32-79
18.	Orzeł Subkowy*	25	23	31-59

* – Orzeł wycofał się z rozgrywek po rundzie jesiennej.

26. KOLEJKA (30.04)

Kolejarz – Błękitni (sobota, 11.00), **Tęcza – Orzeł 3:0** (walkower), Olimpia – Wisła K., Pomezania – Wisła T., Powiśle – Styna, Spójnia – Meteor, Victoria – Żuławy, Radunia II – Gwiazda, Wietcisa – Beniaminek 03.

27. KOLEJKA (3.05)

Meteor – Tęcza (wtorek, 12.00), **Orzeł – Kolejarz 0:3** (walkower), Wietcisa – Olimpia, Beniaminek 03 – Radunia II, Gwiazda – Victoria, Błękitni – Powiśle, Styna – Pomezania, Wisła T. – Wisła K. **ms**



Po zwycięstwo przed majówką

Nie ma czasu na odpoczynek. W środę po zamknięciu numeru „Czasu Chojnic” żółto-biało-czerwoni walczyli o punkty u siebie z rezerwami Lecha Poznań. Natomiast już w sobotę zmierzą się w Krakowie z Garbarnią. Chojniczanka ma z tą drużyną rachunki do wyrównania. Początek meczu o godz. 17.05. Transmisja w TVP Sport.

Chojniczance ostatnio nie szło w meczach z Garbarnią. W dwóch ostatnich potyczkach górą byli krakowianie. Wiosną zeszłego roku wygrali 2:1. Natomiast jesienią zwyciężyli 3:1 w „grodzie tura”. Garbarnia to jedna z dwóch drużyn, która w tym sezonie była w stanie wywieźć trzy punkty z Chojnic. Podopieczni Macieja Musiała zajmowali 9. miejsce po 29. kolejce. Zdobyli 41 punktów. Krakowianie mają 13 punktów przewagi nad strefą spadkową. Nie muszą martwić się o utrzymanie. Nie „grozi” im też raczej awans. Możliwe, że Garbarnia byłaby bliżej miejsca w TOP6, gdyby nie fatalna postawa w spotkaniach domowych w tym roku. RKS nie wygrał żadnego z sześciu meczów rozgrywanych na stadionie przy Rydlówce. Ich bilans to dwa remisy i aż cztery porażki (gole 1-7).

Brązowo-biali lepiej spisują się w delegacji. Ze spotkań wyjazdowych przywieźli 9 oczek (trzy zwycięstwa i porażka).

Ostatni mecz Garbarnia rozegrała w środę po zamknięciu numeru „Czasu Chojnic”. RKS mierzył się na wyjeździe z walczącą o utrzymanie Pogonią Grodzisk Mazowiecki. Brązowo-biali to młody zespół. W jedenastce możemy znaleźć tylko dwóch graczy po trzydziestce. Są to obrońcy Mateusz Bartków i Litwin Donatas Nakrošius. W składzie możemy znaleźć kilku graczy, którzy mają na karku 21 lat lub mniej. Są to: Mateusz Kardas, Kamil Bentkowski, Kacper Duda, Daniel Morys, Mateusz Duda czy Mateusz Nowak. Najlepszym strzelcem drużyny jest Michał Klec. Słowak ma na koncie osiem goli. Jedno trafienie mniej zaliczył Michał Feliks. To on skarcił

Garbarnia Kraków robiła w Chojnicach, co chciała. Był to najsłabszy mecz żółto-biało-czerwonych. Była to także ostatnia porażka MKS-u w rozgrywkach ligowych. Od tego spotkania minęło już ponad pół roku. Na zdjęciu o piłkę walczą Tomasz Mikołajczak i Mateusz Klichowicz.



dwukrotnie Chojniczankę 23 października. Dla żółto-biało-czerwonych była to ostatnia porażka w II lidze. Przynajmniej do środowego starcia z Lechem II, które odbyło się w środę po zamknięciu nume-

ru. Podopieczni Tomasza Kafarskiego będą chcieli się zrewanżować Garbarni za mecz z rundy jesiennej. Do składu wracają Damian Byrtek i Mateusz Klichowicz. Po powrocie z Krakowa czekają nas dwa

spotkania w domu. Najpierw z Pogonią Grodzisk Mazowiecki, a następnie z Olimpią Elbląg. Sezon kończymy w Kaliszu.

tekst i fot. Michał Sagrol

eWinner II liga – 29. kolejka

GKS Bełchatów – Chojniczanka 0:3 (walkower)
Garbarnia – Olimpia 0:0
Lech II – Pogoń G. M. 0:2 (0:1)
Jaroń 45, Sarmiento 84
Motor – KKS 1:0 (0:0)
Śwędrowski 57
Pogoń S. – Wigry 3:2 (0:0)
Trochim 55, Górski 65, Marcinho 90 – Żebrakowski 71, 81
Hutnik – Sokół 2:0 (0:0)
Świątek 67, Kitiński 90
Ślask II – Stal 1:2 (1:1)
Michalski 45 – Góra 38, 60
Ruch – Radunia 0:1 (0:0)
Lizakowski 69
Znicz – Wisła 2:0 (0:0)
Czarnowski 49 (k), Gabrych 90

Lp.	M.	Pkt.	Gole
1. Stal Rzeszów	29	68	62-28
2. Chojniczanka Chojnice	29	61	61-25
3. Ruch Chorzów	29	56	46-26
4. Motor Lublin	29	54	44-22
5. Wigry Suwałki	29	45	44-36
6. Lech II Poznań	29	45	32-35
7. Radunia Stężyca	29	43	47-43
8. Olimpia Elbląg	29	42	30-26
9. Garbarnia Kraków	29	41	38-32
10. Pogoń Siedlce	29	41	41-40
11. Znicz Pruszków	29	38	38-40
12. Wisła Puławy	29	36	46-47
13. Śląsk II Wrocław	29	33	43-48
14. KKS 1925 Kalisz	29	33	34-43
15. Hutnik Kraków	29	28	30-45
16. Pogoń Grodzisk Mazowiecki	29	27	31-45
17. Sokół Ostroda	29	15	21-59
18. GKS Bełchatów*	29	18	17-59

* – GKS Bełchatów wycofał się z rozgrywek po 22. kolejce.

30. KOLEJKA ODBYŁA SIĘ PO ZAMKNIĘCIU BIEŻĄCEGO NUMERU TYGODNIKA.

31. KOLEJKA (30.04/1.05)

Garbarnia – Chojniczanka (sobota, 17.05), Pogoń G. M. – Olimpia, Lech II – KKS, GS Bełchatów – Wigry, Motor – Sokół, Pogoń S. – Stal, Hutnik – Radunia, Śląsk II – Wisła, Ruch – Znicz. ms

WIĘCEJ O RYWAŁU

Statystyki ligowe: 9. miejsce – 29 meczów – 41 punktów – 11 zwycięstw, 8 remisów, 10 porażek – gole 38-32. **U siebie:** 6 zwycięstw, 4 remisy, 5 porażek – gole 19-15. **Na wyjeździe:** 5 zwycięstw, 4 remisy, 5 porażek – gole 19-17.

Strzelcy: 8 – Klec, 7 – Feliks, 4 – Purcha, Słomka, 3 – Marszałik, Morys, 2 – Korbecki, 1 – K. Duda, Szywacz.

Ostatnie pięć spotkań: Garbarnia – Motor 0:1, GKS Bełchatów – Garbarnia 0:3 (walkower), Garbarnia – Lech II 1:2, Garbarnia – Olimpia 0:0, Pogoń G. M. – Garbarnia w środę po zamknięciu numeru.

Skład z ostatniego meczu (Garbarnia – Olimpia 0:0): Frątczak – Bartków, Kardas, Nakrošius, Bentkowski – Morys (62 Słomka), M. Duda, K. Duda (70 Kuczak), Nowak (46 Szywacz), Feliks – Klec (88 Malik).

SOBOTA, GODZ. 17.05

GARBARNIA

VS

CHOJNICZANKA



SPONSORZY

Sokół z charakterem. Bramkarz w karetce



Krzysztof Łepek strzela gola na 1:0. Po chwili trafił na 2:0. Jak się później okazało, jego bramki dały tylko punkt.

– Wierzmy w naszych chłopaków. Pewnie przegrają, ale zawsze grają do końca – mówili kibice z Lubni. Ich Sokół przegrywał już 0:2 w Hucie. Na dodatek drużyna straciła bramkarza. Fabian Chrapkowski pechowo zderzył się z kolegą. Golkeeper padł na ziemię. Był oszołomiony. Ostatecznie skończyło się na strachu. Już bez niego w składzie goście doprowadzili do wyrównania.

Sobota, godzina 11.00. Czy może być lepsza pora do rozegrania meczu w B-klasie? Raczej nie. Na boisku w Hucie spotkały się Orkan i Sokół Lubnia. Derbowe mecze zawsze dostarczają sporą dawkę emocji. Tak było i tym razem. Faworytem byli gospodarze. Przed spotkaniem mieli na koncie 19 punktów. Goście zgromadzili siedem oczek mniej. W tym roku ekipa z Huty wygrała trzy spotkania. Natomiast zespół z Lubni jeszcze nie cieszył się ze zwycięstwa w rundzie wiosennej. Po

raz ostatni triumfował dawno. Ograł Koronę Rywałd 10 października.

Główka Łepka

Orkan ruszył do ataku od pierwszych minut. Na efekty nie trzeba było długo czekać. W 21. minucie zrobiło się 1:0. Do piłki wrzuconej z głębi pola wyskoczył Krzysztof Łepek. Napastnik dobrze wyczuł tempo akcji. Bramkarz Sokola próbował zażegnać niebezpieczeństwo. Został jednak wyprzedzony. Futbolówka wpadła do siatki. Gospodarze wyszli na prowadzenie i szukali kolejnych tra-

fień. Nerwowo grająca obrona Sokola nie ustrzegła się kolejnych błędów. Tym razem strata była podwójna. Goście stracili drugą bramkę i bramkarza. Jak do tego doszło? Fabian Chrapkowski próbował złapać piłkę. Nie widział, że w tym samym kierunku biegają jego koledzy z obrony. Zderzyli się w polu bramkowym. Łepek wykorzystał nieporozumienie w szeregach Sokola. Skierował piłkę do pustej bramki.

Chwila grozy

Po pechowym zderzeniu Chrapkowski nie podnosił się z ziemi. Mariusz Hoppe

wezwał pomoc medyczną. – Wyglądało to bardzo nieciekawie. Nie było kontaktu z bramkarzem Sokola. Trzeba było szybko reagować – mówi arbiter. Golkeeper po chwili zszedł z boiska. O dalszej grze nie było mowy. Wezwana została karetka. Pojawiła się przy boisku w Hucie dopiero w drugiej połowie. Do tego czasu bramkarz przebywał pod opieką kolegów. Za niego między słupki wszedł Bartłomiej Salata. Zawodnik nie mający wiele wspólnego z bronią wywiązał się celująco z zadania. Kilka razy uchronił Sokola przed utratą trzeciego gola.

Chrapkowski nie doczekał końcowego gwizdka. Pojechał karetką na badania. Skończyło się tylko na strachu. „Na szczęście nic poważnego się nie stało. Dwa tygodnie przerwy od sportu i tydzień o kuli przez pewien czas” – napisał na naszym FB pod informacją o zdarzeniu.

Na remis z karnego

– Wierzmy w naszych chłopaków. Pewnie przegrają, ale zawsze grają do końca – mówili wierni fani Sokola oglądający derbowe starcie zza bramki.

Gdy bramkarz był opatrywany, przyjezdni zaczęli odrabiać straty. Sokół ruszył do ataku. Ryzyko się opłaciło. Gol kontaktowy wpadł po ogromnym błędzie obrony Orkanu. Gapiostwo defensywy wykorzystał Michał Kurowski. Ten sam zawodnik trafił na 2:2. Wykorzystał rzut karny podyktowany za faul w szesnastce. Oba zespoły miały jeszcze pół godziny na zdobycie zwycięskiej bramki. Pomimo sytuacji piłka do siatki już nie wpadła. Dla gospodarzy był to siódmy remis w tym sezonie, a dla gości trzeci. W długi weekend Orkan jedzie do Chojnic. Natomiast Sokół dostanie trzy punkty za walkower z wycofanym Orlem Borkowo.

tekst i fot. Michał Sagrol



Michał Kurowski wykorzystał rzut karny. Zabrał piłkę z bramki i pobiegł z nią na środek.



Sporo czasu minęło, nim karetka pogotowia pojawiła się na stadionie w Hucie.



Fabian Chrapkowski opuszcza boisko z pomocą kolegów z zespołu.



Bartłomiej Salata szukuje się do wejścia między słupki.



Bartłomiej Waldoch (z lewej) walczy o piłkę.



Marek Skajewski chwycił za chorągiewkę i pomagał sędziemu głównemu.

Jantar uratował punkt w końcówce

Brda Rytel długo prowadziła w meczu z Jantarem Pawłowo. Drużyna z gminy Czersk była blisko rewanżu za jesienną porażkę na własnym boisku. Gospodarze bez powodzenia szukali gola na 1:1. Znaleźli go dopiero w ostatnich minutach. TKF przed przegraną uratował Leszek Kulczyk.



Pod koniec meczu zrobiło się gorąco na boisku. Jedni i drudzy nie chcieli odpuszczać.



Paweł Śliwiński wszedł na plac gry z ławki rezerwowych.

Nasze zespoły zakończyły 22. kolejkę A-klasy bez wygranej. Nowi zremisowali u siebie 1:1 z KS Skorzewo. Punkt uratowało trafienie Damiana Tobeya. Unia poległa 2:6 w Pielinie z liderem. Jako ostatni na boisko wybiegli gracze Jantara Pawłowo i Brdy Rytel. Jako pierwsi trafili goście. Bramkarza Jantara pokonał Julian Narloch w 28. minucie. Wynik 0:1 utrzymał się do 84. minuty. Wtedy to w polu karnym gości odnalazł się Leszek Kulczyk. Jego gol dał gospodarzom jeden punkt. Waldemar Jażdżewski i Marek Bienert do końca wierzyli w jeszcze jedno trafienie. Na to zabrakło już czasu. Dla miejscowych był to trzeci remis w tym sezonie. Jantar ma na koncie 30 punktów i zajmuje 5. miejsce. Natomiast Brda jest dziewiąta. Uzbierała do tej pory 23 oczka.

tekst i fot. ms

A-klasa (Gdańsk III) – 22. kolejka

Centrum – Unia 6:2 (3:0)

Gole: Tobolewski, Sarnowski.

Unia: Klauzo – Rózek, Draszanowski, Czepek, Pruski, M. Kozłowski, J. Kozłowski (46 Król), Jagoda, Turzyński (88 Laskowski), Sarnowski (75 Sobczak), Tobolewski.

Nowi – KS Skorzewo 1:1 (0:1)

Gol: Tobey.

Nowi: Hławniak – Adamczyk, Butkevych, Żakowski, Czarnowski (87 Biesek), Gwoździwicz, Grubicki (87 Chojnacki), Gierszewski, Karasiński, Schachta, Tobey.

Jantar – Brda 1:1 (0:1)

Gole: Kulczyk – J. Narloch.

Jantar: Jażdżewski – Grzonkowski, Borowicki (75 Śliwiński), Węglewski, Remiszka, Szczepański, Spot-Gliszczyński, Górecki, Bienert, Kulczyk (90 Reszka).

Brda: Ryduchowski – Krenski, Wyrkowski, Kwiatkowski – Baranowski, J. Narloch, Rynwelski, Haiduk, Prądyński (82 Marcin Bruski) – Rudnik (69 Kocinski), Weyna.

Ślawek – GKS Bobowo 1:0, Wda C. W. – Wda L. 1:5, Grom – Santana 1:1, LKP – Sokół 2:3. Pauza: Czarni.

Lp.		M.	Pkt.	Gole
1.	Centrum Pielpin	21	57	80-17
2.	Wda Lipusz	20	50	70-24
3.	KS Skorzewo	20	42	58-26
4.	Ślawek Borzechowo	21	39	49-29
5.	Jantar Pawłowo	21	30	51-44
6.	GKS Bobowo	20	29	33-30
7.	LKP Nowa Karczma	21	29	34-33
8.	Nowi Nowa Cerkiew	21	25	31-40
9.	Brda Rytel	20	23	30-39
10.	Grom Kleszczewo	21	22	28-41
11.	Unia Klawkowo	20	22	31-46
12.	Czarni Piecie	20	20	34-48
13.	Sokół Zblewo	21	18	34-79
14.	Santana Wielki Klincz	20	17	32-64
15.	Wda Czarna Woda	21	16	21-56

23. KOLEJKA (30.04/1.05)

Unia – GKS Bobowo (sobota, 16.00), Brda – Centrum (sobota, 14.00), Wda L. – Jantar (sobota, 13.00), Czarni – Nowi (sobota, 11.00), LKP – Ślawek, KS Skorzewo – Grom, Santana – Wda C. W. Pauza: Sokół. ms

B-klasa (Gdańsk IV) – 19. kolejka

Korona – MKP 1:10 (0:6)

D. Szulc – A. Szulc, D. Loryński, A. Loryński x 4, Pruszek x 2, Szwoch, Wysocki.

Orkan – Sokół 2:2 (2:0)

K. Łepek x 2 – Kurowski x 2.

Huragan – Kolejarz II 1:4

Jączyński x 2, Jurak, Foks

Perła – Zieloni 2:1 (1:1)

Rybicki, Leszczyński – Prill

Grom – OTS 3:0 (1:0)

Wera, Warnke, Skwierawski.

Brda – Sokół 0:4 (0:2)

Lewandowski, Kwiatkowski x 2, Dawidowski

Orzeł – LZS Bytonia 0:3 (walkower)

Lp.		M.	Pkt.	Gole
1.	Sokół Lubichowo	19	54	121-21
2.	MKP Szlachta	19	46	93-26
3.	Perła Czyczkowy	19	38	49-39
4.	Brda Wielkie Chelmy	19	38	53-28
5.	Kolejarz II Chojnice	19	37	52-53
6.	Huragan Nowe Połaski	19	30	50-41
7.	Grom Leśno	19	25	43-52
8.	OTS Osiek	19	23	36-50
9.	Orkan Huta	19	22	39-41
10.	LZS Bytonia	19	21	26-55
11.	Zieloni Łąg	19	15	29-75
12.	Sokół Lubnia	19	12	26-59
13.	Korona Rywałd	19	12	18-53
14.	Orzeł Borkowo*	19	8	24-66

* – Orzeł wycofał się z rozgrywek po rundzie jesiennej.

20. KOLEJKA (30.04/1.05)

MKP – Brda (sobota, 17.30), Sokół Lubichowo – Grom (sobota, 15.00), OTS – Perła (niedziela, 13.00), Zieloni – Huragan (sobota, 17.00), Kolejarz II – Orkan (niedziela, 14.00), LZS – Korona (sobota, 17.00).

ms



FUTSAL



RED DEVILS



CLUB



Piast czy Rekord?

Już tylko dwa zespoły pozostały w grze o tron. Z wyścigu o mistrza wypisał się Construct. Drużyna Tomasza Kriezela przegrała w hicie kolejki z Rekordem Bielsko-Biała. Liderem pozostał Piast. Gliwiczanie do przerwy przegrywali z Legią. Ostatecznie wygrali pewnie i utrzymali pierwsze miejsce. Wygląda na to, że wszystko rozstrzygnie się w 29. kolejce kiedy to Piast podejmie u siebie obrońcę tytułu z Bielsko-Białej.

Statscore Futsal Ekstraklasa – 25. kolejka

Red Devils – GI Malepszy 2:4 (0:1)

Świtoń 25, 26 – Olszak 20, 32, Siecla 28, 37

FC Toruń – AZS UW 4:1 (3:0)

Ortiz 7, 14, Szczepaniak 17, Naparto 37 – Pi-kiewicz 22

Słoneczny Stok – Team Łęborg 5:0 (2:0)

Tachack 10, 30, 40, Skiepmo 19, Belzyt 23

Piast – Legia 5:2 (0:1)

Szymczak 23 (s), Szadurski 28, Pegacha 31, 31, Vini 40 – Milewski 4, 33

Red Dragons – Dremar 2:2 (1:1)

Pautiak 18, Karneko 27 – Szypczyński 6, Vini II 24

Gredar – Górnik 5:1 (0:0)

Makowski 22, Witek 24, 28, Kożemjaka 26, Nastaj 37 – Łutaj 34

Clearex – AZS UG 6:1 (4:1)

Łuszczek 2, Cichy 8, Dewucki 12, Możejko 15, Mlzigajski 23, Salisz 31 – Pawicki 12

Construct – Rekord 2:3 (2:2)

Kaniewski 7, Luan 9 – Marek 9, Luan 18 (s), Budniak 36

Lp.	Team	M.	Pkt.	Gole
1.	Piast Gliwice	25	66	121-54
2.	Rekord Bielsko-Biała	25	64	137-55
3.	Construct Lubawa	25	59	125-60
4.	Dremar Opole Komprachcice	25	50	92-70
5.	GI Malepszy Futsal Leszno	25	40	104-73
6.	FC Toruń	25	39	78-80
7.	Fit-Morning Gredar Futsal Team Brzeg	25	32	73-89
8.	Red Dragons Pniewy	25	31	77-84
9.	Legia Warszawa	25	31	73-80
10.	Clearex Chorzów	25	31	75-83
11.	AZS UW Wilanów	25	28	76-83
12.	Słoneczny Stok Biadystok	25	27	79-82
13.	Red Devils Chojnice	25	26	75-104
14.	Team Łęborg	25	26	73-102
15.	Górnik Polkowice	25	13	66-150
16.	AZS UG Gdańsk	25	9	59-134

26. KOLEJKA (27/30.04)

AZS UW – Red Devils (sobota, 16.00), GI Malepszy – Construct, Rekord – Clearex, AZS UG – Gredar, Górnik – Red Dragons, Dremar – Piast, Legia – Słoneczny Stok, Team Łęborg – FC Toruń.

27. KOLEJKA (7/8.05)

Red Devils – Team Łęborg (niedziela, 18.00), AZS UW – GI Malepszy, FC Toruń – Legia, Słoneczny Stok – Dremar, Piast – Górnik, Red Dragons – AZS UG, Gredar – Rekord, Clearex – Construct.

„Czerwone Diabły” nie zdobyły ani jednego punktu w spotkaniu z GI Malepszy Futsal Leszno. Goście wygrali 4:2. Podopieczni Jacka Burglina nie wpadli jednak do strefy spadkowej. W czerwonej strefie znalazł się Team Łęborg. Drużyna Wojciecha Pięty przegrała 0:5 w Białymstoku. Po długim czasie Słoneczny Stok wyostał się na powierzchni. Przed nami decydujące boje o utrzymanie. Od dwóch najbliższych spotkań zależy przyszłość Red Devils w Ekstraklasie.

Nie zmniejsza się liczba drużyn zagrożonych spadkiem od I ligi. Do końca rozgrywek pozostało pięć kolejek. Znamy już dwa z trzech zespołów, które w przyszłym sezonie zagrają poziom niżej. To AZS UG i Górnik Polkowice. Do obsadzenia pozostało jeszcze jedno miejsce. Bardzo długo był na nim Słoneczny Stok. Ekipa z Białegostoku złapała jednak drugi lub nawet trzeci oddech. Zaczęła wygrywać mecz za meczem. Zdobyć 10 punktów w czterech ostatnich grach sprawiło, że podopieczni Adriana Ciki wydosłali się w końcu z czerwonej strefy. „Słoneczni” grają jeszcze z Legią, Dremarem, Górnikiem, AZS UG i Rekordem. Jeżeli utrzymają obecną formę, to powinni spać spokojnie. Drużyna z Podlasia wyprzedziła w tabeli Red Devils i Team Łęborg, które mają po 26 punktów. To jednak ten drugi zespół jest pierwszym pod kreską. Z racji niewielkich różnic to wszystko może się obrócić do góry nogami. Blisko strefy spadkowej jest jeszcze AZS UW Wilanów, z którym w najbliższą sobotę spotkają się „Czerwone Diabły”.

Kąkol wyleciał

Z pierwszej połowy pojedynku Red Devils z GI Malepszy Futsal Leszno należy wyróżnić dwa momenty. Pierwszym jest wyrzucenie z boiska Jakuba Kąkole. Był gracz „Czerwonych Diabłów” szybko zarobił dwa „żółtki”. Ich konsekwencją był czerwony kartonik. Goście stracili jednego ze swoich czołowych graczy i czołowego strzelca (13 goli). Sfrustrowany zawodnik nie udał się jednak do szatni. Usiadł na trybunach obok... Przemysław Laskowski, z którym dyskutował na temat decyzji sędziego. Z tą oczywiście się nie zgadzał. Tak czy inaczej przyjezdni musieli radzić sobie w osłabieniu przez dwie minuty. Gospodarze nie wykorzystali tego prezentu. Uderzali z nieprzygotowanych pozycji. Na



Patryk Laskowski walczy z byłym klubowym kolegą Sebastianem Wojciechow-skim.

Będzie piekło na dole



dodatek na 48 sekund przed zejściem do szatni stracili gola. Hubert Olszak nie dał szans Kevinowi Kollárovi.

Czar prysł

Na początku drugiej części goście mieli dwie doskonałe okazje na podwyższenie prowadzenia. Szczególnie jednak uśmiechnęło się do Red Devils. W niespełna minutę z 0:1 zrobiło się 2:1. W obu akcjach bramkowych główną rolę odegrał Robert Świtoń. Najpierw wykorzystał doskonale podanie Andre Silvy. Po chwili popisał się precyzyjnym strzałem zza pola karnego.

Wydało się, że chojniczanie pójda za ciosem. Goście z Leszna szybko otrząsnęli się z letargu. Nie panikowali. Spokojnie czekali na błąd chojnickiej defensywy. W 28. minucie było już 2:2. Tym razem Kollára pokonał Rajmund Siecla. Wszystko zaczęło się od początku. Nakręcenie lesznie nie szukało kolejnych trafień. W końcówce dopięli swego. Ponownie katami Red Devils byli

Olszak i Siecla. Prowadzenie 4:2 pozwoliło im spokojnie przetrwać końcowe fragmenty. Nawet przy wycofaniu bramkarza przez Red Devils, dla których niedzielną porażka była już 13 w tym sezonie (w tym siódma u siebie). Teraz przed nami mecze o wszystko z AZS UW i Teamem Łęborg.

tekst i fot. Michał Sagrol

Kalendarz drużyn bijących się o utrzymanie

11. AZS UW (28 pkt.): Red Devils (D), GI Malepszy (D), Team Łęborg (W), AZS UW (D), Dremar (W)
12. Słoneczny Stok (27 pkt.): Legia (W), Dremar (D), Górnik (W), AZS UG (D), Rekord (W).
13. Red Devils (26 pkt.): AZS UW (W), Team Łęborg (D), Legia (W), Dremar (D), Górnik (W).

14. Team Łęborg (26 pkt.): FC Toruń (D), Red Devils (W), AZS UW (D), GI Malepszy (W), Legia (W).

Robert Świtoń wyprowadził Red Devils na prowadzenie. Były to jednak dobre zło początki. Dwa gole 27-latkę nic nie dały „Czerwonym Diabłom” oprócz chwili radości.

Red Devils – GI Malepszy 2:4 (0:1)

Gole: 0:1 Olszak 20, 1:1 Świtoń 25, 2:1 Świtoń 26, 2:2 Siecla 28, 2:3 Olszak 32, 2:4 Siecla 37.

Red Devils: Kollár, Kartuszyński – Pastars, Nehela, Kokoladze, Medoń, Patryk Laskowski, Świtoń, Kubiszewski, Szopiński, Silva, Kręcki. Trener: Burglin.

GI Malepszy: Charrier, Jarożek – Lisowski, Konopacki, Molicki, Kąkol, Wojciechowski, Ferreira, Siecla, Betowski, Solecki, Olszak, Maciejewski. Trener: Trznadel.

Żółte kartki: Lisowski, Kąkol, Siecla (GI Malepszy).

Czerwona kartka: Kąkol (GI Malepszy, za dwie żółte).

Jakub Kąkol nie mógł pogodzić się z decyzją sędziego. Po czerwonej kartce usiadł na trybunach.



SPONSORZY

ms

Dziękujemy za wsparcie i zaufanie

• WITAMY NA ŚWIECIE

fot. dtn, arch.

• ZMARLI



Wojciech Mysza ze Zbenin,
ur. 21.04.2022, 3050 g, 56 cm



Antoni Lesikowski z Czerska,
ur. 21.04.2022, 3530 g, 54 cm



Liwia Homa z Czerska,
ur. 21.04.2022, 3620 g, 55 cm



Brajan, syn Beaty Brezy i Krystiana
Zabrockiego z Chojnic,
ur. 22.04.2022, 3910 g, 56 cm



Nina Leszczyńska z Rytyla,
ur. 22.04.2022, 4030 g, 58cm



Córka Natalii Gleisner i Dominika
Drybczyńskiego z Chojnic,
ur. 22.04.2022, 3040 g, 53 cm

Palilo się w piwnicy



Strażacy z KP PSP w Chojnicach oraz ochotnicy z OSP w Chojnicach i Charyzkowach interweniowali we wtorek wieczorem. Palilo się piwnica w kamienicy przy ulicy Prochowej. W pomieszczeniach panowało duże zadymienie, dlatego ratownicy weszli w aparatach ochrony dróg oddechowych. Utrudnieniem w akcji był fakt, że poszczególne piwnice były oddzielone ściankami z łatwopalnych płyt drewnopochodnych. Udało się jednak zlokalizować ogień i ugasić go. Straty wyniosły kilka tys. zł. Przyczyną pożaru mogło być zwarcie w instalacji elektrycznej.

tekst i fot. sta



Aurelia Kozicka z Żychc,
ur. 23.04.2022, 3060 g, 52 cm

Składamy gratulacje świeżo upieczonym rodzicom! Jeśli z jakiegoś względu zdjęcie Waszego maleństwa nie ukazało się w rubryce, a chcielibyście mieć taką pamiątkę, możecie sami je do nas przesłać, najlepiej mailem. Prosimy o dodanie opisu zawierającego: imię i nazwisko dziecka, miejscowość, wagę i długość oraz datę urodzenia. Maile należy wysyłać na adres danka@czas.tygodnik.pl. Można też skontaktować się z nami za pośrednictwem Facebooka.

W majówkę bawimy się i pomagamy

Już w najbliższą niedzielę w Chojnickim Centrum Kultury odbędzie się koncert charytatywny na rzecz 11-letniej Liwii. W programie m.in. muzyka na żywo, kiermasz ciast i atrakcje dla dzieci.

Impreza rozpocznie się 1 maja o godz. 15.30. Na uczestników wydarzenia czeka wiele niespodzianek, w tym muzyczne występy miejscowych kapel. Na deskach ChCK-u wystąpi chojnicko-człuchowska formacja Szklany Ogród, tucholska grupa Postulat oraz doświadczony skład Arthouse. Występ z kaszubskim akcentem dadzą z kolei koleżanki i koledzy Liwii – uczniowie Szkoły Podstawowej nr 7 w Chojnicach. W trakcie koncertu głodni będą mogli zakupić domowe ciasta, a na dzieci będą czekać specjalne atrakcje. W międzyczasie odbędą się licytacje fantów podarowanych przez lokalnych sponsorów.



Impreza charytatywna na rzecz Liwii odbędzie się 1 maja w Chojnickim Centrum Kultury.

Liwia Kolińska to młoda mieszkanka Chojnic, która niemal od urodzenia cierpi na młodzieńcze idiopatyczne zapalenie stawów. Jest to bolesna choroba, która prowadzi do uszkodzenia wzroku, układu pokarmowego i do zmian w obrębie stawów i kręgosłupa. Nie ma na nią lekarstwa. Droga do złagodzenia objawów choroby i związanego z nią bólu są liczne

i kosztowne terapie. Środki zebrane podczas majowego koncertu zostaną przeznaczone na rehabilitację, terapię manualną i inne wydatki związane z leczeniem Liwii. Zapraszamy wszystkich do wzięcia udziału w wydarzeniu. Biletem wstępu jest darowizna wrzucona do puszek przy wejściu.

tekst Anna Piętaszewska,
fot. materiały prasowe

✝

„Nie umiera ten, kto trwa w pamięci żywych”

Podziękowania

Serdeczne podziękowania wszystkim,
którzy dzielili z nami smutek i żal,
okazali współczucie i życzliwość,
uczestniczyli we mszy św. i ceremonii pogrzebowej

śp. Daniela Koseckiego

a w szczególności księżom, rodzinie, przyjaciołom,
kolegom, znajomym, sąsiadom, delegacjom
oraz instruktorom nauki jazdy
za złożone wieńce i kwiaty.

Serdecznie Bóg zapłać
składa Rodzina

Zakład Pogrzebowy Tadeusza Porożyńskiego

Świadczy usługi całodobowo

Jedyny zakład w regionie wyplacający zasiłek pogrzebowy od ręki!

Chojnice, ul. Gdańska 3 | Tel. 52 397-20-47
Tel. kom. 604-755-900

Zatrudnimy pracowników do pracy w Niemczech w przetwórstwie rybnym i ogrodnictwie.

Nie wymagamy znajomości j. niemieckiego.

Kontakt telefoniczny
od poniedziałku do piątku
w godz. od 9:00 do 13:00

663-626-877

Burmistrz Miasta Chojnice informuje,

że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Chojnicach, Stary Rynek 1 (III piętro); na stronie internetowej [www.miastochojnice.pl/](http://bip.miastochojnice.pl/) i w Biuletynie Informacji Publicznej <http://bip.miastochojnice.pl/>, zostały wywieszone wykazy nieruchomości miejskich przeznaczonych do:

- 1) sprzedaży, oddania w użytkowanie wieczyste, użytkowanie, zamykanie
- 2) w najem, dzierżawę lub użyczenie.

Bliższe informacje można uzyskać w Wydziale Gospodarowania Nieruchomościami, pok. 609, tel. 52 397 18 00 wew. 74.

Leśnicy dali dęby, a strażacy posadzili



Dąb z Nadleśnictwa Czersk posadzono między innymi przy czerskiej remizie. Na zdjęciu po jego wkopaniu Mateusz Kulczyk, Jacek Tokarski, Paweł Adamkowski, Stanisław Leszczyński i Andrzej Kuchenbecker.

Przy sadzeniu w Nowej Cerkwi była obecna dyrektorka miejscowej szkoły Alicja Kamińska.

Mundurowi wspólnie upamiętnili 100 rocznicę powstania struktur Ochotniczych Straży Pożarnych w Polsce. Przedstawiciele nadleśnictw, między innymi Czersk i Ryteł, przekazali sadzonki dębów, a strażacy z jednostek w całym powiecie posadzili pamiątkowe drzewka w otoczeniu swoich remiz.

tekst sta,
fot. nadesłane



Sołtys Bożena Wilk, strażacy i przedstawiciele nadleśnictwa przy remizie w Ostrowitem.



Pamiątkowy dąb w Silnie będzie miał zielone otoczenie.



Sadzenie dębu przy remizie w Rytle.



Symboliczna akcja w Charzykowach.

Majówka już w najbliższy weekend

Majowy weekend przed nami. W naszym powiecie będzie patriotycznie i tanecznie. W Czersku odbędzie się konkurs na sznekę z glancem. Zobacz, co będzie się działo w naszym powiecie w świątecznym czasie.

Chojnice

Wystawa i Dzień Flagi

Biurowie poselskie posła na sejm Aleksandra Mrówczyńskiego zaprasza na plenerową wystawę okolicznościową, poświęconą historii NSZZ Rolników Indywidualnych „Solidarność”. Wystawa, „Tu rodziła się Solidarność rolników” została przygotowana przez Instytut Pamięci Narodowej z okazji 40 rocznicy powstania związku zawodowego rolników. Uroczyste otwarcie wystawy z udziałem działaczy „Solidarności” RI z powiatu chojnickiego odbędzie się **2.05** o godzinie 16.00. Jest to też Dzień Flagi. Wystawę będzie można zwiedzać w dniach **29.04-9.05**.

Oficjalnie ze starostą i księdzem

3.05 o godz. 10.20 zbiórka uczestników, delegacji, pocztów sztandarowych na placie Starego Rynku; godz. 10.30 okolicznościowe wystąpienie starosty Marka Szczepańskiego. Zaplanowany krótki program artystyczny w wykonaniu Stowarzyszenia „Dworek Polski”, a potem złożenie kwiatów pod pomnikami Chrystusa Króla i Orła Białego. Następnie zebrani przejdą do kościoła Matki Bożej Królowej Polski,

gdzie odbędzie się msza święta w intencji ojczyzny i powiatu chojnickiego. Początek nabożeństwa o godz. 12.00.

Coś do obejrzenia

Wydarzenia towarzyszące to: IX Ogólnopolski Konkurs Kapel i Zespołów Na Szlaku Kultur Chojnice 2022. Na chojnickiej scenie będziemy mieli okazję zobaczyć zespoły i kapele z regionu Wielkopolski, Kujaw, Dolnego Powiśla, Kaszub, Pomorza Zachodniego, Dolnego Śląska i Ziemi Lubuskiej. Organizatorzy zapraszają nie tylko do śledzenia konkursowych prezentacji, ale i do udziału w konkursach wiedzy dla publiczności z nagrodami. Początek konkursu o godz. 13.00, natomiast już od południa Bocian będzie zapraszał do zabawy milusińskich. W razie niepogody impreza odbędzie się w Chojnickim Centrum Kultury.

Patriotyczny rajd

Do wspólnej przejażdżki zaprasza też Chojnickie Towarzystwo Miłośników Roweru „Cyklista”. Zbiórka uczestników na Starym Rynku od godz. 10.00. O godz. 10.30 rowerzyści udadzą się razem z uczestnikami uroczystości pod pomnik, gdzie będą składane kwiaty. Następnie rowerzy-

ści udadzą się w trasę: Chojnice – Powalki – Kłosnowo – Funka – Charzykowy – Chojnice. W miejscowości Funka dla uczestników przygotowany będzie posiłek oraz pamiątkowe medale.

Gmina Chojnice

Majówka w Swornegaciach

Wydarzenia związane z majówką w Swornegaciach rozpoczną się w piątek **29.04** o godz. 10.00 od wycieczki rowerowej i kiermaszu rękodzielniczego. Okazja do nabycia rękodziela będzie aż do wtorku włącznie, ponieważ kiermasze będą organizowane codziennie w godzinach 10.00-16.00. Jeśli chodzi o poniedziałek, o godz. 13.00 odbędzie się jeszcze warsztaty wikliniarskie. W sobotę o godz. 10.00 warsztaty wypieku chleba, koszt 20 zł za osobę. **3.05** natomiast odbędzie się kolejna wycieczka rowerowa. Start o godz. 11.00. Na imprezy dla cyklistów obowiązują zapisy pod numerem tel. 533 933 924 lub 606 477 687.

Tańce w Lichnowach

2.05 Stowarzyszenie „Dworek Polski” zaprasza do Lichnowa na imprezę Na Szlaku Kultur Majówka Gmina Chojnice 2022. W Lichnowach kapele i ze-

społy powalczą o puchar wójta gminy Chojnice. Uczestnictwo w konkursie zapowiedziały między innymi zespół Serbowiacy, zespół folklorystyczny Marzenie ze Szklarek, zespół Iskierki, Kapela Regionalnego Zespołu Pieśni i Tańca Tursko, zespół Kłopotanie.

Gmina Brusy

Postrelają na strzelnicy

Turniej strzelecki z broni pneumatycznej. W niedzielę **1.05** na strzelnicy w Szkole Podstawowej nr 2 w Brusach odbędzie się turniej strzelecki z broni pneumatycznej z okazji 231 rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 Maja. Początek o godz. 15.00. zapisy będą przyjmowane przed zawodami.

Msza i święto strażaków

3.05 o godz. 11.00 w kościele Wszystkich Świętych w Brusach odbędzie się uroczysta msza święta w intencji ojczyzny. Następnie po nabożeństwie przed Domem Strażaka w Brusach zaplanowano święto strażackie, podczas którego druhom zostaną wręczone odznaczenia.

Zaborski Rajd Rowerowy

Miłośnicy dwóch kółek **3.05** będą mogli wziąć udział w Zaborskim Rajdzie Rowerowym. Trasa będzie wiodła z Brus przez Zalesia, Lubnie, Orlik, Leśno, Czapiewice, Czarnowo i do Brus. Do pokonania będzie około 23 kilometrów. Zapisy od 13.30 przy Urzędzie Miejskim w Brusach.

Gmina Czersk

Święto Narodowe z wojewodą i sznkiem

W tym roku w Czersku odbędą się wojewódzkie obchody z udziałem wojewody pomorskiego Dariusza Drelich. Obchody rozpoczną się o godz. 10.00 uroczystą mszą świętą w kościele parafialnym w Czersku. Następnie w programie jest złożenie kwiatów pod pomnikiem przy cmentarzu honorowym. W części artystyczno-rozrywkowej na placu Ostrowskiego przewidziano wiele atrakcji, m.in. rozstrzygnięcie konkursu na sznekę z glancem, występ czerskich mażorettek, koncert w wykonaniu uczestników Wojewódzkiego Przeglądu Piosenki Dziecięcej i Młodzieżowej. Na uczestników czekać będą darmowe przepyszne drożdżówki przygotowane przez: KGW z Kłaskawy, KGW „Łęzanki” oraz Stowarzyszenia „Nasza Wieś Będźmierowice”.

Gmina Konarzyny

Oficjalne uroczystości

We wtorek **3.05** obchody związane ze świętem narodowym rozpoczną się o godz. 11.00 uroczystą mszą świętą. Następnie zebrani przejdą do miejsca pamięci historycznej, gdzie zaplanowano przemówienie wójta Jacka Warsińskiego, występ okolicznościowy i złożenie kwiatów.

dtn, aw

Czas Chojnic

Redakcja:

89-600 Chojnice, ul. Kręta 4, tel. 52 396 10 10, fax wew. 57.

Sekretariat i ogłoszenia drobne:

Barbara Jazdzewska, tel. wew. 50, e-mail: czas@tygodnik.pl.

W redakcji ogłoszenia drobne przyjmujemy od poniedziałku do piątku, do bieżącego numeru do godz. 16.00 we wtorek.

Dział reklamy:

Barbara Jazdzewska, tel. wew. 50, e-mail: czas@tygodnik.pl, Sławomir Maniawski, tel. kom. 604 481 196, e-mail: maniawski@tygodnik.pl.

Zespół w składzie:

Stanisław Kamiński (redaktor naczelny), tel. wew. 51, tel. kom. 500 154 025, e-mail: stanislaw@czas.tygodnik.pl, Danuta Tyde-Niedzielska, tel. wew. 54, tel. kom. 505 166 840, e-mail: danika@czas.tygodnik.pl, Iwona Papierowska, tel. wew. 54, tel. kom. 515 149 379, e-mail: iwona@czas.tygodnik.pl, Agata Wiśniewska, tel. wew. 52, tel. kom. 781 770 702, e-mail: agata@czas.tygodnik.pl, Dział sportowy: Michał Sagrol, tel. wew. 53, tel. kom. 781 770 140, e-mail: sport@czas.tygodnik.pl, Współpracownicy: Anna Piętaszewska, Sylwia Hamerska, Magdalena Grala, Ramona Wiecezorek-Frymark, Dział korekty: Katarzyna Mróz, Skład komputerowy i łamanie: Elena Semenova-Król, tel. wew. 58, e-mail: e.krol@tygodnik.pl.

Wydawca: Magraf s.c. Sławomir Grzmieł Lidia Grzmieł, 85-115 Bydgoszcz, ul. Wiatrakowa 11/3.

Druk: Polska Press Sp. z o.o. Drukarnia w Bydgoszczy, ul. Grunwaldzka 229, tel. 52 584 86 60.

Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania i adiustacji oraz zmiany tytułów dostarczanych tekstów. Za treść ogłoszeń redakcja ponosi odpowiedzialność w granicach wskazanych w ust. 2 art. 42 Prawa prasowego. Anonimów nie publikujemy. Tekstów niezamówionych nie zwracamy; teksty artykułów, zdjęcia i wzory reklam są chronione prawem autorskim.

Nakład: 3850 egz. Biuro czynne od 8.00 do 16.00 (w soboty i niedziele nieczynne).

Stowarzyszenie
Gazet
Lokalnych

www.czas.tygodnik.pl

KLAUZULA INFORMACYJNA

Biorąc udział w dowolnym konkursie/plebiscyście i dostarczając do redakcji zdjęcie albo rozwiązanie konkursu/plebiscytu na kuponie, mailem, telefonicznie, za pomocą SMS-a czy w dowolny inny sposób, wyrażają Państwo zgodę na przetwarzanie swoich danych osobowych wyłącznie w celu realizacji tego konkursu/plebiscytu i zgodę na publikację swego imienia i nazwiska oraz dostarczonego zdjęcia na łamach „Czasu Chojnic” i „Tygodnika Tucholskiego”. Zgodnie z art. 13 ust. 1 i ust. 2 ogólnego rozporządzenia o ochronie danych osobowych z dnia 27 kwietnia 2016 r. informuję, że:

- Administratorem Pana/Pani danych osobowych jest Magraf s.c. Sławomir Grzmieł Lidia Grzmieł z siedzibą w Bydgoszczy 85-115, ul. Wiatrakowa 11/3.
- Pana/Pani dane osobowe będą przetwarzane wyłącznie w celu realizacji konkursu/plebiscytu, w którym Pan/Pani uczestniczy na podstawie art. 6 ust. 1 pkt wyżej wymienionego rozporządzenia.
- Pana/Pani dane osobowe mogą zostać przekazane firmom Home.pl, ul. Zbożowa 4, Szczecin 70-653, Fibero Sp. z o.o., ul. Wojska Polskiego 65, Bydgoszcz 85-825 oraz Bild Presse

Polska Sp. z o.o., ul. Żwirki 17, Łódź 90-539 w celu zapewnienia prawidłowego przebiegu konkursu.

- Pana/Pani dane osobowe będą przechowywane do czasu zakończenia konkursu, a dane zwycięzców przez okres wymagany prawem oraz do momentu przedawnienia roszczeń przysługujących administratorowi danych i w stosunku do niego.
- Posiada Pan/Pani prawo dostępu do treści swoich danych oraz prawo do ich sprostowania, usunięcia, ograniczenia przetwarzania, prawo wniesienia sprzeciwu, prawo do cofnięcia zgody w dowolnym momencie bez wpływu na zgodność z prawem przetwarzania, którego dokonano na podstawie zgody uzyskanej przed jej cofnięciem.
- Ma Pan/Pani prawo wniesienia skargi do prezesa UODO, gdy uzna Pan/Pani, że przetwarzanie Pana/Pani danych osobowych narusza przepisy ogólnego rozporządzenia o ochronie danych osobowych z dnia 27 kwietnia 2016 r.
- Podanie przez Pana/Pani danych osobowych jest dobrowolne. Jednak konsekwencją niepodania danych osobowych będzie brak możliwości uczestnictwa w konkursie/plebiscyście.
- Pana/Pani dane nie będą przetwarzane w sposób zautomatyzowany ani nie będą podlegały profilowaniu.

•JEST KULTURKA

Lista nadchodzących imprez jest tak długa, że nie wiesz, co wybrać? Albo wręcz przeciwnie – uważasz, że w Twojej okolicy nic się nie dzieje? Co tydzień zalecamy Ci jakieś wydarzenie kulturalne albo napiszemy, dlaczego nie warto na nie tracić czasu. Poleca i odradza, całkowicie subiektywnie, Sylwia Hamerska, miłośniczka kina i sztuki, jurorka Polskiej Federacji Dyskusyjnych Klubów Filmowych.

Długi weekend przed nami, a ten, bez względu na pogodę, warto spędzić nie tylko we własnym ogródku przy grillu.

30 kwietnia, w sobotę, na hali sportowej w Czersku odbędzie się koncert zespołu Happsad. Miasto jest na trasie koncertowej zespołu z okazji 20-lecia jego istnienia. Supportem dla niego będzie Zagi, wokalistka, która swój głos łączy z dźwiękami gitary lub ukulele. Start o 19.00, a dochód z biletów zostanie przekazany na rzecz uchodźców z Ukrainy przebywających w Czersku.

1 maja, w niedzielę, od godziny 15.30 w Chojnickim Centrum Kultury charytatywnie dla Liwii zagrają zespoły Arthouse, Postulat i Szklany Ogród. Muzycy z Chojnic, Czulchowa i Tucholi mają wspólny cel: pomoc w zbieraniu pieniędzy na kosztowne leczenie oraz rehabilitację Liwii, która zmagą się z młodzieńczym idiopatycznym zapaleniem stawów. Do tej charytatywnej akcji dołączą koledzy i koleżanki Liwii

ze Szkoły Podstawowej nr 7 w Chojnicach, którzy wystąpią z programem kaszubskim. W ramach akcji „Razem dla Liwii” odbędzie się także kiermasz, na którym będzie można kupić domowe wypieki. Przed wejściem będzie stała puszkarna na „bilet wstępu”.

2 maja, w poniedziałek, jak zawsze o godzinie 19.00, do chojnickiego kina zaprasza DKF „Cisza”. Tym razem będzie można obejrzeć „Film balkonowy”, za którego reżyserię odpowiedzialny jest dokumentalista Paweł Łoziński. Pomysł zrodzony na początku pandemii przekształcił się w spowiedź kalejdoskopu postaci. Reżyserowi udało się początkowo nie zawsze chętnych ludzi namówić do zwierzeń różnego rodzaju. Powstał z tego swoisty eksperyment społeczny, który ogląda się z zainteresowaniem, czekając na kolejnych „bohaterów” filmu i wysłuchanie, co mają do powiedzenia oraz zastanowienie się, ile jest w nich nas samych. Do zobaczenia w kinie.

•CO? GDZIE? KIEDY?

Chojnice

Wspólne czytanie

Miejska Biblioteka Publiczna w Chojnicach i Stowarzyszenie LektURA zapraszają **28.04** o godz. 11.00 na płytę Starego Rynku, gdzie będzie podejmowana próba w ustanowieniu chojnickiego rekordu w jednoczesnym czytaniu w ciszy przez 15 minut.

Festiwal Muzyczny „Siódemka łączy pokolenia”

Na **28.04** (czwartek) na godz. 17.00 w Chojnickim Centrum Kultury zaplanowano festiwal muzyczny „Siódemka łączy pokolenia”.

„Dajmy drzewom prawo” – wystawa plenerowa

Na Starym Rynku w Chojnicach można oglądać wystawę zorganizowaną z okazji Międzynarodowego Dnia Ziemi.

Gmina Brusy

Koncert Krëbane

Centrum Kultury i Biblioteki im. Jana Karnowskiego w Brusach zaprasza na koncert „Inne oblicze zespołu Krëbane”, który odbędzie się w piątek **29.04** o godz. 18.00 na placu przy Urzędzie Miejskim w Brusach. Wystąpią trzy najstarsze grupy Zespołu Pieśni i Tańca Krëbane wraz z kapelą.

Majowe i poświęcenie krzyża

1.05 w Zalesiu o godz. 16.00 odbędzie się nabożeństwo majowe. Podczas nabożeństwa odbędzie się poświęcenie krzyża przy ulicy Leśnej.

Weź udział w Rodnó Mowa

Gmina Brusy, Centrum Kultury i Biblioteki im. Jana Karnowskiego w Brusach

oraz bruski oddział Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego zapraszają do udziału w eliminacjach powiatu chojnickiego 51. Konkursu Recytatorskiego Literatury Kaszubskiej Rodnó Mowa.

Wyloguj się – Bądź aktywny bez telefonu

PWD w Brusach zaprasza dzieci do udziału w konkursie pn. „Wyloguj się – Bądź aktywny bez telefonu”. Konkurs jest adresowany do uczniów szkół podstawowych z terenu gminy Brusy. Gotowe prace plastyczne w formacie A3 należy przynosić lub przysyłać do **29.04** do siedziby Placówki Wsparcia Dziennego w Brusach – ul. Szkolna 1. Rozstrzygnięcie konkursu odbędzie się na przełomie maja i czerwca. Wówczas też zorganizowana zostanie wystawa plenerowa nadesłanych prac i wręczono będą nagrody.

Gmina Konarzyny

Kiermasz słodkości

30.04 o godz. 16.00 i **1.05** o godz. 7.30 przy kościele w Konarzynie odbędzie się kiermasz słodkości.

Gmina Czersk

Koncert w Czersku

Już **30.04** w hali im. Romana Bruskiego w Czersku gościć będziemy zespół HappySad. Początek o godz. 19.00. Bilet kosztuje 50 zł.

Jubileusz UTW

Uroczystość 15-lecia Uniwersytetu Trzeciego Wieku w Czersku odbędzie się **30.04** o godz. 12.00 w hali Sportowej im. Romana Bruskiego, ul. Starego Urzędu 1. **dtn**



Papieros w Ustka i jedziemy z następnymi!

Jarosław Schumacher odechnął z ulgą. Borowiak wygrał 3:1 z Jantarem Ustka i wy dostał się ze strefy spadkowej IV ligi. Więcej na str. 22. **tekst i fot. Michał Sagrol**

Ze strażą był związany przez całe życie zawodowe

Zmarł Stanisław Brzeziński. Przez całe życie był związany ze strażą pożarną. Po przejściu na emeryturę szefował kołu emerytów i rencistów w Chojnicach.

Stanisław Brzeziński pochodził z Cerkwicy na Pałkach. Zdecydował, że będzie strażakiem. Był komendantem straży w Radziejowie, a potem szefował strażakom w Chojnicach. Komendantem w Chojnicach był przez kilka lat, a następnie został inspektorem rejonowym od spraw PPOŻ. To stanowisko piastował aż do emerytury. Po przejściu na emeryturę prężnie działał w kole Emerytów i Rencistów Pożarnictwa Rzeczypospolitej Polskiej w Chojnicach, którego był założycielem i pełnił funkcję prezesa przez 26 lat. Za swoją pracę zawodową oraz działalność społeczną otrzymał wiele wyróżnień, m.in. Srebrny Krzyż Zasługi, Złotą odznakę Zasłużony dla ochrony Przeciwpożarowej, srebrny Medal za Zasługi dla Pożarnictwa. Stanisław Brzeziński odszedł 23



kwietnia w wieku 89 lat. Został pochowany w środę na cmentarzu komunalnym w Chojnicach.

tekst i fot. dtn



Prace wewnątrz dworca idą pełną parą

W środę 27 kwietnia wiceburmistrz Adam Kopczyński zaprosił dziennikarzy na spotkanie do remontowanego głównego budynku dworca PKP w Chojnicach. W konferencji brali też udział dyrektor Wydziału Budowlano-Inwestycyjnego Jacek Domozych i urzędniczka Magdalena Wlazłowska. Gości oprowadzał po obiekcie Marek Borzyszkowski, kierownik robót (na zdjęciu). Zebrani mogli przejść wszystkie kondygnacje, zobaczyć, jak idą prace oraz dowiedzieć się, jak mają zostać zagospodarowane pomieszczenia. – *Zaskoczyła nas ilość prac w piwnicy* – mówił Marek Borzyszkowski. Więcej o remoncie napiszemy w następnym numerze „Czasu Chojnic”.

tekst i fot. dtn



Renata prześcignęła kolegów

Grupa mieszkańców naszego regionu wzięła udział w nietypowych zmaganiach biegowych. Ultra Wysoczyzna to impreza, w której zawodnicy mogą sobie wybrać dystans. Najwięksi twardziele ścigają się na dystansie 80 kilometrów. Zwycięzca pokonał tę trasę w niespełna siedem godzin. Z naszych przedstawicieli najszybsza była Renata Lietz. Zajęła 88. miejsce z czasem 11:52:31. W pierwszej setce zameldowali się także Jacek Kruk i Rafał Szymecki. Na krótszych dystansach sprawdzili się Artur Wilk, Jolanta Wilk, Adrianna Jeszka, Monika Szymecka, Adam Kula, Katarzyna Kula, Roman Dąbrowski, Jan Łyczewek, Karolina Zyglarska-Werner, Justyna Jędrzejewska, Krzysztof Drobiński i Krzysztof Werner.

tekst ms, fot. arch.



MICHAŁ SAGROL

KOMENTARZ str. 24

Moim zdaniem to skandal, że bramkarz Sokoła Lubnia tak długo musiał czekać na karetę pogotowia. Ostatecznie wszystko skończyło się dobrze. Jednak co byloby w sytuacji, gdyby liczyła się każda sekunda? Z Brus do Huty jest 12 kilometrów. Z Chojnic do Huty są 32 kilometry. Natomiast od momentu wezwania medyków do ich przyjazdu minęło mniej więcej 40 minut. Mężczyzna otrzymał potężny

cios w głowę. Samo zderzenie było przypadkowe i bardzo pechowe. Nie zmienia to jednak faktu, że w takich przypadkach bardzo ważny jest czas. Istniało poważne podejrzenie wstrząsu mózgu. Przecież nie tak dawno, rok temu, w ten sposób przygodę z piłką musiał zakończyć bramkarz Brdy Ryteł. Wszystko mogło skończyć się bardzo źle. O tyle dobrze, że wówczas szybko trafił pod obserwację oraz na stół operacyjny. W jego przypadku o graniu w meczach ligowych nie ma już jednak mowy. Fabian miał więcej szczęścia.